Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 81 Wydanie P

Poznań, środa dnia 19 lutego 1936

Rok 31

Poznań, 18 lutego.

Pamiętnik Dowbora Muśnickiego

Ukazał się spory tom generała Józefa Dowbora Muśnickiego p. t. „Moje wspomnienia“ (Warszawa, Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka). Obejmuje on około 370 stron tekstu (w tem dużo ilustracyj) oraz przeszło 170 stron załączników.

Jak już z tytułu wynika, jest to praca o charakterze pamiętnika. Pamiętniki nietylko mogą, ale powinny być subjektywne. „Moje wspomnienia“ Dowbora Muśnickiego mają tę cechę w bardzo wybitnej mierze, co będzie zmuszało historyków do czujności przy lekturze, co jednak szerokim kołom czytelników czyni lekturę tembardziej interesującą. Styl autora, często rubaszny, podnosi jeszcze subjektywny koloryt książki.

Jaki z „Moich wspomnień“ wyłania się wizerunek Dowbora Muśnickiego? Mocny, twardy charakter, — pierwszorzędna siła wojskowa, — słaby zmysł polityczny.

Dwa pierwsze z tych rysów fizjognomji psychicznej generała Dowbora Muśnickiego występują już w pierwszych kilkunastu rozdziałach książki, które mówią o jego młodości i jego roli w armji rosyjskiej. Kto wie, czy to nie najciekawsze rozdziały. Znajduje się w nich kopalnia materjału informacyjnego o Rosji carskiej oraz rewolucyjnej, a na tem tle posuwają się naprzód losy osobiste autora.

W rozdziałach dalszych, dotyczących już spraw polskich, obok tamtych zalet psychicznych zarysowuje się coraz silniej niedostateczny zmysł polityczny, który wciągał Dowbora Muśnickiego w bardzo trudne sytuacje. Po przeczytaniu całej książki zostaje wrażenie dotkliwe, że Polska nie miała z wielkich zdolności fachowych generała Dowbora Muśnickiego takich korzyści, jakich wymagało jej dobro.

Wojskowa strona „Moich wspomnień“ dozna jeszcze na łamach pisma naszego oceny fachowej; dziś pragniemy zrobić kilka uwag natury politycznej i ogólnej.

Dowbor Muśnicki wyraża się stale z wielkiem lekceważeniem o „politykach“, „partjach“ itp., ale ze swej strony — pomijamy już jego bezskuteczne kandydowanie do Sejmu z ramienia aż małego ugrupowania t. zw. „mieszczańskiego“ — wikła się w książce w sprzecznościach i omyłkach politycznych. Więc np. już we wstępie czytamy na stronie 8, że, „jeżeli Polska jest taka, jaka jest, zawdzięczać należy jedynie (?) Ignacemu Paderewskiemu“. Na stronie 191 wyraża autor ubolewanie, że nie skupili Polaków w kraju Ignacy Paderewski lub Roman Dmowski, o których swoją drogą wypowiada się dość „lekko“, iż „działali jednak zagranicą, gdzie też (!) dużo dla Polski dokonali“. A znowuż na innem miejscu, na stronie 167, autor chwali wprawdzie Dmowskiego, że „wyjechał zagranicę, aby tam kołatać u Ententy“, ale podnosi zarazem zarzut: „Trzeba to było jednak zrobić znacznie wcześniej“. Trudno to wszystko ze sobą pogodzić.

Słuszne są skargi Dowbora Muśnickiego na zmarnowanie polskiej akcji wojskowej w Rosji po wybuchu rewolucji przez demokratów i socjalistów, którzy, powołując się na Piłsudskiego, robili, co mogli, by wojskowych Polaków powstrzymać od wstępowania do polskiej siły zbrojnej, wskutek czego skończyło się na zaledwie 40 tys. ludzi, zamiast na armji półmiljonowej. Słusznie niemniej ocenia autor surowo bezwład „Naczpolu“ (Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego) oraz słabość Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego.

Ale Dowbor Muśnicki nie jest w sprawie pierwszego korpusu bynajmniej sam bez winy. Do konfliktu z władzami wojskowemi bolszewickiemi byłoby prawdopodobnie doszło i tak; ale faktem jest niemniej, że Dowbor Muśnicki swoją metodą działania, nie liczącą się dostatecznie naprzód ze skutkami, konflikt ten zaostrzył wbrew przestrogom wspomnianej Rady Polskiej.

W rezultacie doszło do zawarcia przez pierwszy korpus, stworzony do walki z Niemcami, z temiż Niemcami umowy, co było niewątpliwie jednym z najdotkliwszych ciosów, jakie ugodziły w politykę Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, stawiającą na kartę zwycięstwa koalicji, a klęski Niemiec.

Dowbor Muśnicki tłumaczy się na stronie 225 tem, że „nie wiedział o żadnej instancji polskiej przy Entencie, o żadnem polskiem przedstawicielstwie“. Ale na stronie 234 powiada, że „był dość dobrze zorjentowany w tem, co się na świecie dzieje“, i że „telegramy z wieży Eiffla były bardzo powściągliwe, ale pozwalały przypuszczać, że dzień sądu ostatecznego nad Niemcami jest bliski“.

I zaraz po tych słowach Dowbor Muśnicki konkluduje: „Zastanawiając się nad tem, co mam robić, wybrałem porozumienie się z Niemcami, a, co za tem szło, z Radą Regencyjną, o którą chciałem się oprzeć“. Trudno temu rozumowaniu przyznać logikę. Czesi postąpili inaczej.

Bo trudno zapominać, że wojsko w wojnie nie jest celem samym w sobie, lecz narzędziem, służącem ostatecznemu celowi politycznemu.

Rzecz inna, że położenie korpusu polskiego było tragicznie skomplikowane, ale przyczyny złożyły się na to nie jednostronne, lecz różnorodne.

W tych rozdziałach książki znajdujemy znowu całe mnóstwo faktów, informacyj, oświetleń, które — mimo powyższych zastrzeżeń — czyta się z największem zainteresowaniem.

Do ruchu strzelecko - legjonowego autor odnosi się nieprzychylnie, stwierdzając, że Legjony „na losy Polski wywarły wpływ dopiero po jej odrodzeniu“. „Aż do rewolucji rosyjskiej — powiada — organizowanie polskich sił po stronie któregokolwiek z zaborców racji nie miało, bo prowadziło tylko do połowicznego rozwiązania sprawy polskiej. Natomiast zabiegi u państw sprzymierzonych, niezainteresowanych bezpośrednio w sprawie odrodzenia Polski, były, zdaniem mojem, logiczne“. To zdanie polityczne jest słuszne, choć myśl końcową należałoby inaczej sformułować, bo Francja naprzykład była wskrzeszeniem Polski bezpośrednio zainteresowana.

Następnym razem przejdziemy do ostatnich rozdziałów książki, szczególnie do tych, które mówią o Wielkopolsce i jej armji.

W Hiszpanji znów wre

Tymczasowe wyniki wyborów — Masowe ucieczki w obawie przed rozruchami — Kto będzie premjerem? — Bunt więźniów w Walencji

Paryż (Tel. wł.) Według tymczasowych obliczeń lewica zdobyła ogółem 221 mandatów (poprzednio miała 120), które dzielą się aż na 11 odłamów. Najwięcej mandatów uzyskali socjal-demokraci, gdyż 77.

Partje prawicowe posiadają 168 mandatów (poprzednio 234), z których sama katolicka akcja ludowa (Ceda) 120. Wreszcie partje centrowe uzyskały 41 mandatów.

Brak jeszcze danych co do 53 mandatów.

Paryż (Tel. wł.) Ag. Havasa donosi z Gibraltaru, że w ciągu dnia wczorajszego przybyło tam ponad 1.000 osobistości hiszpańskich, które opuściły kraj po niedzielnych wyborach. Przybył m. i. minister spraw wewnętrznych w rządzie premjera Lerroux, Eloy Vaquero. Wszystkie hotele w Gibraltarze są przepełnione, a jeszcze ciągle zjawiają się nowi uciekinierzy, którzy obawiają się rozruchów wewnętrznych.

Madryt (PAT). W kuluarach izby panuje ogromne ożywienie. Toczą się rozmowy na temat przyszłego rządu koalicji lewicowej. Jak mówią, na czele gabinetu stanie przywódca Unji Republikańskiej, Martinez Barrio.

Madryt (PAT). Z domu ludowego ogłoszono przez radjo wezwanie przywódców Frontu Ludowego do robotników, aby powrócili do pracy i zachowali całkowity spokój.

Tylko w takich warunkach — głosi odezwa — rząd Valladaresa będzie mógł legalnie przekazać władzę swemu następcy 16 marca.

Walencja, (PAT.) Gdy więźniowie w San Miguel los Rayes odległem o 5 klm. od Walencji dowiedzieli się o zwycięstwie frontu ludowego, zbuntowali się i zaatakowali straż, przyczem kilku strażników udało się im rozbroić. Wywiązała się strzelanina. W pewnej chwili więźniowie byli panami sytuacji.

Gdy gubernator Walencji dowiedział się o zajściu wysłał na miejsce wypadku oddziały wojska z karabinami maszynowemi. Porządek wkrótce przywrócono. 7 więźniów jest rannych, w tem 5 ciężko.

Walka z Kościołem w Rzeszy

Berlin. (PAT). Jak informują ze źródeł nieurzędowych nuncjusz Orsenigo miał interwenjować ostatnio u rządu Rzeszy, składając w imieniu Stolicy Apostolskiej szereg skarg na stosunek Kościoła Katolickiego w Niemczech.

W związku z tem podają, że liczba aresztowanych w Nadrenji, a częściowo i w Berlinie duchownych oraz przywódców ruchu katolickiego młodzieży wzrosła do ponad 150 osób. Aresztowań dokonano przeważnie pod zarzutem utrzymywania kontaktu z komunistami.

Źródła urzędowe i prasa niemiecka zachowują w powyższych sprawach całkowite milczenie.

Berlin. (KAP). Pismo diecezji berlińskiej „Katholisches Kirchenblatt“ w najostrzejszej formie wystąpiło przeciwko obeldze, rzuconej na episkopat niemiecki przez oficjalny organ organizacji „Hitlerjugend“ w związku z listem pasterskim o neopogaństwie, który biskupi wydali po ostatniej konferencji w Fuldzie.

Organ młodzieży hitlerowskiej zaatakował biskupów w słowach obraźliwych i wyzywających, przyczem ośmielił się postawić całemu episkopatowi zarzut świadomego wprowadzenia w błąd. „Katholisches Kirchenblatt“ kończy swój protest w ten sposób:

„Stwierdzamy ten niesłychany fakt wobec całej opinji publicznej i pytamy: czy w stosunku do episkopatu niemieckiego zastosowana zostanie należna mu ochrona czci?“

Rewolucja w Paragwaju

Buenos Aires. (PAT). W dniu wczorajszym w Paragwaju wybuchła rewolucja.

Prezydent Ayala uciekł ze stolicy. Minister spraw zagranicznych Luisariart został aresztowany przez rewolucjonistów, którzy jakoby są obecnie panami położenia. Połączenie z Assuncion było przerwane w ciągu kilku godzin.

Powstanie skierowane jest przeciw prezydentowi Ayala i rozpoczęło się w armji. Do zbuntowanego pułku pod wodzą płk. Smitha przyłączyły się trzy inne, przeciwko którym wystąpiły pułki, wierne rządowi pod dowództwem gen. Estigarribia, zwycięskiego wodza w wojnie o Chaco. Wkrótce jednak wojska, wierne rządowi, poddały się powstańcom.

Walki uliczne w Assuncion toczyły się w ciągu dnia wczorajszego. Obecnie w stolicy Paragwaju panuje spokój. Płk. Smith oczekuje rozkazów od płk. Franco, przywódcy powstania.

Rząd argentyński wysłał kanonierki po rzece Panama z Parany do Posados na granicę paragwajską.

Assuncion. (PAT). Powstańcy są zupełnymi panami położenia. Oczekują komunikatu oficjalnego o utworzeniu nowego rządu. W kraju panuje zupełny spokój.

Rozbite układy

Katowice (Tel. wł.) Rokowania pomiędzy związkiem pracodawców a robotnikami na G. Śląsku, podczas których omawiano sprawę obniżki zarobków kopalń w obwodzie południowym, nie doprowadziły do porozumienia, gdyż robotnicy sprzeciwili się wszelkim zniżkom. Układy między przedsiębiorcami a robotnikami zostały ostatecznie rozbite.

Echa bitwy pod Enderta

Udaremnione zamiary Abisyńczyków — Lotnicy ścigają żołnierzy rasa Mulugheta — Zdobycz na szczytach masywu Aradan

Rzym (PAT) Donoszą z Asmary:

Według danych dowództwa włoskiego, wojsko abisyńskie na froncie północnym podzielone było na dwie grupy: pierwsza w prowincji Tembien pod dowództwem rasa Kassy miała na celu przełamanie frontu włoskiego, zajęcie Hausien i przecięcie łączności między frontem a Makale. Zadaniem drugiej pod dowództwem rasa Mulugheta było podjęcie marszu na Makale.

Akcja włoska w prowincji Tembien w styczniu r. b. pokrzyżowała plany rasa Kassy. Nieprzyjaciel poniósł duże straty i przy skąpem zaopatrzeniu w amunicję, nie posiadał swobody ruchów. Dowództwo włoskie skierowało wobec tego uwagę na front na południe od Makale, naprzeciw którego na górze w Amba Aradan znajdowała się silna pozycja wojsk abisyńskich, uzbrojonych w armaty i karabiny maszynowe. Ten właśnie bastjon zdobyto.

Warszawa (PAT) Korespondent Reutera, znajdujący się przy armji marsz. Badagljo donosi, że wojska włoskie dokonywują systematycznych wywiadów na przestrzeni 25 klm na szczytach góry Aradan. W jaskiniach na zboczach góry znaleziono znaczne zapasy żywności, karabinów maszynowych i amunicji, a również mały ambulans polowy, oraz pewną ilość kajdan dla niewolników. Znaleziono też oznaki władzy wojennej rasa Mulugheta.

Źródła francuskie donoszą, że około 100 samolotów ściga cofającą się do Amba Aladzi armję rasa Mulugheta. Aparaty włoskie unoszą się bardzo nisko nad linjami cofających się wojsk abisyńskich, które najwidoczniej do tego stopnia straciły orjentację, że nawet nie próbują chronić się od bomb. Wśród zdobyczy, wziętej na Amba Aradan, znajduje się 6 dział.

Źródła włoskie uważają, że bitwa pod Enderta (tak się nazywa ostatnie zwycięstwo na odcinku Makalle), jest jedną z największych w wojnach kolonjalnych. Góra Aradan, stanowi ogromny bastjon na wysokości 2756 mtr. Jej podstawa zajmuje powierzchnię 3 klm kwadratowych. Góry broniło, jak piszą Włosi, 80 tysięcy ludzi, zaopatrzonych w działa i znajdujących się pod dowództwem oficerów europejczyków. Abisyńczycy tym razem zostali pobici na terenie, który sami sobie wybrali.

Źródła angielskie stanowczo przeczą wiadomościom o tem, jakoby wojska włoskie zdołały przerwać łączność między armjami rasa Mulugheta i rasa Sejuma. Wprawdzie samoloty docierały do Antalo w odległości 30 klm na południe od Makalle i wprawdzie zjawiły się tam czołowe oddziały lotne, jednak — zdaniem źródeł angielskich — pochód naprzód będzie zatrzymany na dosyć dużej odległości od Amba Aladzi pomiędzy dwoma szczytami Finga i Let Gardzjam.

Ogromna radość w Rzymie

Rzym, (PAT). Wiadomość o zwycięstwie marsz. Badoglio nad rasem Malughetą i zdobyciu Amba Aradan, wywołała w całych Włoszech łatwo zrozumiały entuzjazm.

Pierwsza wieść, zawarta w komunikacie nr. 126, rozeszła się lotem błyskawicy, przez radjo. Słuchały jej tłumy ludności przy głośnikach ulicznych. W południe ukazały się pierwsze wydania gazet poniedziałkowych, które rozchwytano. Po południu na ulicach zaczęły się gromadzić nowe tłumy, aby słuchać wiadomości przez radjo, przez które nadawano komunikat nr. 127 opisujący szczegółowo przebieg bitwy, która trwała od 11 do 15 b. m.

W stolicy panuje nastrój podniecenia. Kioski z gazetami są oblegane. Mimo, że szef rządu celem uczczenia zwycięstwa polecił wywiesić flagi państwowe, we wtorek, już wczoraj większość domów udekorowano sztandarami.

Prasa włoska o zwycięstwie

Rzym. (PAT). Cała prasa omawia znaczenie ostatniego zwycięstwa, odniesionego przez marsz. Badoglio nad rasem Mulugheta.

„Giornale d'Italia" pisze: „Nowe powodzenie oręża włoskiego, które nastąpiło w niewielkim odstępie czasu po wygranej gen. Grazzianiego na froncie południowym oraz po zwycięstwie w kraju Tembien, oznacza, że jedna potężna i wojownicza armja abisyńska została rozbita oraz częściowo rozproszona. Włosi zdobyli nowe silne pozycje, uzyskując przez to ważny punkt dla dalszych działań zaczepnych. Walka była ciężka i zacięka, ale zakończyła się zupełnem zwycięstwem wojsk włoskich, które zmierzyły się z wielką armją, dobrze uzbrojoną i działającą według rad niektórych europejskich państw cywilizowanych. Obecne pozycje włoskie znajdują się na 30 km na południe od Makale."

„Tribuna" stwierdza, że zwycięstwo w kraju Enderta jest nietylko sukcesem wojskowym, ale również pierwszorzędnym czynnikiem moralnym i politycznym, ponieważ otwiera drogę do dalszego natarcia w głąb Abisynji. Zaciekły opór rasa Mulughety i dzielność jego wojsk świadczą o wyjątkowem znaczeniu, jakie dowództwo abisyńskie przypisywało pozycjom pod Amba Aradan oraz linji obronnej Szelikot, która była oddawna ufortyfikowana przy pomocy najnowszych środków i zasad technicznych.

Po upadku potężnego szańca rasowi Mulugheta nie pozostaje nic innego, jak wycofać się na odległe pozycje, gdzie zapewne będzie usiłował zaprowadzić porządek wśród swych wojsk, aby próbować stawić raz jeszcze opór wojskom włoskim. Nie jest rzeczą łatwą przewidzieć, jakie będą następstwa ostatniej zwycięskiej bitwy, ponieważ ras Sejum i ras Kassa, stojący naprzeciw wojsk włoskich w Tembienie, pilnują skrzydeł, aby nie ulec otoczeniu. Nie jest więc wykluczone, że zmuszeni oni zostaną do wycofania się i porzucenia swych pozycyj.

Bitwa w kraju Enderta wygrana została przez włoskie siły metropolitalne, przez włoskich piechurów i „czarne koszule". To zwycięstwo napełnia dumą serce narodu, skupionego w pełnem zaufaniu wokół swego króla i wodza. Odgłosy triumfu dojdą również do tych, którzy jeszcze mają nadzieję co do możliwości przeszkodzenia Włochom w marszu, mającym na celu zdobycie należnego miejsca pod słońcem.

„Corriere della Sera" wyraża przypuszczenie, że w ostatniej bitwie brała udział cała armja rasa Mulughety, dlatego też zwycięstwo włoskie ma znaczenie nietylko taktyczne, ale również strategiczne i moralne, gdyż zadało się cios największej armji, zgromadzonej na froncie północnym i dowodzonej przez najlepszego rasa, jakim dysponuje abisyńskie ministerstwo wojny.

Min. Beck jedzie do Belgji

Warszawa (PAT) Polska Agencja Telegraficzna dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że data wizyty min. Becka w Brukseli została ustalona na dzień 2 marca.

Rewizyta premjera i min. spraw zagranicznych Belgji p. van Zeelanda nastąpi w krótkim czasie po powrocie min. Becka.

Wiadomości

Ambasador Rzeczypospolitej Chłapowski w Paryżu, złożył wizytę min. spraw zagranicznych Flandinowi i odbył z nim dłuższą rozmowę.

*

Druga rocznica śmierci króla Alberta obchodzona była uroczyście w całej Belgji. W rezydencji królewskiej w Laeken odbyło się specjalne nabożeństwo, w obecności członków rządu pod przewodnictwem premjera van Zeelanda oraz licznych przedstawicieli izb.

*

W całej Estonji przeprowadzono kampanję plebiscytową. Odbyło się około 500 wieców. Zainstalowane w 3.000 punktach głośniki radjowe transmitowały mowę prezydenta Paetsa i premjera. Plebiscyt w sprawie zmiany konstytucji odbędzie się od 23 do 25 bm.

*

Z Kowna donoszą, że litewsko - niemieckie rokowania handlowe wbrew dotychczasowym wiadomościom, będą prowadzone nie w Kownie, lecz w Berlinie, dokąd wkrótce ma się udać delegacja litewska.

*

Parowiec „Discovery" przybył do Melbourne, wioząc badaczy Antarktydy, Lincolna Ellswortha i Kollicka Kenyona, których witano owacyjnie. Jak wiadomo, przebyli oni dłuższy czas odcięci od świata na lądzie podbiegunowym.

Żydowska szajka przemytników

Kępno. (PAT.) Straż graniczna inspektoratu wieluńskiego zlikwidowała dziś na szeroką skalę zakrojoną szajkę, która przemycała z Niemiec jedwab i wyroby jedwabne.

Przemytnikom w osobie Szmula Princa i Hanocha Zelkowicza skonfiskowano 400 kg jedwabiu wartości kilkuset tysięcy złotych. Obu osadzono w areszcie.

Poza tem aresztowano 10 kupców, znanych wśród żydowskich sfer przemysłowych Warszawy.

Z min. skarbu

Warszawa (Tel. wł.) Dotychczasowy prezydent m. Lwowa, Drojanowski ma przejść do Warszawy na stanowisko dyrektora departamentu personalnego w min. skarbu. Narazie otrzyma 6-miesięczny urlop, podczas którego będzie go zastępował wiceprezydent pos. Ostrowski. (w)

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.21 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.22½ zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 18. 2. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 58,50, zaś 4% premj. dol. obracano po 53,25.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano 4½% listy zast. złote w złocie po 40,25 — bez oddawców, przyczem były w zaofiarowaniu po 40,50 — bez obrotu; pozatem płacono za 4½% złotowe listy zast. serja L. 39,— oraz za 4% listy zast. konwert. 37,50.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 97,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 58,50 P.
4% poż. premj. dol., serja III 53,25 +
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 39,— P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 37,50 P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 97,— P.
Tendencja utrzymana.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 18. 2. 1936 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen

Spędzono: wołów 31, buhajów 127, krów 272, świń 1400, cieląt 615, owiec 85, razem 2530 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgowe	56— 60
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	48— 52
Mięsiste tuczone starsze	42— 46
Miernie odżywione	32— 36
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	52— 56
Tuczone mięsiste	46— 50
Nietuczone dobrze odżywione starsze	40— 44
Miernie odżywione	32— 36
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	50— 56
Tuczone mięsiste	42— 48
Nietuczone dobrze odżywione	28— 32
Miernie odżywione	14— 18
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	56— 60
Tuczone mięsiste	48— 52
Nietuczone dobrze odżywione	42— 46
Miernie odżywione	32— 36
Młodzież:	
Dobrze odżywione	32— 36
Miernie odżywione	30— 32
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	74— 80
Tuczone cielęta	66— 72
Dobrze odżywione	60— 64
Miernie odżywione	50— 58
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	56— 60
Tuczone starsze skopy i maciórki	40— 50
Dobrze odżywione	00— 00
Miernie odżywione	00— 00
ŚWINIE: (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi:	88— 90
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi:	84— 86
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi:	80— 82
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	72— 76
Maciory i późne kastraty	72— 82

Przebieg targu normalny.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 18. 2. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto 715 g/l.,
2) pszenica 756 g/l.,
3) owies 420 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne)	12,40— 12,65
Pszenica (Usposob. stałe)	18,25— 18,50
Jęczmień browarowy	14,25— 15,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—725 g/l.	13,75— 14,25
Jęczmień 670—680 g/l.	13,25— 13,50
Usposobienie spokojne.	
Owies 450—470 g/l.	14.00— 14,25
Owies standartowy	13,50— 13,75
Usposobienie spokojne.	
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	19,25— 19,50
żytnia gat. I 0-45% wł. w.	19,00— 19,25
żytnia gat. I 0-55% wł. w.	18.50— 18,75
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	17.75— 18.25
żytnia gat. II 45-55% wł. w.	14,75— 15,75
Usposobienie stałe.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	31,00— 32,75
pszenna kat. IB 0-45% wł. w.	30,25— 30,75
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	29,25— 29.75
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	28,75— 29,25
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	27,75— 28,25
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	27,00— 27,50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	26,50— 27.00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	24,00— 24,50
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	22,00— 22,50
pszen. gat. IIG 60-65% wł. w.	20,50— 21,00
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie stand.	9,50— 10,00
Otręby pszen. grube stand.	11,50— 12,00
Otręby pszenne średnie st.	10,25— 11.00
Otręby jęczmienne	9,75— 11,00
Rzepak zimowy	38,00— 39,00
Siemię lniane	36,00— 38,00
Gorczyca	33,00— 35,00
Wyka latowa	22,00— 24,00
Peluszka	24,00— 26,00
Groch Viktorja	24,00— 28,00
Groch Folgera	22,00— 24,00
Łubin niebieski	9,50— 10,00
Łubin żółty	11,00— 11,50
Seradela	22,00— 24,00
Mak niebieski	60,00— 62.00
Koniczyna czerw. surowa	115.00—125,00
Konicz. czerw. 95-97% czyst.	130,00—140,00
Koniczyna biała	75,00—100,00
Koniczyna szwedzka	170,00—195,00
Koniczyna żółta odłuszczona	65,00— 75,00
Przelot	75.00— 90,00
Makuch lnian. w taflach	16,75— 17,00
Makuch rzepakowy w tafl.	14,25— 14,50
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,25— 18,75
Śrut Soja	21,00— 22,00
Słoma pszenna luzem	2,20— 2,45
„ pszenna prasowana	2,70— 2,95
„ żytnia luzem	2,50— 2,75
„ żytnia prasowana	3,00— 3,25
„ owsiana luzem	2,75— 3,00
„ owsiana prasowana	3,25— 3,50
„ jęczmienna luzem	2,20— 2,25
„ jęczmienna prasow.	2,70— 2,95
Siano zwykłe luzem	5,75— 6,25
„ zwykłe prasowane	6,25— 6,75
„ nadnoteckie luzem	6,50— 7,00
„ nadnoteckie pras.	7,50— 8,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 3992 tonn, w tem żyta 2048 tonn, pszenicy 323 tonn, jęczmienia 386 tonn, owsa 90 tonn.

Podwójna miara

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Nowy Jork, 6 lutego.

Niedobitki „Żydowsko-Polskiego Komitetu Dobrej Woli" rozpoczynają na całej linji nową kampanję antypolską. Służy ku temu akcja dopomagania Żydom, którzy jakoby w Polsce z głodu marli; w rzeczywistości chodzi o szkalowanie nas.

Nie udało się żydostwu powstrzymać sportowców amerykańskich od udziału w Olimpjadzie, więc daje ono teraz upust swej energji i zaciekłości przeciwko Polsce, korzystając z bierności naszych czynników miarodajnych. „New York Times", organ Ochsów i Sulzbergerów, sowicie nagradzanych „Odrodzoną Polską", poświęcił 9-wierszowy nagłówek i 120-wierszowy artykuł pseudo-dobroczynnej akcji na rzecz „maltretowanych" Żydów polskich.

Na bankiecie, na którym o tej akcji mówiono, wszyscy „przyjaciele" Polski, a do niedawna mile widziani goście Konsulatu Generalnego R. P., używali sobie zdrowo, obgadując nas. Rozwodzono się nad polską nędzą wogóle, a żydowską w szczególności. Był to dotkliwy cios dla oficjalnej propagandy, przeważnie przez Żydów kierowanej, która Amerykanom i wychodźtwu polskiemu ciągle wpajała, iż wszystko jest w Polsce „byczo". Zacne zgromadzenie postanowiło zebrać przynajmniej 1.000.000 dolarów dla „uciskanych" współplemieńców.

*

Przejeżdżając niedawno przez miejscowość Rock Springs, w stanie Wyoming, miałem wrażenie, że górnicza osada Dalekiego Zachodu nie przedstawia dla dziennikarza nic ciekawego. Pod wrażeniem ciągłych doniesień żydowskich korespondentów do zażydzonych pis mamerykańskich o rzekomych pogromach żydowskich w Polsce przypomniałem sobie, iż z Rock Springs, przeszło pół wieku temu, ruszyła fala antychińskich rozruchów, której wynikiem są ograniczenia, nałożone przez władze federalne i stanowe na rasę żółtą.

Amerykanie, rozczulający się nad losem Żydów lub Ukraińców w Polsce, zapominają o stuleciu tępienia Indjan, oraz współczesnem upośledzeniu Murzynów. Umówmy się jednak, że z tych czy innych względów Indjanie lub Murzyni nie nadają się do porównań z polskimi Żydami.

Istnieje jednak w Stanach Zjednoczonych mniejszość żółta, bardzo nieliczna i stopniowo topniejąca, rozpadająca się na Chińczyków i Japończyków. Dzielnice chińskie są niemal samowystarczalnemi skupieniami, podczas gdy japońskie dzielnice nie istnieją. Japończyk wpycha się między białych i z nimi współzawodniczy.

Wojna rasowa rozpoczęła się 4 września 1885 r. w Rock Springs (przeszło 20 trupów!) i szybko dosięgła północnej części amerykańskiego wybrzeża nad Oceanem Spokojnym. Charakterystycznem było przymusowe wysiedlenie 400 Chińczyków z Tacoma, gdzie tłum złożył się na bilety okrętowe (bezpowrotne!) dla żółtych przybyszów. Podczas zamieszek w stanie Nebraska (1885 r.) dawano Chińczykom nie więcej jak 20 minut do opuszczenia miasta. W roku 1870 Chińczycy stanowili 40 proc. ludności Idaho; w 20 lat później było ich tam już tylko 2 i pół proc.

Żółci żyją oddzieleni od białych. Stara się o to szkolnictwo, ustrój towarzyski, kluby itd.

Ustawy imigracyjne zamknęły dostęp Azjatów do Ameryki; przybysze z lat minionych nie mogą nawet zostać obywatelami Stanów Zjedn. Niektóre legislatury — a przedewszystkiem kalifornijskie — nie zezwalają żółtym posiadać nieruchomości, lub nawet na dłuższy czas dzierżawić. Urodzony z rodziców chińskich lub japońskich obywatel uważany jest nadal za obcego. Taki stan Oregon np. nie uznaje związków małżeńskich pomiędzy białymi a Chińczykami.

Naszkicowany stan rzeczy istnieje mimo, iż Japończycy mają za sobą potęgę rządu Mikada, a o względy Chin zabiega usilnie waszyngtoński departament stanu. A wypada zaznaczyć, że podczas budowy kolei, łączącej wybrzeże atlantyckie z Kalifornją, oddali Chińczycy, przez wszystkich uznane, nieocenione usługi. Japończycy stale przyczyniają się do podniesienia poziomu ogrodnictwa.

Powody całej kampanji przeciwko żółtym można podzielić na gospodarcze, polityczne, rasowe i społeczne, lecz opinje prawne motywują ustawy wyjątkowo tem, że np. Japończycy są „odmienną", lecz bynajmniej nie „niższą" rasą.

*

Nie mieszamy się oczywiście do federalnej lub stanowej polityki mniejszościowej w U. S. A. Wyrażamy jedynie zdziwienie, że objawy zniecierpliwienia społeczeństwa polskiego, skrzętnie notowane i wyolbrzymiane przez pewne odłamy prasy żydowsko-amerykańskiej, wywołują tłumaczenia ze strony polskich „czynników miarodajnych", zamiast grzecznego, lecz stanowczego „pilnujcie własnego nosa"! Gdzie jest reklamowany prestiż mocarstwa?

JAN DROHOJOWSKI.

Trzecie wybory w republikańskiej Hiszpanji

Niedzielne wybory w Hiszpanji (których wyniki znane są z innego miejsca) były trzeciemi od czasu obalenia monarchji i zastąpienia jej ustrojem republikańskim.

Od pamiętnych dla młodej republiki tygodni grozy, kiedy na ulicach miast rozhulały się męty, podżegane przez agitatorów bolszewickich, kiedy podpalano kościoły i klasztory, rabowano i zapowiadano „ład" komunistyczny, zdawałoby się, że w Hiszpanji dużo się zmieniło. W umysłach ludności dokonały się rozjaśnienia; komunizm, syndykalizm, radykalizm straciły dużą część zwolenników, którym wówczas zdawało się, że ustrój republikański państwa pokrywa się z radykalizmem społecznym.

Zgnębione stronnictwa prawicowe i umiarkowane zarówno miast, jak i wsi poprzez intensywny wysiłek ideowy i organizacyjny zyskały sobie poważne stanowisko w życiu politycznem republiki. Katolicka Akcja Ludowa, kierowana przez Gil Roblesa, wybiła się na przodujące stanowisko w kraju i pierwsze miejsce w układzie partyjnym w kortezach.

Po niepowodzeniach rządów lewicowo-radykalnych z premjerem Lerroux na czele, zmuszonych pod koniec do szukania oparcia parlamentarnego w centrum i na prawicy, zdawało się, że prezydent republiki będzie musiał w myśl prawideł gry parlamentarnej powierzyć tworzenie rządu Gil Roblesowi. Prezydent Zamorra, który wyszedł ze szkoły lewicowej, nie zdecydował się jednak na ten krok. Narażając się na zarzut działania, niezgodnego z konstytucją, nasamprzód odroczył zgromadzenie kortezów, a następnie je rozwiązał. Zamiast Roblesa utworzył rząd Portela Valladares, politycznie stojącego poza partjami, lecz masona, bliskiego prezydentowi republiki.

Wśród takich okoliczności walka wyborcza nabrała z miejsca charakteru wyraźnej rozgrywki między lewicą i prawicą hiszpańską.

Zgodnie z zaleceniami moskiewskiego Kominternu lewica utworzyła zwarty front wyborczy na wzór francuskiego, a który również usiłuje się stworzyć w Polsce dla przeszkodzenia pochodowi idei narodowej. Na czoło „Frontu Ludowego" (Frente Popular) wysunął się „hiszpański Lenin", Largo Caballero, przywódca partji socjalistycznej. Stronnictwa prawicowe i umiarkowane, a więc katolicka Akcja Ludowa, agrarjusze, tradycjonaliści, monarchiści, umiarkowani radykałowie, republikańscy konserwatyści, wreszcie niedawno zrzeszeni centrowcy utworzyli koalicję wyborczą pod wymowną nazwą „Frontu Antyrewolucyjnego" (Frente Contrarrevolucionario). Osobistością czołową prawicowego bloku stał się oczywiście Gil Robles.

Na 473 mandaty do kortezów wystawiono razem 1.026 kandydatów. 533 z list prawicy, 351 z lewicy, resztę zaś w liczbie 142 stanowili niezależni kandydaci, niezwiązani z żadnym blokiem. 89 kandydatów należało do rządowej formacji politycznej „Centro", przez którą premier i prezydent republiki pragnął sobie zapewnić pewien wpływ na bieg spraw w parlamencie. „Falanga Espanola", młoda organizacja hiszpańskich faszystów, kierowanych przez syna zmarłego i niefortunnego dyktatora z czasów monarchji, Primo de Rivery, postawiła 44 kandydatów na posłów.

Główną walkę rozegrały jednak dwa „fronty". Zwyciężył, jak wiadomo z depesz, front lewicowy, — ale czy na długo?

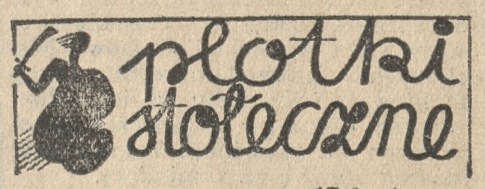

17 lutego.

W poniedziałek rozpoczęła się w Sejmie dyskusja budżetowa. Premjer wystąpił z przemówieniem o charakterze zasadniczym.

Obserwowaliśmy dotychczasowe debaty. Całość ich była przesycona pesymizmem, a wystąpienia oficjalnych kierowników, żeby przypomnieć słynne przemówienie wicepremjera Kwiatkowskiego, nie ustępowały w krytycznej ocenie innym. Może nawet były jeszcze ostrzejsze, aniżeli członków izb ustawodawczych. Ministrowie snać mieli więcej odwagi od posłów i senatorów.

*

Nikt jednak nie wchodził w przyczyny istniejącego stanu rzeczy i nikt nie poruszał kwestji odpowiedzialności. Kto ponosi odpowiedzialność za dotychczasowe wyniki gospodarki? Jeszcze niedawno słyszeliśmy na wszystkie przypadki odmieniane zapewnienia, że wszystko dobre i cały rozwój Polski zaczyna się od maja 1926 roku. Jeszcze przed rokiem słyszeliśmy z ław poselskich B. B. buńczuczne deklaracje, że szczycą się rozwojem i dorobkiem dotychczasowym, że biorą za wszystko pełną odpowiedzialność.

Dzisiaj się o tem nie mówi. To należałoby do złego tonu czy nawet może do złych obyczajów.

*

A gdy się nieraz usłyszy jaki głos krytyczny, odczuwa się jakieś znane oddawna tony: tak przecież mówiła opozycja przez lata całe; tak przecie brzmiały przestrogi rozmaitych przewódców, wybitnych ekonomistów, ludzi nauki i ludzi zaufania społecznego. Ale to były głosy „partyjnictwa". Więc się im przeciwstawiano najbezwzględniej.

Gdy się w rozmowach z członkami obecnych izb prawodawczych zwróci na to uwagę, nieraz się spotyka z szczerą odpowiedzią:

— Gdyby tu zasiadała opozycja w Sejmie, w takim razie tych spraw nie poruszalibyśmy. Opozycja atakowała cały system, a my krytykujemy ze względów rzeczowych!

Baj baju...

*

Nigdy się jednak nie stawia kropki nad i. I nigdy się nie dotyka kwestyj politycznych. Dawnemi laty przemówienia niemal wszystkich przewódców streszczały się w jednem:

— Mamy także kryzys zaufania. Żeby przesilenie gospodarcze przezwyciężyć, trzeba mieć pełne zaufanie, a faktycznie należy je odzyskać.

Gdy stanął obecny rząd przed Sejmem, wtedy odwołał się o zaufanie do społeczeństwa. W przemówieniach czołowych przedstawicieli rządu powtarza się nieustannie refren: zaufanie społeczeństwa, poparcie narodu, współdziałanie z społeczeństwem.

A jakżeż to w praktyce wygląda? Tak w codziennem życiu?

B. B. zostało rozwiązane, a powstał ZOS. (związek organizacyj społecznych). Nastąpiło przemalowanie szyldu, ludzie pozostali ci sami.

Tak samo we wszystkich instytucjach, w organizacjach społecznych i samorządowych nic się nie zmieniło. Tylko się wszystko nieco ku starości pochyliło. Ci sami ludzie, te same metody.

*

Odwoływano się do współpracy np. w samorządach. Nikt nie pomyślał o tem, jak wybierano owe samorządy. Nic też nie słychać, żeby wprowadzić samorządy tam, gdzie ich niema. W stolicy przedłużony będzie stan komisaryczny o rok. A chyba był czas dwu lat na opracowanie statutu stołecznego miasta. O wyborach w Łodzi jakoś nie słychać. O wyborach w Poznaniu cicho. A w Gnieźnie, gdzie wybory się odbyły i nie dały dobrego dla zwolenników systemu wyników, przy wyborach prezydjum miasta uprawia się znane metody...

Gdzież te zmiany?....

WARSZAWIANIN.

Niefortunna obrona

Pod tym tytułem Katolicka Agencja Prasowa pisze:

W komisji oświatowej Senatu przy okazji debaty nad budżetem ministerstwa W. R. i O. P. zabrał głos senator Janusz Radziwiłł, dotykając w swem przemówieniu również spraw kościelnych i nauki religji w szkołach.

W ustępie mowy księcia Radziwiłła, zatytułowanym przez „Czas" (14 b. m.) „W obronie autorytetu Kościoła", czytamy:

„Już w sprawie zatargu organów władzy państwowej z biskupem kieleckim, Łosińskim, wypowiedziałem przekonanie, że właściwą drogą byłaby zmiana na stanowisku biskupa, a nie zastosowanie metody, podrywającej autorytet, reprezentanta Kościoła".

Wątpliwej wartości jest ta obrona autorytetu Kościoła, skoro — jak to książę Radziwiłł oświadczył gdzieś komuś — zaleca „zmianę na stanowisku biskupa" dlatego tylko, że wynikł zatarg z „organami władzy państwowej". Książę Radziwiłł, jako katolik, dobrze wiedzieć powinien, że biskup katolicki nie jest urzędnikiem administracyjnym, którego się przenosi dla jakiegokolwiek powodu, lub bez powodu. Wystarczy zajrzeć do prawa kanonicznego lub podręcznika katechizmu, by dowiedzieć się, że biskupi są następcami Apostołów, z Boskiego ustanowienia sprawującymi rządy nad kościołami i pozostającymi pod zwierzchnictwem papieży. Dziedzinę stosunków między biskupem i władzami państwowemi reguluje konkordat.

Mówiąc o zatargach na terenie szkolnictwa pomiędzy nauczycielstwem a duchowieństwem, książę Radziwiłł sprowadził je do nieporozumień, wynikających na tle osobistem. Bywają i takie wypadki, ale są one tak wielką rzadkością, że nie warto byłoby niemi zajmować się nawet przez chwilę. Książę Radziwiłł niewątpliwie zdaje sobie sprawę, że wiatry ze Wschodu nie omijają naszego nauczycielstwa i że trafiają nieraz na podatny grunt. Walka z religją nie odbywa się wprost, ale najczęściej przejawia się w sposób podstępny: w walce ze stowarzyszeniami katolickiemi, z praktykami religijnemi, w szkalowaniu i ośmieszaniu duchowieństwa. Akcja wywrotowa uderza dziś na państwo i naród nie wprost, ale idzie ona drogą niszczenia najprzód w człowieku pierwiastków religijnych i zasad etycznych. To o stokroć więcej chodzi, niż o przekonania polityczne czy też różnice charakterów.

Książę Radziwiłł mówił również o sprawach ograniczenia w szkołach godzin nauki religji i o powierzaniu wykładów religji osobom nie mającym t. zw. misji kanonicznej, t. j. nie upoważnionym przez władzę kościelną do nauczania religji. Zbagatelizował natomiast książę Radziwiłł sprawę uposażenia nauczycieli religji, kapłanów i świeckich, którzy zostali w porównaniu do nauczycieli innych przedmiotów upośledzeni i pokrzywdzeni.

W poruszonych przez nas uwagach nie chcemy bynajmniej kwestjonować dobrych intencyj senatora Radziwiłła, trudno jednak przemówienie jego w komisji senackiej nazwać obroną Kościoła. (KAP)

Dokończenie mowy p. Kościałkowskiego

Podaliśmy wczoraj streszczenie pierwszej części przemówienia premjera Kościałkowskiego w Sejmie.

POLITYKA ZAGRANICZNA

Przechodząc do polityki zagranicznej, p. Kościałkowski powołał się na przemówienie ostatnie min. Becka, poczem oświadczył:

Są ludzie, którzy sobie wyobrażają, że polityka zagraniczna ma polegać na każdorazowem dopasowaniu się do konjunkturalnych zmian w polityce międzynarodowej. Nic bardziej mylnego.

Dział polityki zagranicznej tem się różni od wszelkich innych dziedzin pracy państwowej, że, gdy wszystkie kategorje spraw wewnętrznych można układać i regulować na zasadzie naszej własnej decyzji — to w sprawach zewnętrznych musimy przeciwnie pracować wedle wolnej konkurencji, w której nikt nie przyzna nam żadnych terminów zwłoki, ani żadnych okoliczności łagodzących.

Dlatego też w tej dziedzinie Polska, chcąc zająć stanowisko państwa, współpracującego z innemi na zasadzie równych praw i obowiązków, musiała się zdobyć na szybkie określenie tego, co uważa za swoją rację stanu. Żadne trudności ani żadne komplikacje, a przedewszystkiem żadne z zewnątrz pochodzące pośrednie lub bezpośrednie naciski nie mogą wpłynąć na zmianę głównych wytycznych naszego stosunku do świata zewnętrznego, ani usprawiedliwić jakichkolwiek w tej dziedzinie niedociągnięć.

Dla zobrazowana całokształtu prac rządu uważałem za konieczne stwierdzić z tej trybuny, że nikt na zmiany w tej dziedzinie zasadniczych tez liczyć nie może.

STOSUNEK DO MNIEJSZOŚCI

Oświadczenie w sprawie polityki narodowościowej brzmiało:

Zagadnienie to rozwiązane będzie pomyślnie dopiero wtedy, kiedy ogół obywateli państwa polskiego niezależnie od narodowości i wyznania stanie na gruncie zasad konstytucji nietylko w zakresie praw, ale także obowiązków obywatela.

Rząd z całą powagą ocenia znaczenie zachodzących zmian w nastrojach narodowych czynników ukraińskich. W zmianach tych dopatrujemy się rezultatów trzeźwej oceny sytuacji, która wymaga od społeczeństwa ukraińskiego szczerego związania swoich losów z państwowością polską i ułożenia harmonijnego współżycia ze społeczeństwem polskiem zamieszkującem te same tereny.

Ze swej strony pragnę zapewnić, że wkroczywszy raz na drogę normalizacji stosunków z temi odłamami społeczeństwa ukraińskiego, które stoją na gruncie wspólnych interesów Rzeczypospolitej, dołożę wszelkich starań, aby ta normalizacja przyczyniła się do oparcia stosunków na trwałem zaufaniu.

DWA CZY TRZY OBOZY

Od spraw narodowościowych p. premjer przechodzi do takiego niesłychanego zestawienia:

Jesteśmy świadkami chęci wyzyskiwania ciężkiej sytuacji gospodarczej szerokich mas społeczeństwa przez czynniki antypaństwowe, destrukcyjne, ślepo naśladujące wzory obce. Z jednej strony działają tu eksponenci 3-ej międzynarodówki przez wysuwanie demagogicznych i wywrotowych haseł socjalnych, z drugiej strony sytuację wyzyskują czynniki naszego rodzimego, lecz ciasnego (!) nacjonalizmu przez nawoływanie do czynnych wystąpień antysemickich z pogwałceniem obowiązującego porządku prawnego i z podważeniem podstaw wewnętrznego ładu państwa.

Jednych i drugich zwalczać będziemy z całą surowością prawa. Bezpieczeństwo wszystkich obywateli bez względu na wyznanie i narodowość jest fundamentem, na którym się wspiera praworządność w państwie. Nie możemy dopuścić, aby państwo, pod pozorem rozwiązywania zawiłych problemów socjalnych czy narodowościowych, miało się stać terenem walk, wywołanych odruchami czynników niepoczytalnych prowadzących tylko w jednym kierunku: do anarchji.

POLICYJNE ZESTAWIENIE PRZEPISÓW

Premjer poruszył jeszcze sprawę uregulowania stosunków służbowych pracowników samorządowych oraz reorganizację administracji.

Stwierdził przytem, że dotychczasowy system pracy urzędów jest jednym z głównych źródeł przykrości dla obywateli. Nie można zresztą nie stwierdzić, że często dobra wola urzędników natrafia na przeszkody w postaci przepisów nieżyciowych, niezrozumiałych i, co najgorsze, — przepojonych nieufnością do obywatela. To nastawienie policyjne wielu naszych przepisów jest właśnie przyczyną, dla której cały stosunek między administracją i obywatelem najeżony jest trudnościami i zbędnemi formalnościami.

To też uporządkowanie obowiązujących przepisów jest jednem z podstawowych zagadnień reorganizacji administracji.

Wybory francuskie w końcu kwietnia?

Paryż. (PAT). „Le Capital" donosi, że rząd zamierza rozpisać wybory na 26 kwietnia w pierwszem kole i 2 maja — w drugiem. Rząd chce dać izbom możność wypowiedzenia się na temat reformy wyborczej i udzielić odpowiedniego czasu do jej uchwalenia.

Sprawa reformy wyborczej coraz bardziej zajmuje uwagę kół parlamentarnych. Dziś rozpoczęły się w izbie na nowo debaty na ten temat. Przedewszystkiem musi się ona wypowiedzieć w sprawie 11 kontrprojektów, przeciwnych systemowi proporcjonalnemu, przyjętemu przez komisję parlamentarną.

O zaciętości walki między zwolennikami dawnego systemu głosowania, a rzecznikami nowego na listy, świadczy też fakt, iż do wniesionego projektu o proporcjonalności zgłoszono już 160 poprawek, z których wiele ma charakter demonstracyjny, jak np. ironiczny wniosek pos. Andraud, domagający się, aby ze względu na powikłania arytmetyczne w nowym systemie do każdej prefektury przydzielono profesora matematyki celem udzielania wyjaśnień wyborcom.

Jeśli autorzy poprawek nie zdecydują się na wycofanie, to trudno będzie oczekiwać uchwalenia nowego systemu proporcjonalnego przed rozpoczęciem kampanji wyborczej.

Wielki proces w Kownie

Berlin (PAT). Z Kowna donoszą:

W poniedziałek rozpoczął się wielki proces karny przeciw zarządowi byłego pierwszego banku litewskiego, utworzonego w r. 1918 w Wilnie. Działalność tego banku rozszerzyła się na całą Litwę i trwała do 1924 r. Posiadał on swego czasu filje w Libawie i w Berlinie.

Na ławie oskarżonych zasiedli prezes banku Yczas, oraz 4 innych urzędników pod zarzutem dokonania olbrzymich nadużyć. Wmieszany jest również w tę sprawę b. minister finansów Petrullis, skazany już swego czasu za przekupstwa.

Pożyczka dla Francji

Londyn. (PAT.) Reuter donosi z Paryża:

Rokowania o pożyczkę brytyjską dla skarbu francuskiego zakończono. Pożyczka wynosi 40 miljonów ft. szterl. na 3 proc. na 9 miesięcy.

Znamienna zwyżka

Londyn (Tel. wł.) Wczoraj na giełdzie panowało wielkie ożywienie akcyj fabryk broni, amunicji i samolotów. Niektóre zwyżkowały o 10 proc. Zwyżka nastąpiła wobec przekonania, że w najbliższych tygodniach rząd przystąpi do wydawania zamówień tym fabrykom w wykonywaniu projektu zbrojeń.

Tr 84

Kto napadł na Bluma?

Paryż (PAT). „L'Action Francaise" twierdzi, że kameloci królewscy nietylko nie napadli na posła socjalistycznego, lecz wręcz przeciwnie starali się uchronić Bluma i jego towarzyszy przed atakującym tłumem.

Dziennik powołuje się na świadectwo pewnego właściciela garażu, który miał słyszeć nawoływania stronników „Action Francaise", aby nie atakować Bluma ze względu na powagę chwili (jechał na pogrzeb Bainville'a). Pismo podkreśla również fakt, iż policja wystąpiła stosunkowo późno, bo dopiero po upływie conajmniej 5 minut.

Organ rojalistyczny twierdzi, iż sprawcy napadu na Bluma nie wyszli z szeregów kamelotów królewskich.

Sygnały S. O. S.

San Francisco (PAT). Parowiec brytyjski „Alexia" przejął sygnały S. O. S. z parowca japońskiego „Kokimaru", który płynie do Australji. Okręt ten trafił w silną burzę, która zniszczyła pokład i łodzie ratownicze.

Na pomoc „Kokimaru" udał się parowiec brytyjski „Silveray".

Olbrzymie kredyty

Waszyngton (PAT). Senat uchwalił kredyt w sumie 1.730.000.000 dolarów na wypłatę zasiłków dla byłych wojskowych (t. zw. bonus).

Sprawa zamknięta

Dalszych głosów krytycznych o artykule p. T. w sprawie kodeksu zobowiązań w stosunkach mieszkaniowych ogłaszać już nie będziemy. Stwierdzamy, że artykuł p. T. pojawił się bez wiedzy kierownictwa redakcji. Dostateczną i miarodajną repliką było oświadczenie zarządu poznańskiego Towarzystwa Właścicieli Domów i Nieruchomości, które dało wyraz poglądom niewątpliwie ogółu swoich członków oraz członków organizacyj analogicznych na prowincji. Tem samem uważamy sprawę za zamkniętą.

Nie mam pieniędzy

Czasy są naprawdę ciężkie! Nie będzie więc nic w tem dziwnego, jeśli komu zabraknie pieniędzy na złożenie podatku obywatelskiego dla bezrobotnych w Tygodniu Pomocy Bezrobotnym. By ten podatek złożyć w takiej wysokości, w jakiejby się pragnęło, braknie ich napewno nawet i zamożnym.

Ale jest na to rada. Na listach składkowych, które będą przedłożone wszystkim lokatorom wszystkich domów, znajduje się rubryka, w której będzie można zdeklarować ten podatek obywatelski z tem, że po niego zgłoszą się panie z Komitetu między 1 a 8 marca. Deklarację taką — rzecz prosta — przyjmie Miejski Komitet Pomocy Bezrobotnym z taką samą wdzięcznością jak i dar gotówkowy i doliczy do rezultatów zbiórki.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO JEŻYCE — OBWÓD 2

Zebranie plenarne odbędzie się w środę 19 b. m. o godz. 20 w sali p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 14.

Wszystkich członków o przybycie prosi **Kierownik**

PASTILLES
VALDA
na
KATAR
W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych.
ng 6386

Z kraju

ZASADNICZE ORZECZENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWIE LEKARZY UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

Sąd Najwyższy rozpatrywał w tych dniach sprawę 59 lekarzy ubezpieczalni społecznej w Wilnie, którzy wystąpili przeciwko niej na drogę sądową, domagając się uznania ich za pracowników stabilizowanych. Sąd okręgowy i apelacyjny w Wilnie odrzuciły pozew lekarzy, wychodząc z założenia, że spór ma charakter zatargu zbiorowego, który podlega rozpatrzeniu osobnej komisji rozjemczej do spraw lekarskich.

Sąd Najwyższy po wysłuchaniu głosów stron oraz prokuratora, skargę kasacyjną oddalił, a temsamem uznał, że spór nosi charakter zatargu zbiorowego. Orzeczenie to posiada doniosłe znaczenie, gdyż w ten sposób Sąd Najwyższy przesądził, że zatarg zbiorowy może również wyniknąć na tle interpretacji obowiązującej już umowy zbiorowej, nietylko zaś na tle ustalenia na przyszłość warunków umów indywidualnych.

O OBNIŻKĘ TAKS KURACYJNYCH W UZDROWISKACH

Związek Uzdrowisk Polskich podjął prace dla unormowania taks kuracyjnych pobieranych w zdrojowiskach. Nowe taksy miałyby obowiązywać już w nadchodzącym sezonie wiosennym. Ostatnio zdecydowano się jednak odłożyć reformę taks kuracyjnych do przyszłego roku. Jednocześnie postanowiono wezwać zarządy poszczególnych uzdrowisk, aby we własnym zakresie przeprowadzały obniżkę taks i przystosowały ich wymiar do okresu czesu, potrzebnego do przeprowadzenia kuracji.

UNIKNĄŁ JEDNAK SZUBIENICY

Sąd apelacyjny po raz trzeci rozpatrywał sprawę Władysława Tałady z Piotrkowa, ohydnego zbrodniarza, który zamordował swą kochankę, gdy ta oskarżyła go o zniewolenie jej 15-letniej córki. Sąd okręgowy w Piotrkowie skazał zbrodniarza na śmierć. Sąd apelacyjny uchylił wyrok w części dotyczącej wymiaru kary i skazał Taładę na 10 lat więzienia. Wskutek kasacji prokuratora Sąd Najwyższy uchylił wyrok. Za drugim razem Sąd apelacyjny skazał Taładę na śmierć. Teraz odwołał się do Sądu Najwyższego obrońca oskarżonego. I tym razem Sąd Najwyższy uchylił wyrok. Sąd apelacyjny skazał Taładę na dożywotnie więzienie.

SEKWESTRATOR PADŁ OFIARĄ MORDERCÓW

Pod Knyszynem zostali napadnięci na szosie i zamordowani w celach rabunkowych sekwestrator białostockiego urzędu skarbowego Władysław Dadyński i jego woźnica Konstanty Laskowski. Jak ustaliło dochodzenie, napadu dokonali wieśniacy z okolicy Knyszyna, którzy połakomili się na pieniądze, zebrane przez sekwestratora. Ile tego było, niewiadomo, gdyż sprawcy spalili wszelkie papiery wraz ze zrabowaną teką. Aresztowano cztery osoby, obwiniane o tę zbrodnię i odstawiono je do Białegostoku.

PIERWSZY SCHRON PRZECIWGAZOWY WE LWOWIE

Od niedawna posiada Lwów pierwszy schron przeciwgazowy, urządzony według wszelkich wymagań nowoczesnej techniki. Wybudowany został z inicjatywy L. O. P. P. w gmachu dyrekcji kolei przy ul. Zygmuntowskiej kosztem około 10 tys. złotych. Jak donoszą, na terenie Lwowa w gmachach, które się obecnie budują, powstać mają jeszcze dalsze schrony przeciwgazowe.

STUDENCI W WOROCHCIE

Miejscowości kuracyjne na Huculszczyźnie, odwiedzane licznie latem i zimą, są oczywiście zażydzone ponad miarę. Podczas odbytych niedawno w Worochcie międzynarodowych akademickich mistrzostw narciarskich, jak donosi prasa żydowska, studenci zbojkotowali sklepy i pensjonaty żydowskie. Szczególnie dało się to we znaki jednemu z lokali rozrywkowych z orkiestrą żydowską, przepełnionemu zazwyczaj, który w tym czasie świecił pustkami.

FELJETON KULTURALNY

Pożar w Szymborzu

Napisał Zygmunt Wasilewski

BARDZO interesującą kartę w księdze dziejów kultury Wielkopolski i Pomorza odsłoniło „Słowo Pomorskie", ogłaszając w n-rze 27 szczegóły życia i czynów Juljana Prejsa (1820—1902), pisarza ludowego, drukarza i wydawcy. Znały doskonale i ceniły tego niezmiernie pracowitego i ruchliwego człowieka Chełmża, Toruń, Bydgoszcz, Inowrocław. Jako pisarz znany był z pseudonimu „Sjerp-Polaczka". Był to raczej może kryptonim, gdyż właściwe nazwisko: Preiss, odwrócił i dla podkreślenia, że nie jest Niemcem, dodał „Polaczek".

To, co mam dorzucić do bibljografji Prejsa, dotyczy Szymborza, wioski rodzinnej Jana Kasprowicza. Zbierając materjały do życiorysu poety, poznałem się w Inowrocławiu z młodym medykiem, Janem Zygmuntem Czaplą, zamiłowanym badaczem kultury i kolekcjonistą. Znalazł on w swym zbiorze druczek in kwarto na fioletowym papierze z poematem, obejmującym 19 strofek. Tytuł zajmuje sporo miejsca (podaję go w ciągłości): „POŻAR W SZYMBORZU" przez Sjerp-Polaczka. (Dochód na braci pogorzelców tamże). Od przyjaciół „Towarzystwa Śpiewu Halka" w Bydgoszczy. Utwór do wygłoszenia i poraz pierwszy wygłoszony przez P. Harkiewicza".

Na końcu zaś druku: „Wydał Juljan Prejs". Czcionkami Hugona Gieracha w Bydgoszczy".

Daty na wydaniu nie oznaczono. Ale skądinąd stała mi się wiadoma. Był to rok 1887. Kasprowicz był wtedy na uniwersytecie. .

Oto tekst poematu:

Snopy ziarniste, warstwy runiste
W gumnach i brogach i stogach,
W Piastów ziemicy, wokrąż Kruświcy
Na złotoplennych rozłogach.

A te jałówki, te jak łanie krówki,
Dziarskie gniadosze-bachmaty;
Bure te trzódki, sady, ogródki,
W nich ruta, rozmaryn, ba — kwiaty!

Domy jak dwory, stajnie, obory,
Jak u rządnego szlachcica,
Piętra pościeli, z ścian wzrok weseli
Ze sto świętych, a wśród nich zachwyca
Polski królowa: Zbawcy rodzica Dziewica.

Zdrowaś-że Maryja, czystsza niż lelija
A ocal od zguby lud luby!!!

Kiedy tych naszych pól, ról, bujne zboża
W dal się kołyszą, jak bałwanki morza:
Duch mój w snach mgławych nad równiny pędzi,
Aż gdzie się ziemia tyka nieb krawędzi!

Cóż, gdy żniwiarka kwili i w „pokłosie"
„Dzwoń, goń mój głosie do Jasia po rosie"?
Cóż, gdy owczarek że „na nim zegarek"
A krzyku Sobczak jaki on „parobczak".
Znów syn sołtyski od Kruświcy bliski:
„Jam Kujawiak nie Szudrawiak, jam z dziedziny Piasta,
Znam ja Gniezno, Poznań, Kraków, wszystkie Piasta miasta".

Ho cóż za piosenka! A ów śpiew kujawski:
„Jam włościanin, tyś mieszczanin, a to Pan Puławski".
A cóż, gdy Stach Wach tańczy tupa z góry
I się rozchełpia, że zuch jak Mazury,
I też już deptał ciury czy psie — skóry?

Dziwże, że lud nasz, ród nasz tak wesoły?
Wszak nam tłusto ziem nagradza mozoły:
A obfity chleb nakłada sił krzep!

I w nieboż dłonie zawsze Kujaw dary
Za łask bezmiary... a i kary!

I jak do Gopła z czterech stron strug ścieki
Albo do Bałtu i czterech krain rzeki.
Walą się wierni czterma, pięcią drogi
Czwórką, w półkoszkach, pieszką kmieć ubogi
Do przybytku światów PANA
Padać na kolana!

Już i oziębłych żar modlitw owłada,
Już z kazalnicy grom słów Bożych spada,
W tem łuna buchnie, i hucznie gruchnie:
„Ogień,... gore... gore!"
I grzmocą żaki do wyglądu skore:
„Och to w Szymborzu, to w Szymborzu gore!"

I jak z gór strumień po ulewnej fali
Tłum się wielkiemi drzwiami gniotąc, wali;
Jedni kostnieją i jak słupce stoją,
Drudzy się z rykiem na wycwał aż znoją.

Widok zgroźliwy! Wiatr żarem rozdęty
Miota płomienie w płomieni zamęty.
I płomień w płomień z olbrzymia, źre snopy,
To szmerga wyżej, niż kościelne stropy.
I znów zażagwie, jak z dział-armat race.
Piąte, dziesiąte stajnie i żniw prace!
Już, już dwudziesty, trzydziesty dach w dymie
Skra się tu tego, tam i w dali imie!
W końcu się długi rząd wszech gospodarzy.
Jak piekło żarzy i... o... staja parzy.

W gliszczach, węglach domy, sprzęty.
Już śron zmroził i traw szczęty.

Nie tak rychło da łan paszy,
Chlebka... a i Łaszej kaszy.

Świecznik rolników w chwili dziś nędzarzem,
I widzi w skrusze, jakim Bóg mocarzem.
Bóg paszczę żywiołu —
Co dał, zlał — w kupę przeniszcza popiołu!
I niemowlątka nawet — paniątka
Naraz bez przytułku
Jak pyszna jazda... rozbitego pułku!

Lecz gdzież sam zbrodniarz, tylu krzywd, skarg sprawca?
O wart, wart, by go kleszczami darł oprawca!
Lecz niech i minie szkaradnika kara,
Karać go będzie z sumieniem snów mara!

A sąż szanowni zamożni Duchowni —
Co wdowim datkiem w stos set strząsną z głowni?
A sąż wśród Braci: Bogaci — Magnaci —
Z których „lip nad lip" krocie w błocie traci,
Co na rozpacznych choć tysiączkiem sypną
A tak na laur cnót choć liść czci uszczypną?

Komuć Wszechwładca skarby dał do ręki,
Winien „za Boga" tulić bliźnich jęki
Jam w lzach dziś — A jutro Tyś!

„Hodie mihi — cras tibi". Tak swoiście przełożył lokucję łacińską Sjerp-Polaczek.

Z utworu przytoczonego można mieć pożytek i dla krajoznawstwa, i dla etnografji, ale przedewszystkiem dla historji kultury literackiej. Dosyć sobie uprzytomnić, że taki był w owe czasy poziom twórczości regjonalnej, aby zrozumieć, jakiem to niebotycznem wzniesieniem w górę jest poezja ówczesna Kasprowicza.

Od Kasprowicza dowiedziałem się, jak to było z owym pożarem. W r. 1887, w dzień Matki Boskiej 15 sierpnia, kiedy ludność Szymborza była na nabożeństwie w Inowrocławiu, zdarzył się we wsi pożar, od którego spłonęła cała ulica aż do osady Posadzego. Tutaj pożar stanął. Właśnie było kazanie w kościele św. Mikołaja. Ksiądz surowo gromił Szymborzan za pijatykę i bójki, grożąc karą Boską. Trzeba było, że właśnie wtedy przybieżała do wrótni kościoła straszna wieść. Wielki był popłoch, daremny pośpiech.

Kiedy zwiedzałem Szymborze uderzyło mnie to, że tyle domów do siebie podobnych i jakby niedawno budowanych, bo bez piętna rodzimej, właściwej chatom dawności.

ZYGMUNT WASILEWSKI.

Warszawa.

Tg 391

Żydzi liczą na zwycięstwo

Żydowski „Hajnt" donosi z Warszawy, że wielki zjazd rabinów, który odbył się w czwartek 13 b. m. w Warszawie w sprawie projektowanego zniesienia uboju rytualnego, po całodziennych obradach, mniej lub więcej burzliwych, uchwalił rezolucję, w której rabini: „uroczyście raz jeszcze stwierdzają, że jakakolwiek zmiana przepisów uboju, a nawet ogłuszanie bydła przed zabiciem, uczyni mięso trefnem i niemożliwem do konsumcji przez Żydów". — Rezolucja stwierdza dalej, że projekt ustawy jest „potwornym zamachem na religijne przepisy żydowskie", zawiera apel do rządu i parlamentu, oraz wyraża nadzieję, że władze te nie dopuszczą do tej „absurdalnej ustawy".

*

Federacja Żydów polskich w Ameryce wysłała telegram do ambasady polskiej w Waszyngtonie z twierdzeniem, że wprowadzenie zakazu uboju rytualnego w Polsce „wywołałoby wielkie oburzenie całego żydostwa w Stanach Zjednoczonych".

Ambasada przesłała telegram rządowi polskiemu w Warszawie.

„Krzyk udręki" z Opoczna

Żargonowy „Hajnt" donosi z Opoczna:

„W niedzielę 16 bm. odbył się tu zjazd poszkodowanych żydowskich handlarzy z miasteczek: Opoczna, Przytyku, Odrzywołu, Przyzby, Żarnowa, Żabic i Bałstarzewa. Zjazd był zwołany przez centralny związek drobnych kupców żydowskich w Polsce, w którego imieniu wziął udział w obradach członek zarządu, radny Neufeld. Na zjazd stawiło się 30 delegatów, a przeistoczył się on w jeden wielki krzyk udręki. Delegaci opowiadali niebywałe historje o okropnej hecy antyżydowskiej i niezwykłej akcji bojkotowej. Zbierany jest dokładny materjał co do poszkodowanych. Będzie wysłana delegacja do wojewody kieleckiego i do prezesa Izby Skarbowej. Z delegacją pojedzie i poprowadzi ją adw. Małkin z Warszawy."

Nie wątpimy, że Żydzi opowiadali sobie zgoła „niebywałe" historje, jako naród obdarzony wschodnią, bujną wyobraźnią i fantazją. Zebrany „dokładny materjał" wykaże jedno: Polacy nie chcą u Żydów nic kupować. Na to nie poradzi żadna delegacja.

Warszawa (Tel. wł.) Związek rabinów wydał do ludności żydowskiej odezwę, nawołującą do odmawiania w najbliższy czwartek w synagogach i bóżnicach modłów na intencję odwrócenia groźby zakazu uboju rytualnego.

W Opocznie odbyła się narada przedstawicieli gmin żydowskich z okręgu radomskiego i kieleckiego, które najbardziej odczuły propagandę bojkotową. Zebrani postanowili zwrócić się o pomoc finansową do amerykańskich organizacyj żydowskich oraz do Komitetu wykonawczego wszechświatowej organizacji Żydów z prośbą o umożliwienie większej emigracji do Palestyny. (w)

Ku czci ś. p. Kajetana Bojarskiego

Wielkopolskie śpiewactwo zorganizowało w auli gimnazjum im. Paderewskiego skromną akademję ku czci zasłużonego działacza na niwie śpiewaczej, zmarłego niedawno śp. Kajetana Bojarskiego. Akademję zagaił prezes Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, dając sylwetkę zmarłego, podkreślając jego miłość dla polskiej pieśni, zasługi, jakie położył w organizacji życia śpiewaczego, ze szczególnem uwzględnieniem kilkunastu lat spędzonych w Poznaniu. Następnie chór „Echo", którego zmarły był założycielem, niestrudzonym członkiem i prezesem, odśpiewał pod dyrekcją prof. W. Raczkowskiego „Hasło" Griega i „Kosiarza" Galla.

Na prośbę organizatorów akademji, red. Witold Noskowski, długoletni przyjaciel Kajetana Bojarskiego spisał swoje o zmarły „echiście" wspomnienia. Odczytał je dr. J. Młodziejowski.

Żywo przemówiły do serc słuchaczy pięknie i rzewnie nakreślone obrazki z młodości dwu zapalonych miłośników pieśni. Jeszcze w latach gimnazjalnych spotkali się K. Bojarski i W. Noskowsk na wspólnym gruncie umiłowania pieśni i śpiewu. Prosto z ławy szkolnej wstąpili do lwowskiego „Echa", którego duszą był Marjan Fontana. Z piosenką na ustach wędrowało „Echo" po całej Małopolsce, a w tej śpiewackiej włóczędze zawiązywała się przyjaźń na całe życie.

Występując w mniejszych i większych miasteczkach z koncertami, „Echo" krzewiło kult pieśni w licznych słuchaczach, szerzyło ideę śpiewaczą, rzucało ziarna, które wyrosły bujnym plonem licznych „Ech" w całej Polsce. Każdy członek lwowskiego „Echa", rozstając się z macierzystym chórem, wynosił zeń jednak serdeczne wspomnienie i niezatarte przywiązanie. Znalazłszy się na nowym terenie pracy, zbierał koło siebie miłośników pieśni, a gdy zabrała się ich gromadka — powstawało nowe „Echo".

Jednym z najbardziej zapalonych propagatorów idei „Echa" był zawsze śp. Kajetan Bojarski. Człowiek o gołębiem sercu, pełen pogody i radości życia, kochał śpiew. Śpiewał radośnie, śpiewał sercem. Głos miał piękny, ale nie próbował nigdy karjery operowego śpiewaka, choć mógłby na niej znaleźć nielada laury. Był śpiewakiem-amatorem, był zapaleńcem idei śpiewaczej, którą szerzył, nie szczędząc dla niej nigdy si(ani czasu. Gdzie się znalazł — a jako sędzia pracował przed wojną w niejednem miasteczku małopolskiem, a po wojnie na stanowisku wiceprezesa sądu apelacyjnego w Poznaniu — tam zbierał w gromadę miłośników śpiewu i zakładał „Echo".

Śpiewactwo polskie zachowa nazawsze w pamięci piękną tę postać. — Na jego pomniku możnaby wyryć słowa: „Był, niema go, będzie". Był z nami, odszedł, ale jego pamięć pozostanie nazawsze, pamięć jasnej, świetlanej postaci otoczonego ogólną sympatją „Kajcia", śpiewaka z najserdeczniejszego powołania, najlepszego kolegi, najwierniejszego „echisty".

Po pięknem, pełnem serdecznego nastroju wspomnieniu zabrzmiały na cześć śp. Kajetana Bojarskiego tony pieśni. Chór „Echo" zaśpiewał pieśń Mickiewicza „Słowiczku mój" i Szopskiego „Hasło", kończąc niemi skromną, ale naprawdę podniosłą, pełną serdecznego uczucia akademję. (tk.)

U ludzi z nieregularnem działaniem serca, szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** stosowana codziennie zrana naczczo powoduje lekkie wypróżnienie. Zalecana przez lek.
Tg 320

Położenie na uniwersytecie

W związku z zawieszeniem wykładów na uniwersytecie poznańskim zebrał się wczoraj senat akademicki, który debatował nad sytuacją. Jak nas informują, senat powziął uchwałę, upoważniającą rektora do zawezwania w bieżącym tygodniu prezydjów organizacyj akademickich w celu wypowiedzenia się przez nie w sprawie ostatnich zajść. O ile prezydja te złożą zapewnienia, iż do zajść w przyszłości nie dojdzie, rektor ma wydać zarządzenie o przywróceniu normalnej pracy na uniwersytecie poznańskim.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

KURS KANDYDATÓW

We wtorek 18 b. m. o g. 20 w lokalu S. N. odbędzie się zebranie kursu kandydatów. Referat n. t. „Deklaracja polityczna Obozu Narodowego" wygłosi kol. Z. Celichowski.

ZEBRANIE KOLEŻANEK

We wtorek 18 b. m. o godz. 20 zebranie z referatem p. Haliny Wekerównej n. t. „Eugenika w świetle katolickiem".

ZEBRANIE DYSKUSYJNE CZŁONKÓW

W czwartek 20 b. m. zebranie z referatem p. dr. Zofji Żółtowskiej-Dąbrowskiej n. t. „Czy każdy nacjonalizm wciela ideę narodową?"

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Luty **19** ŚRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Konrada w.
Czwartek: Leona b.
Kalendarz słowiański
Środa: Czcisława bł.
Czwartek: Lubomiły
Słońca: wschód 7,03
zachód 17,10
Długość dnia 10 g. 07 min.
Księżyca: wschód 5,04
zachód 12,57
Faza: 3 dzień przed nowiem.

Przepowiednia pogody na środę: Lekki mróz, pochmurno z przelotnemi przejaśnieniami.

NOCNA SŁUŻBA APTEK.

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12. — Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski. — Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41. — Apt. na Śródce, Rynek Śródecki 1. — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt. Plucińskiego, ul. M. Focha 72. — Apt. Matejki, ul. Matejki 1. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, G. Wilda 61. — **Dębiec:** Apt. miejscowa, ul. Dębiecka 6. — **Starołęka:** Apt. miejscowa. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

SZCZAWNICKA JÓZEFINA usuwa chrypkę i zaflegmienie w grypie.
Tg 319

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Wydział Krawiecki Tow. Młodych Przemysłowców.** Wieczór rysunkowy dnia 18 bm. w lokalu Tow. o godz. 20.

— * **Gazownia miejska.** Karnawałowy pokaz pieczenia na gazie 19 bm. o godz. 17 w Poradni Gazowni miejskiej, ul. Grobla nr. 15.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Urząd pocztowy Poznań VIII.** Dyrekcja poczt i telegrafów, która dnia 2 stycznia rb. przy ul. Grunwaldzkiej nr. 60, u wylotu ul. Ostoroga, urządziła nową placówkę, agencję pocztowo - telekomunikacyjną Poznań VIII, stwierdziła po miesięcznem urzędowaniu, że nie przeliczyła się w koniecznej potrzebie uruchomienia tejże placówki, gdyż nadane przesyłki listowe, paczki oraz wpłaty i przekazy obrotu P. K. O. przewyższają już w pierwszym miesiącu ilość nadanych przesyłek niektórych innych agencyj poznańskich dosyć poważnie. (pt.)

— * **Firma „Ceramika" w nowych ubikacjach.** Dziś rano ks. mansjonarz Walter z parafji farnej poświęcił wobec grona gości, członków rodziny lokale handlowe firmy „Ceramika" na pl. Kolegjackim nr. 3. Lokale mieszczą się na starem miejscu w niewykończonym jeszcze nowym domu pp. Wawrzyniaków z Ostrowa. Podczas kilkumiesięcznej przebudowy lokale handlowe mieściły się w składnicy na pl. Kolegjackim 8 i przeniesiono je ponownie do starej siedziby. Specjalnością firmy „Ceramika", założonej w 1875 r. przez dziadka obecnego właściciela p. Leonarda Gajowieckiego, jest hurt garnkami kamiennemi. Właścicielowi, znanemu z dobrych zasad kupieckich, towarzyszą w nowej siedzibie życzenia jak najlepszej pomyślności. (kl.)

— * **Znowu kantor inkasowy gazowni miejskiej w centrum miasta.** Od dn. 20 b. m. w K. K. O. miasta Poznania, oddział przy ul. 27 Grudnia, będzie przy osobnem okienku czynna inkasentka biura gazowni, która specjalnie inkasować będzie tylko rachunki za gaz. Będzie tam można od godz. 8 także wpłacać inne należności gazowni miejskiej. Po godzinach bankowych przyjmuje do godz. 18 wszelkie opłaty skład gazowni, przy ul. Grobla 10. (pt.)

— * **Nieczynne łazienki.** W listopadzie ub. roku zamknięto łazienki przy ulicy Siennej 6 z powodu jakiegoś defektu i dotychczas ich nie otworzono. Na ten stan rzeczy już niejednokrotnie uskarżano się w listach do naszej redakcji, tem więcej, że odpowiednie władze o zamknięciu łazienek nie zawiadomiły interesantów, chociażby tylko przez jakikolwiek napis na drzwiach.

Wobec krążących pogłosek, że łazienki te już wogóle nie będą uruchomione, ponieważ magistrat na nich dokłada, zwróciliśmy się do kierownictwa łaźni miejskiej i tam dowiedzieliśmy się, co następuje: Magistrat jest właścicielem łaźni tylko na Wildzie, Jeżycach i na pl. Kolegjackim. Łaźnia przy ul. Siennej 6 nie należy do magistratu, a właścicielem jej jest spółdzielnia budowlana ogólnej użyteczności w Poznaniu, od której magistrat łaźnię tę dzierżawił. Ponieważ 10-letnia umowa dzierżawna pod koniec ub. roku się skończyła, należało przystąpić do nowego kontraktu, lub stary przedłużyć. Na to jednak spółdzielnia budowlana zgodzić się nie chciała, temwięcej, że była zobowiązana kontraktem do naprawy wszelkich większych defektów.

Dowiadujemy się jeszcze, że frekwencja łazienek przy ul. Siennej 6 była nadzwyczaj słaba, tak, że czasami nie było więcej kąpiących się niż czterech dziennie. Magistrat uważa więc, że łazienki w tej części miasta są naprawdę zbyteczne. Niedługi czas dzieli nas już od otwarcia nowych, nowoczesnych łazienek, które magistrat wystawi jeszcze tej wiosny na pl. Kolegjackim, a wtedy mieszkańcy starej dzielnicy braku łazienek już odczuwać nie będą. (pt.)

— * **Wyjaśnienie.** Pan Władysław Wolniewicz, od roku 1932 emeryt. urzędnik Izby Skarbowej w Poznaniu, zamieszkały swego czasu przy ul. św. Józefa 5, m. 8, a od roku 1932 w Słupi, poczta Jeziorki, pow. poznański, prosi nas o zaznaczenie, że poza imieniem i nazwiskiem nie ma nic wspólnego z Wł. Wolniewiczem, urzędnikiem Izby Skarbowej, o którym pisaliśmy w związku z oskarżeniem go o obniżenie obrotu o 300 tys. zł na korzyść Łączkowskiego, za co został skazany w dniu 14 bm.

— * **Zebranie pomocników fryzjerskich.** Odbyło się zebranie Zw. Tow. Pomocników Fryzjerskich, na którem prezes Przysada wygłosił referat na tem. „Żądania żydowskie a zawód fryzjerski", poczem wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp.: Bloch, Żółtak, Dettloff i inni. Jednogłośnie przyjęto rezolucję, wzywającą wszystkich fryzjerów zrzeszonych jak i niezrzeszonych z całej Polski, by w zakładach, w których pracują, nie popierali „Expressu Ilustrowanego". Zwrócono się także do właścicieli salonów fryzjerskich, by solidaryzowali się z tą uchwałą. (pt.)

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

— * **Więc jeszcze nie poprawione** — Swego czasu pisaliśmy już, że na terenie zabaw dziecięcych w parku Marcinkowskiego znajduje się tablica, podpisana przez zarząd m. Poznania, na której widnieje taki napis: „Gra w piłkę na boisku surowo wzbronione". Zdawało się, że w ten sposób zredagowany napis ulegnie natychmiastowej poprawie, tymczasem dotychczas to nie nastąpiło. Należałoby natychmiast poprawić to, gdyż napis ten razi każdego przechodnia. Na przyszłość konieczne jest sprawdzanie tych wszystkich napisów, które mają być umieszczane na tablicach w miejscach publicznych. (sk.)

RÓŻNE

— * **Centr. Związek Lokatorów i Sublokatorów.** Zarząd przystąpił do przyjmowania wniosków członkowskich do utworzonej Kasy Pośmiertnej i Inwalidzkiej. Bliższych informacyj udziela codziennie sekretarjat Centr. Zw. przy ul. Pocztowej 30, II ptr. od godz. 16—18.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Niebezpieczna zabawa.** Przy zbiegu ul. Kochanowskiego i Jeżyckiej znajduje się górka, z której w godzinach popołudniowych gromady dzieci zjeżdżają na saneczkach przez całą szerokość ulicy Jeżyckiej, bądź też uprawiają ślizgawkę na chodniku. Z jednej strony grozi to dzieciom przejechaniem, gdyż często jeżdżą tędy wozy i samochody, z drugiej przechodniom, zmuszonym do przechodzenia po wyślizganym chodniku. Pomimo tego, że zasypano jedną z wyślizganych ścieżek piaskiem, dzieci zrobiły drugą. Czy istotnie niema na to rady, aby położyć kres zabawom, które mogą się skończyć fatalnie dla dzieci, bądź przechodniów? Rozumiemy dobrze, że dzieciom potrzebna jest zabawa, ale to miejsce nie nadaje się do tego. (sk.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Nieuchwytna oszustka.** W ostatnich dniach stwierdzono na terenie miasta Poznania kilka oszustw, dokonanych przez około 23-letnią kobietę, ubraną w beżowy płaszcz jesienny i takiż beret. — Dziewczyna ta udaje się do upatrzonych poprzednio mieszkań i podaje się za znajomą krewnych właścicieli mieszkania. — W toku rozmowy prosi o pożyczenie kilku względnie kilkunastu złotych, których rzekomo jej brakuje do kupienia lekarstwa, czy też innych przedmiotów. Po uzyskaniu pieniędzy nieznajoma uchodzi pospiesznie.

Ostatnio dziewczyna ta przybyła do pewnego mieszkania, podając się jako Antkowiakówna. Poprosiła właścicielkę mieszkania o wpuszczenie jej do osobnego pokoju, pod pozorem poprawienia sobie garderoby. Po odejściu nieznajomej właścicielka mieszkania stwierdziła, że z umywalni skradziono jej torebkę z zawartością 100 zł.

Policja wszczęła za oszustką dochodzenia. Gdyby pojawiła ona się gdziekolwiek, należy o tem powiadomić komisarjat, lub najbliższy posterunek policyjny i spowodować jej ujęcie. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Echa napadu na świadka.** Swego czasu pisaliśmy o napadzie w sądzie na świadka, którego dokonał Józef Rutkowski. W związku z tem p. Władysław Rutkowski, zamieszkały przy ul. Półwiejskiej nr. 5, m. 7, prosi nas o zaznaczenie, że ze wspomnianym nie ma nic wspólnego.

— * **Dwa procesy o napady rabunkowe.** Przed sądem okręgowym zasiedli na ławie oskarżonych bracia Józef i Stanisław Czerniakowie z Chrząstowa, oraz Szczepan Cieślak z Zagórowa, pow. śremskiego, oskarżeni o to, że w nocy z 22 na 23 listopada ub. roku dopuścili się napadu na mieszkanie Teodora Szczerbakiewicza w Górce pow. śremskiego i zabrali tam szereg przedmiotów ogólnej wartości około 150 zł. Złodzieje zostali spłoszeni przez sąsiadów Pawlaka i jego teścia Nowaczyka. Uciekając, mieli oddać szereg strzałów rewolwerowych w kierunku Pawlaka i Nowaczyka.

Oskarżeni przyznali się do kradzieży, kategorycznie zaprzeczali natomiast, aby którykolwiek z nich miał strzelać, twierdząc, że właśnie do nich strzelano. Sąd przesłuchał świadków Józefa Pawlaka i Michała Kałużnego, poster. P. P., którzy nie mogli jednak stanowczo stwierdzić, kto z oskarżonych strzelał i czy miał ktoś z nich rewolwer. Na wniosek prokuratora sąd postanowił przerwać rozprawę do dnia 2 marca i wezwać dodatkowo na ten termin świadków: Jana Nowaczyka i Agnieszkę Cieślak.

W podobnej rozprawie oskarżonym był Roman Ciesiołka, lat 25 z Obornik, któremu akt oskarżenia zarzucał, iż w dniu 9 listopada ub. roku na drodze między Długą Gośliną a Łoskoniem Starym napadł w nocy wespół z nieujętym i nieznanym osobnikiem na jadącą rowerem Stefanję Robakowską, przewrócił ją na ziemię i dusił za gardło, gdy tymczasem jego wspólnik zabrał rower wraz z przymocowanemi doń paczkami i zbiegł, a za nim, na swoim rowerze Ciesiołża. Oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, że krytycznej nocy wracał coprawda rowerem do domu, lecz wspomnianą drogą wogóle nie przejeżdżał i nie ma nic wspólnego z napadem na Robakowską. Ta, przesłuchiwana pod przysięgą, stanowczo podtrzymywała akt oskarżenia. Obrońca postawił wniosek o powołanie dodatkowo na świadków: Lichotę, Witczaka, Zofję Woltmanównę, Marję Ciesiołkę i Helenę Adamską, celem potwierdzenia zeznań oskarżonego. Mimo sprzeciwu prokuratora sąd postanowił dopuścić świadków i w tym celu zarządził przerwę w rozprawie do dn. 2 marca rb. (m.)

— * **Fikcyjne zgłoszenie do Ubezpieczalni.** Sąd okręgowy w Poznaniu wydał wyrok, którym skazano p. Stefanję P. na 8 mies. więzienia, oraz p. Irenę Z. na 6 mies. więzienia. Powodem tego wyroku był udowodniony oskarżonym fakt, że jedna z nich fikcyjnie zgłosiła do ubezpieczalni drugą, która następnie na podstawie tego zgłoszenia pobrała zasiłki gotówkowe i świadczenia lecznicze. Obecnie ubezpieczalnia poważnie wzmocniła kontrolę i kieruje dalsze podobne sprawy do prokuratury. Powinno to być także przestrogą przed praktykowanem nieraz „wypożyczaniem legitymacji ubezpieczeniowej znajomym, którzy nie są wcale członkami ubezpieczalni.

— * **Za puszczanie w obieg 10-ciozłotowej fałszywej monety** w lutym ub. roku w Rogoźnie stanął przed sądem osk. Franciszek Urban. Oskarżony do winy się nie przyznawał, twierdząc, że monetę dziesięciozłotową dostał od niej. Walensiaka jako zapłatę za części rowerowe.

Przesłuchany świadek Walensiak zeznał, że monetę inkryminowaną wręczył oskarżonemu bezinteresownie, nic wzamian nie kupując i że Urban musiał wiedzieć, iż jest ona fałszywa, ponieważ różniła się znacznie wyglądem od dobrej dziesięciozłotówki. Sąd po naradzie skazał osk. Franciszka Urbana na 6 mies. więzienia, oraz utratę praw publicznych i honorowych na lat 2. (m.)

— * **Krwawe porachunki rodzinne.** — Sąd grodzki w Poznaniu rozpatrywał sprawę trzech braci Michalskich Antoniego, Zygmunta i Kazimierza, zamieszkałych w Poznaniu, oskarżonych o pobicie swojego szwagra Jelińskiego Edwarda. W dniu 27 grudnia ub. roku przy biurze pośrednictwa pracy doszło między Jelińskim a Michalskim Antonim do ostrego zatargu, który zakończył się bójką. W kilka godzin później Michalski spotkał Jelińskiego przy ul. Strumykowej, narożnik Czarnieckiego. Tu znów doszło do sprzeczki. Po stronie brata swego Antoniego stanęło jego dwóch braci Zygmunt i Kazimierz. W pewnym momencie Antoni Michalski wydobył nóż i uderzył Jelińskiego w szyję. Sprawą tą zajęła się policja, która skierowała ją do sądu. Sąd grodzki skazał Antoniego Michalskiego na 3 miesiące aresztu i 7 miesięcy więzienia. (m.)

— * **Skaznie kłusownika.** We wrześniu ub. roku znany kłusownik Antoni Gołaś wraz z niejakim Szypą udał się na polowanie w lasy hr. Hohenberga w Górze, pow. czarnkowskiego. W lasach natknęli się oni na gajowych Webera i Bekera, którzy ukryci czatowali na kłusowników. Gdy zauważyli oni zbliżających się dwóch osobników, wezwali ich do zatrzymania się. W tym momencie Gołaś oddał strzał, który ugodził Bekera w ramię i kolano. — Równocześnie Beker oddał strzał w kierunku kłusowników, kładąc trupem na miejscu Szypę. Sprawa ta znalazła się w sądzie okręgowym w Poznaniu, który skazał Gołasia za usiłowanie zabójtwa oraz kłusownictwo na 5 i pół lat więzienia. — Skazany odwołał się od tego wyroku do sądu apelacyjnego, który po rozpatrzeniu sprawy obniżył mu karę do 3 lat więzienia, zmniejszając mu na podstawie amnestji karę do połowy. (m.)

JARMARKI

—* **Swarzędz.** Dnia 20. bm. jarmark kramny połączony ze spędem zwierząt domowych.

—* **Damasławek.** Jarmark ogólny odbędzie się w naszem mieście 11 marca 1936 r.

Kronika towarzyska

Stowarzyszenie Polsko - Francuskie w Poznaniu urządza w swych lokalach przy ul. Sew. Mielżyńskiego Dancing-Bridge w dniu 20. bm. (czwartek), na który rozesłano zaproszenia członkom i sympatykom Towarzystwa. Niewątpliwie ci wszyscy, którzy mają w pamięci doskonałą zabawę na balu listopadowym i inne zawsze udane imprezy towarzystwa, przyjmą z zadowoleniem wiadomość o czwartkowym wieczorku, który ruchliwa sekcja imprez przygotowuje z szczególną starannością.
zg 142

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę nowoodrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
dg 4515

Konwent Hermesia Korp. Studentów W. S. H. urządza w środę, 19 lutego w Adrji Wieczorek Taneczny. Początek o godz. 20.
zg 141

KRONIKA KARNAWAŁOWA

Wieczorek harcerski 19 drużyny

Dzięki staraniom Koła Przyj. Harc. przy 19 drużynie harc. odbył się w niedzielę w pięknie przybranej auli szkoły N. Serca Jezusa wieczorek, który zgromadził wszystkie zastępy drużyny, rodziców, grono profesorskie i licznych członków Koła. Wstępem programu były popisy najmłodszych zuchów, dalej zaś popisywały się kolejno wszystkie zastępy, konkurując między sobą w wysiłkach upiększenia miłej tej imprezy. Na resztę programu składały się: strzelanie do tarczy i tańce z pocztą japońską. Poloneza z balonikami wyprowadził prezes Koła Rodzicielskiego p. Deskur. Wielkiem powodzeniem cieszył się bogato zaopatrzny przez rodziców harcerek bufet. Nagrodę za sprawność przyznała komisja drużynie ogólnie, wyróżniając zastęp III i VI.

Wieczorek wypadł pod każdym względem bardzo dodatnio, z czego pełne zadowolenie wynieśli rodzice harcerek, widząc swą dziatwę, spędzającą po trudach nauki chwile beztroskiej radości. Również zadowolony jest zarząd Koła, który dzięki dobrowolnej ofiarności zebrał sumę 90 zł, która zapoczątkować ma fundusz zakupienia sztandaru dla drużyny. (pt.)

Zabawa cukierników

Zabaw poznańskiego Związku Cukierników była bez przesady najsłodszą zabawą karnawałową. Gospodarze z zarządu związku w osobach prezesa p. Józ. Guzikowskiego, St. Tobolskiego i St. Juszkiewicza przyjmowali serdecznie swoich licznych a dobranych gości na białej sali Bazaru. Przy dźwiękach dwóch orkiestr tańczono bardzo ochoczo i prawie że bez przerwy. Starał się zresztą o to ruchliwy wodzirej wieczoru p. Bol. Kosiński.

Wyprowadzony przez p. Kosińskiego z p. Tobolską polonez cieszył się liczną frekwencją, odtańczony zaś został z bardzo misternie i do złudzenia naturalnie wyglądającemi różami karmelowemi. Tradycyjna już słodka loterja fantowa cieszyła się zasłużonem powodzeniem, szczególnie u pań, albowiem wśród fantów przeważały słodkie smakołyki, wszelkiego rodzaju wytwory sztuki cukierniczej. — Czysty dochód z tej loterji przeznaczony został przez zarządu związku na bezrobotnych kolegów.

Przy niesłabnącym, wesołym i ochoczym nastroju zabawa przeciągnęła się do wczesnych godzin rannych. (a.)

Bal maskowy śpiewaków

Na łazarskiej salce restauracji Parku Wilsona odbył się bal maskowy, zorganizowany przez Tow. Śpiewu im. Nowowiejskiego, dając okazję wesołej i urozmaiconej zabawy swym członkom i proszonym gościom. Całość przygotowana została pieczołowicie przez zarząd towarzystwa z prezesem p. Zalewskim na czele. (a.)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Dla wdowy i dziecka śp. Jana Buszki, Okolewo: T. Z. 2 zł. — Stanisław Frankiewicz, 3 zł. — Adam i Józef Jeske (Jelonek p. Złotniki) 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 63,35 zł.

Dla W. Ewaldowej: Zebranie na wieczorku karnawałowym pracowniczek i pracowników Drukarni Polskiej, 50 zł. — W. Drożyński (Poznań) 10 zł. — Dr. Czesław Meissner, 20 zł. — T. Z. 1 zł. — Drowa Kucnerowa, 2 zł. — K. S. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 149 zł.

Z Tygodnia Bezrobotnych w Poznaniu

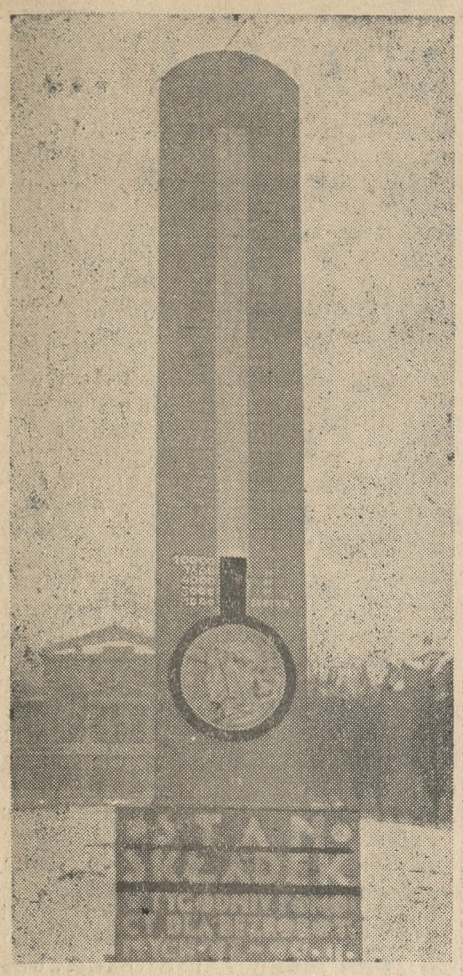

Na termometrze ofiarności publicznej na pl. Wolności zanotowano dziś w południe 10,5 tys. złotych, jako dotychczasowy wynik zbiórki na rzecz bezrobotnych.

W restauracjach i kawiarniach sprzedaje się w dużych ilościach znaczki, doliczane do rachunków, z których sporo grosza płynie na fundusz bezrobotnych.

Dziś białe i czerwone znaczki komitetu Tygodnia pomocy dla bezrobotnych są już nieważne. Obywatele miasta naszego powinni dziś pokazać się ze znaczkiem zielonym. Oznaki te wydaje się przy zbiórce ulicznej.

Poświęcenie kościoła w Gorzycach Wielkich

Ostrów (os) Pierwsze miejsce w zakresie potrzeb duchowych człowieka zajmuje religja, która nie może obejść się bez form zewnętrznych, t. j. świątyń. I właśnie w tym względzie parafja ostrowska jest niesłychanie pokrzywdzona. Wskutek znacznego wzrostu dusz, istniejący jedynie kościół parafjalny w mieście Ostrowie, pod którego budowę kładziono kamień węgielny w r 1904 (naówczas parafja liczyła około 16 tys., dusz dziś 33 tys.) mimo, że jest gmachem monumentalnym, niestety nie odpowiada wszystkim wymogom z powodu szczupłości miejsca. Do kościoła ostrowskiego należą parafjane, których dzieli od kościoła bardzo duża odległość. Gdy pomyślano o utworzeniu nowej parafji najprzód było trzeba zaradzić potrzebom duchowym tych parafjan, którzy są najwięcej oddaleni od kościoła. Dla nich w pierwszym rzędzie powstała nowa parafja i nowy kościół w Gorzycach Wielkich Do nowej parafji, prócz Gorzyc, należeć będą wsie: Topola Mała, Radziwiłłów, Lampki i Zalesie.

Uroczystości poświęcenia nowego kościoła w Gorzycach W. odbyło się w ub. niedzielę. Cicha wioska Gorzyce W. przeżywała podniosłe chwile i przybrała odświętny wygląd. Uroczystości ściągnęły liczne organizacje ze sztandarami, przedstawicieli władz, dozoru kościelnego, wojska i tłumy wiernych z Ostrowa i okolicy. Poświęcenia kościoła dokonał z polecenia władzy duchownej ks. dziekan Piszczygłowa, który wygłosił również podniosłe przemówienie. Pod koniec wyraził uznanie ks. radcy Dezyd. Splittowi za jego ofiarną pracę około budowy kocioła i wszystkim ofiarodawcom, dzięki którym kościół stanął. Po przmówieniu, ks. dziekan Piszczygłowa odprawił w asyście ks. Rwolta z Ostrowa i ks. Babskiego z Odolanowa uroczystą mszę św., w czasie której śpiewał miejscowy chór.

Nowa parafja otrzyma 1 marca proboszcza, dla którego mieszkanie jest już gotowe.

Z WIELKOPOLSKI

—* **Bydgoszcz.** We wsi Bagniewko dokonano napadu na zagrodę Emila Werkmeistra. Dwaj bandyci, wtargnąwszy do mieszkania rolnika, steroryzowali go, splondrowali mieszkanie i skradli 180 zł oraz trochę biżuterji. Według rysopisu udało się policji wykryć i aresztować sprawców napadu w osobach dwóch bydgoszczan: Herberta Liebenaua i Leona Ronachowskiego, zamieszkałych na Szwederowie, przy ul. Kujawskiej. Bandytów oddano do dyspozycji władz sądowych i przewieziono do więzienia śledczego w Grudziądzu.

— Do biura miejskiego urzędu opieki społecznej dwie osoby przyniosły zawiniątko i szybko opuściły lokal. W zawiniątku było niemowlę płci żeńskiej, które oddano do szpitalika św. Florjana. Odszukanie rodziców powierzono władzom policyjnym.

—* **Czarnków.** Srebrne gody obchodzili pp. Aleks. Stoltzmannowie. Msza św. na intencję jubilatów odprawiona została w kościele parafj.

— 25-lecie kapłaństwa ks. prob. Józefa Palmowskiego obchodziła parafja w Pilce. Na intencję Jubilata odprawiono mszę św. w kościele parafj. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prob. Niedbał z Roska. Po nabożeństwie odprowadzono Jubilata do bramy triumfalnej, gdzie Jubilat przemówił do licznie zebranych. Następnie odbyła się akademja, w czasie której Jubilatowi składano życzenia. (cn)

—* **Gniezno.** Dn. 19. bm. o godz. 20 odbędzie się w auli gimn. męsk. wykład Uniw. powsz. p. t. „Współczesne kierunki polityczne w Europie".

— Akcja Katol. parafji św. Michała zorganizowała uroczystą akademję papieską, którą zaszczycił swą obecnością ks. biskup Laubitz wraz z kilku członkami tutejszej kapituły.

— Na walnem zebraniu Zw. Drobnych Kupców omawiano szeroko sprawę żydowską w szczególności udział Żydów w jarmarkach oraz zwalczanie żydowskiego „Ekspressu Ilustrowanego". W skład nowego zarządu weszli pp.: prezes — Antoni Herzog, sekr. — Jarzembowski, skarb. — Cieśliński.

— Zarząd Fundacji śp. Leona Grabskiego wyznaczył 100 zł nagrody temu, który przyczyni się do ustalenia przyczyny pożaru stodoły w dniu 6. bm. w Kustodji. (br)

—* **Grodzisk.** Tow. Pań Miłos. św. Winc. urządza „Podkoziołek" z tańcami w ostatni dzień karnawału. Pierwsza część zabawy od godz 16 poświęcona będzie dzieciom. Niech grzeczne dzieci pomyślą już dzisiaj o swych barwnych kostjumach, dla każdego kostjumu bowiem jest wyznaczona nagroda.

— Zawody szachowe ukończone zostały z następującym wynikiem: I. nagr. uzyskał dr. T. Mikolajczyk. II. p. B. Milczyński, III. p. J. Gajdziński. Obecnie odbywają się w każdą niedzielę o godz. 17 pogadanki na temat gier szachowych, a z dniem 16. bm. od godz. 18 począwszy przeprowadzane będą rozgrywki kwalifikacyjne systemem ligowym. Zapisy uskuteczniać można w lokalu klubowym u p. Nawrota, przy ul. Powst. Chocieszyńskich.

—* **Inowrocław.** Rektor seminarjum potulickiego, ks. prof. Posadzy, pobłogosławił związek małżeński między p. M. Harendzianką z Szadłowic a p. Cz. Woźniakiem z Inowrocławia.

— Dypl. werkmistrz kotlarski, p. Wł. Pieczyński z Inowrocławia, obecnie zamieszkały w Zgierzu, dokonał ciekawego wynalazku który opatentował pow nazwą: „ekonomiczne centralne wodne ogrzewanie". Za centralne ogrzewanie służy zwykły z wyglądu piec kuchenny, specjalnie zbudowany według pomysłu wynalazcy. Od pieca wiodą grzejniki, roznoszące energję cieplną nagromadzoną podczas gotowania w kuchni. System p. Pieczyńskiego gwarantuje niedoścignioną oszczędność opału.

— W Domu Kuracyjnym odbyło się walne zgromadzenie Zaw. Zjedn. Mlaczarzy na Zachodnią Polskę przy licznym udziale członków z Wielkopolski, Pomorza oraz innych dzielnic. Do rady nadzorczej weszli ponownie pp. Byczkowski i Chwarścianek, a do zarządu p. Malecki. Do komisji statutowej wybrani zostali pp. Nowicki, Stromenger, Kamra, Frydrychowski. Rafiński i dyr. Dobroczyński. Delegat min. roln. p. Wiszniewski wygłosił referat o ustawie mleczarskiej, prof. Chrząszcz o sodzie jako antyseptyku w mleczarni, p. Nowicki o obowiązkach i prawach kierownika mleczarni.

— Na zebraniu Stow. Właśc. Nieruchomości poruszono ważną kwestję odżydzenia miasta. Zarząd upoważniono pozatem do sporządzenia memorjału, który zawierać będzie spostrzeżenia odnośnie do budżetu m. Inowrocławia na rok 1936-37.

— Nieznani złodzieje wynieśli z lokalu K. Dzięgielewskiego duży zegar ścienny. Kradzieży dokonali podczas gry w bilard.

— Komitet F. P. wspólnie z tow. śpiewu „Paderewski" w Gniewkowie urządził przedstawienie amatorskie, z którego pokaźny czysty zysk przeznaczono na dożywianie bezrobotnych.

—* **Kępno.** Koło Stron. Narod. w Krążkowach wystawiło komedję Baluckiego p. t. „Klub kawalerów".

— Krążą tu uporczywe pogłoski, jakoby w domu niej. T. B., osobnika na dobrem stanowisku, urządzano potajemne schadzki naukowo-religijne. Byłoby wskazanem, by czynniki miarodajne zainteresowały się ową jaczejką bezbożnictwa.

— Nieznani sprawcy zakradli się do pokoju pom. rzeźn. przy ul. Kościelnej i skradli garderobę, wart. ok. 200 zł.

— W Boleslawcu odbyła się uroczysta akademja ku czci Papieża Piusa XI, połączona z obchodem 10-lecia utworzenia diecezji częstochowskiej.

— Walnemu zebraniu tow. śpiewu „Echo" w Rychtalu przewodn. p. Cz. Ławniczak. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco pp.: Sz. Wróblewski — prezes, Mielcarek — wiceprezes i sekr., Eitnerówna — zast. sekr., Rosenfeldówna — skarbn., Smyczyński — dyrygent, Piechowiak, Żurkowski i wójt Długaszewski — czl. zarządu. Do kom. rew. weszli pp.: Borowczyk, Żłobiński i Machutówna.

— Na szosie k/Wielunia zatrzymała straż graniczna samochód ciężarowy, zdążający do Łodzi. W czasie rewizji skonfiskowano jedną skrzynię igieł do szycia. Przytrzymano właściciela przemytu w osobie Żyda Szmula Borzykowskiego z Wielunia.

— Przy przepełnionej sali odbyła się zabawa karnawałowa koła Stron. Narod. w Kępnie, na której bawiono się w miłym nastroju do rana.

—* **Kościan.** Na rocznem walnem zebraniu Zw. Pracown. Budowl. i pokrewnych zawodów po udzieleniu absolutorjum wybrano następujący zarząd pp.: St. Kostański — prezes, St. Kociemba — sekretarz, Fr. Naskręciak — skarbnik. Do kom. rewiz. wybrano pp. St. Kaliszewskiego i Fr. Łakomego.

— Z powodu niklej frekwencji uczenic zlikwidowała Izba Rolnicza żeńską szkołę rolniczą w Nietążkowie, która istniała od 16 lat.

— Bank Gospod. Kraj. nie przydzielił naszemu miastu kontyngentu z kredytów budowlanych na rok 1936. Komitet rozbudowy miasta czyni dalsze starania o przyznanie kredytów. tak bardzo potrzebnych na dalszą rozbudowę miasta.

— Drużyna harcerska im. T. Kościuszki w Śmiglu urządziła zawody ping-pongowe o tytuł mistrza drużyny. Tytuł mistrza zdobył p. Tadeusz Cichoszewski. II. nagr. p. Piotr Schwarz i III. nagr. p Stanisław Pawlicki. (mk)

—* **Mieścisko.** W dniu 15. bm. znaleziono pod Żabiczynem Franciszka Nowaka z Prusiec. pow. Wągrowiec. zmarzniętego na śmierć. Obok leżał jego rower. (mp)

—* **Mosina. Tow. Młodych Przemysłowców** odbyło walne zebranie 16. bm. Przewodniczył p. Stanisław Zwierzchowski. Następnie zdawali sprawozdania poszczególni członkowie zarządu poczem ustępującemu zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorjum. W skład nowego zarządu wchodzą pp.: prezes — St. Cieślewicz. zast. — Stan. Zwierzchowski. sekr. — Ludw. Lipiak skarbnik — Stan. Pawlak. biblj. — Wł. Sundyk, kom. rewiz.: Feliks Hoffmann i A. Szymański; ławnicy: B. Strzelecki i St. Jaworski; poczet sztand.: Stysiak. Fr. Cieślewicz i Semmler. Następnie utworzono komitet budowy figury św. Jana, do którego weszli pp. Stefan Cieślewicz, Lipiak Ludwik i Stan. Pawlak.

— 25-lecie pożycia małżeńskiego obchodzą dn. 19. bm. pp. Feliks Hoffmann ze swą małżonką Zofją z domu Szmania. Msza św. na intencję Jubilatów odprawi się 20. bm. o godz. 10 w tut. kościele.

— Jakób i Władysława z Bartkowiaków Labrzyccy obchodzili 14. bm. srebrny jubileusz pożycia małżeńskiego. Z powyższą uroczyściością zbiegła się druga: ślub ich córki Joanny z p. Nowickim. (ms)

—* **Opalenica.** Na walnem zebraniu Tow. Ucz. Powst. Wlkp. przewodniczył p. Śmierzchalski. Po sprawozdaniach i udzieleniu absolutorjum przystąpiono do wyboru nowego zarządu. W skład zarządu wchodzą pp.: K. Primke — prezes, B. Sobieralski — wiceprezes, J. Daszkiewicz — sekr., A. Neuman — zast., J. Dąbrowski — skarbn., K Drążkiewicz — kom., J. Banaś — zast., W. Szubiński i H. Witajewski — członkowie. Kom. rewiz. uzupełniono przez pp. Hoffmana i Suwiczaka. Walne zebranie uchwaliło rezolucję, wypowiadającą się przeciw pośmidłom żydowskim z „Ekspressem Ilustrowanym" na czele. Również uchwalono przyjść z pomocą temu członkowi, który jest bez pracy i choruje od dłuższego czasu. (op)

—* **Ostrów.** Walne zebranie Tow. Właśc. Domów i Nieruch. odbyło się w sali „Polonji" przy licznym udziale członków. Zarząd przedłożył sprawozdanie z całorocznej działalności, zakrojonej na szeroką miarę. Stan liczebny członków wynosi 198. Na nadbudowę sądu zadeklarowali członkowie 17 000 zł. Po zlikwidowaniu grupowego ubezpieczenia w „Patrji", zarząd ubezpieczył członków od prawno-cywilnej odpowiedzialności w chrześcijańskiej „Vesta". Prezesem obrano ponownie p. Błażeja Wiśniowskiego, a wiceprezesem p. Włodzimierza Wentzla. sekretarzem został na nowo p. Kaźmierowski.

— Srebrne gody małżeńskie obchodzi 21. bm. radny miasta, członek Stron. Narod. p. Wojciech Kajzer z małżonką swą Stanisławą z domu Idzior. Równocześnie obchodzi p. Kajzer 25-lecie samodzielnego mistrzostwa ślusarskiego.

— Na ławie oskarżonych tutejszego sądu okręgowego zasiadł Edward Pastusiak, oskarżony o to, że sprzedawając swe gospodarstwo zapewniał kupującego, że nie ciąży na gospodarce żadna hipoteka, ani renta i w ten sposób poszkodował kupującego o kwotę 2 750 zł. Sąd skazał Pastusiaka na półtora roku więzienia. Karę tę obniżono mu do połowy z racji amnestji.

— Obchód Papieski urządza Akcja Katol. 23. bm. o godz. 17 w Teatrze Miejskim.

—Urząd telegr. i telef. mieścił się dotąd w gmachu urzędu pocztowego z wejściem od ul. Sukienniczej, co było dla publiczności wielce niedogodne. Obecnie urzędy te zostaną przeniesione do frontowego gmachu urzędu pocztowego, z wejściem od ul. Marsz. Piłsudskiego. Na pierwszem piętrze znajdować się będą lokale z okienkami dla obsługi klientów i obszerna poczekalnia z dwoma publicznemi rozmównicami telefon. (os)

— W związku z „Dniem aktora" wystawia 18. bm. zespół Teatru Miejskiego komedję muzyczną p. t. „Mężowie górą" po zniżonych cenach. Dochód z przedstawienia idzie na związek artystów „Zasp". (rp)

—* **Środa.** Znajdująca się w szpitalu miejskim matka p. Malickiego naszła jakiegoś człowieka, majstrującego podejrzanie u wejścia do jej pokoju. Tegoż wieczora, podczas jej nieobecności, jakiś opryszek wtargnął do mieszkania i skradł nieco rzeczy i pieniędzy. Z porozrzucanych rzeczy i pootwieranych schowków wnosić można, iż szukał papierów pożyczkowych. Możliwe, że jest to ten sam, który już raz okradł jedną mieszkankę szpitala, przez co podejrzenie padło na osoby niewinne.

— W maj. Węgierskie złodzieje wtargnęli w nocy na śpichrz i wynieśli ok. 35 ctr. saletry. Właściciel p. Ziołecki wyznaczył nagrodę i już po kilku dniach trafiono na ślad. Po przeprowadzonych rewizjach wykryto skradzioną saletrę w Węgierskiem. Pławcach i Zielniczkach, lecz wszystkiej nie odzyskano, z czego wynika, że złodziei musiało być jeszcze więcej. (ak)

— P. Paweł Tomaszyk otworzył w Środzie, przy ul. Aleje 4, zakład fryzjerski.

— Bezrobotni tut. otrzymali po pół centnara węgli.

— Złodzieje gromadami grasują po polach. Młócą rowerami stogi, lub wybierają zawartość kopców. (ak)

Scena z najweselszej polskiej komedji **„Nie miała baba kłopotu"** ze świetnym komikiem **Władysławem Walterem** w roli głównej. Najnowsze piosenki m. in. tango „Czy warto" piękna muzyka i humor, oto atuty filmu, który rozśmieszy wszystkich do łez na premjerze jutro w środę, 19. bm. w kinoteatrze „Słońce".

ng 5600

Z POMORZA

—* **Chojnice.** Prezesem Koła Oficerów Rezerwy wybrany został p. kpt. dr. Halski. członkami zarządu pp. kpt. dr. Łukowicz. kpt. Radwański. por. Janowski, por. Włodarski, por. Ćwiejkowski, por. Wandtke, por. Mania. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. kpt. Dreszlera, kpt. Grodzickiego i por. Słapę.

— W uroczystej akademji papieskiej wzięli liczny udział przedstawiciele władz i urzędów oraz organizacyj.

— Dnia 25. bm. rozpocznie się przed wzmocnionym wydziałem karnym sądu okręgowego proces o malwersację 80 000 złotych na szkodę skarbu państwa. Na ławie oskarżonych zasiądzie b. sekretarz starostwa w Kościerzynie, Lewandowski.

— W Kokoczynie zatrudniony był u jednego z gospodarzy 22-letni Józef Stosik, z Rosochatki. W pewnej chwili, pracując w podwórzu. przygnieciony został wozem do ściany domu. doznając zgniecenia klatki piersiowej oraz szeregu obrażeń wewnętrznych. Przewieziony do szpitala zmarł. (dhc)

—* **Kościerzyna.** Na dworcu w Wierzycy został najechany przez pociąg kol. Kożyczkowski z Wierzycy, który zajęty był czyszczeniem zwrotnic, a wskutek zadymki śnieżnej i silnego wiatru nie zauważył zbliżania się pociągu. K. zakończył życie w szpitalu, osierocając żonę i kilkoro dzieci.

— Na szosie pod Przodkowem samochód firmy Haüssler z Bydgoszczy, najechał na jadącego rowerem mistrza kominiarskiego Bronisława Bracę z Przodkowa. Wskutek najechania mistrz kominiarski Braca doznał złamania nogi. kilku żeber, zgniecenia klatki piersiowej i pęknięcia czaszki. Po kilku dniach Br. zmarł. Ustalono, że winę ponosi kierowca samochodu, Bednarek Władysław z Bydgoszczy. (dch)

—* **Tczew.** W sobotę i niedzielę bawił w Tczewie w sprawach służbowych wojewoda pomorski Kirtiklis.

— Na ul. Gdańskiej samochód osobowy, prowadzony przez właśc. maj. ziemskiego Pawłowice pod Poznaniem, 27-letn. Rudolfa Landgrafa, najechał 16-letniego ucznia IV. kl. gimn. Konrada Brylowskiego z Tczewa, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

— Na tut. dworcu straż graniczna przytrzymała pewnego kolejarza z Białegostoku, który usiłował przemycić większą ilość tytoniu gdańskiego.

— W pobliżu Starej Kiszewy samochód ciężarowy Browaru Pomorskiego wskutek defektu kierownicy wpadł na przydrożne drzewo, ulegając rozbiciu. Jadący samochodem Leon Warszawski doznał ciężkich obrażeń cielesnych, połamania kilku żeber, oraz urwania ręki. Ciężko rannego Warszawskiego przewieziono do szpitala. (at)

—* **Toruń.** Rozkazem naczelnika harcerzy p. o. komendantem Chorągwi Pomorskiej został mianowany Aleksander Rudnicki. Celem uczczenia dwudziestopięciolecia istnienia harcerstwa na terenie Pomorza komenda Chorągwi projektuje urządzenie koncentracji drużyn harc. z Pomorza w Chojnicach, w dniach 27 — 29 czerwca.

— Odbyło się nadzw. walne zebranie Stowarz. Właśc. Nieruch. Zebranie zostało zwołane celem wyboru nowych władz. W wyniku burzliwych wyborów w skład nowego zarządu weszli pp.: Bortnowski, Hamerski, Ihnatowiczowa, prof. Kubrieć, dyr. Kowalski, Makowski, Merda, Ruciński, Rolewski, dyr. Schmidt, dr. Tarnowski, inż. Wyrobisz i Jałoszyński.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 17. b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Mal. Wacław Kubicki i hafc. Stan. Nowacka; rob. Wacł. Belak i służ. Józefa Przybylka; rzeźn. Stan. Brodziński w Antoninie, pow. Poznań, i Ant. Adamkiewicz.

Zgony:

Dnia 17 lutego 1936 r. zapisano następujące zgony: Stanisława Wawrzyniakówna. służąca, 24 lat; Henryk Klupieć. 8 mies. 14 dni; Bronisława Nadolińska z domu Marachówna. 30 lat; Alina Cielebowska. 1 rok 9 m. 3 dni; Antonina Basińska z domu Nowaczykówna. wdowa. 72 lat; Franciszka Taranczewska. stenotypistka. 27 lat; Ewa Wiśniewska, ½ godz.; Adela Hoffmann z domu Niżyniecka. wdowa. 70 lat; Kazimierz Wróblewski, tokarz. 41 lat; Konstancja Bakalarska z domu Jaśkiewiczówna. wdowa. 71 lat; Klara Malinowska z domu Faust, 53 lat; Michał Woźniak, robotnik, 62 lat.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ZYCIE KULTURALNE

WTORKI „PRZESZŁOŚCI POZNANIA"

Od dzisiai, t. j. od wtorku 18 lutego rozpoczyna się cykl wykładów o przeszłości Poznania, urządzonych staraniem Koła Historyków, słuchaczy Uniw. Poznańskiego.

Inauguruje te odczyty docent dr. Leon Koczy, który będzie mówił n. t.: „Pierwsze wieki Poznania, ze szczególnem uwzględnieniem jego roli gospodarczej w wieku XVI".

Następny wtorek przypada na 25 lutego. Mówić będzie radca Zygmunt Zaleski na temat: „Poznań w upadku — wiek XVII i XVIII".

Trzeci odczyt odbędzie się 3 marca. Wygłosi go docent dr. Andrzej Wojtkowski, wziąwszy sobie za przedmiot „Okres największego kulturalnego rozkwitu Poznania" przypadający, jak wiadomo, na środek ubiegłego stulecia.

Odczyty będą obdywały się za każdym razem w Collegium Medicum naszego Uniwersytetu, przy ul Fredry. Zaczynać się będą o godz. 18. Wstęp wolny.

Inicjatywa, jaką dało Koło Historyków, jest nader pożyteczna. Sfery kuturalne naszego miasta uzyskają sposobność zapoznania się z ważnemi okresami w życiu dawnego Poznania. Patrjotyzm lokalny, który jest ważnym elementem patrjotyzmu jako takiego, w ruchu regjonalistycznym stanowi najgłówniejszy motor. Oceniono to np. w Krakowie, gdzie historja miasta została opracowaną popularnie w szeregu doskonałych dziełek, stanowiących Bibljotekę Krakowską, a wydawanych przez Tow. Miłośników m. Krakowa. Ostatniemi laty Lwów zajął na tem polu wybitne stanowisko, urządzając m. in. liczne odczyty o dziełach miasta. Należy się spodziewać, że nasi miłośnicy Poznania skorzystają z okazji, jaka się teraz nadarza.

MUZYKA

Opera gra we Lwowie. Piszą nam ze Lwowa (lk.): W teatrze Wielkim odbywają się przedstawienia opery z przygodnie zebranym zespołem, któremu przewodzi p. T Mazurkiewicz, dyrygując orkiestrą Filharmonji lwowskiej. Poszczególni artyści są wybitni, np. Ewa Bandrowska-Turska, H. Lipowska, Wiktor Bregy, barytoni. Czaplicki i Mossakowski i in., natomiast poziom reżyserski i wykończenie musi naturalnie szwankować. Ale publiczność jest ciekawa wybitnych kreacyj śpiewaczych i przybywa licznie. Lwów nie utrzymuje stałej opery, ale za to posiada bardzo dobry dramat, który gra na dwóch scenach. Całą subwencję miejską obraca się na teatr mówiony, ila kultury najważniejszy.

Opera do tekstu Selmy Lagerloef z powieści „Kawalerowie z Ekebu", napisana przez Ricarda Zandonai, została wykonana w Rydze i doczekała się dwudziestu paru powtórzeń.

TEATR

Le Bargy nie żyje. Z Paryża donoszą nam (sp): W Nicei umarł w wieku lat 74 jeden z najsłynniejszych aktorów francuskich XIX wieku, Charles Le Bargy. Mając lat 22 wprost z Konserwatorjum został zaangażowany do Komedji Francuskiej, gdzie pracował do roku 1911 bez przerwy, zbierając triumfy jako niezrównany interpretator Moliera, Musseta i Wiktora Hugo. Jednocześnie wszelako był znakomitym wykonawcą sztuk współczesnych, m. in. wsławił się jako „Margrabia Priola", którą to słynną kreację obwoził długo po świecie, zawadzając też o Lwów i Kraków. Po dziesięciu latach występowania w innych teatrach, wrócił do Komedji Francuskiej w r. 1921 i był jego członkiem do 1932, poczem przeszedł na emeryturę.

„Cricot" jest to teatrzyk artystyczny krakowski, znajdujący się w Domu Artystów przy placu św. Ducha. Grywa on sztuki awangardowe i eksperymentalne w nader oryginalnem ujęciu. Obecnie przygotowuje „Fausta", lecz nie Goethego — autorem jest Ribemont-Dessaignes, oraz sztukę „Bozia przeniebieski" Piotra Birot. Reżyserem jest aktor krakowski Władysław Woźnik, grają akademicy.

Nowa komedja Pirandella zatytułowana „Niewiadomo, jak" jest grana w Medjolanie przez trupę słynnego aktora Ruggiera Ruggieri.

ZE ŚWIATA FILMU

Rostworowski napisze scenarjusz? Pojawiła się wiadomość, że pewne konsorcjum filmowe z Warszawy zamierza nakręcić film na tle życia średnich wieków w Krakowie i zwróciło się o scenarjusz do K. H. Rostworowskiego.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Płock i jego regjon od roku posiadają swój własny miesięcznik p. n. „Życie Mazowsza". Rok ubiegły był do pewnego stopnia okresem próby, który czasopismo wytrzymało dobrze i rozwinęło się. Zeszyt pierwszy za rok 1936 podaje sprawozdanie z pięcioletniej działalności klubu artystycznego w Płocku (instytucja pokrewna dawnej poznańskiej „Różowej kukułce") a z dziejów lat ubiegłych zamieszcza barwny obrazek K. Staszewskiego o Płocku i jego zaopatrywaniu w wodę, w czasach, gdy jeszcze nie było wodociągów, ba, nawet brak było porządnych studzien. A nie były to czasy zbyt odległe, bo koniec ubiegłego stulecia. Przeszłości dotyczą również rozpoczęte dwie większe publikacje M. Hirszowskiej o genezie i rozwoju Mławy, oraz dr. Ostaszewskiego o genealogji Mazurów Pruskich. Z historji sztuki obok stale reprodukowanych ilustracyj wytworów sztuki ludowej z teki ks. A. Dmochowskiego podano także komunikat J. Chyczewskiego o odkrytej polichromji w kaplicy biskupa Noskowskiego i pułtuskiej kolegjacie. Strunę literacką poruszyła M. Kiefferówna, referując „odgłosy Mazowsza w poezji Norwida". Zeszyt ten starannie wydany, a zawierający różnorodne i ciekawe artykuły pozwala rokować pismu jak najlepsze nadzieje. (J. St.)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa pejzaży Stanisława Czajkowskiego została otwarta w warszawskiej Zachęcie. Najwybitniejszy dzisiaj pejzażysta polski zgromadził cały szereg dzieł, nacechowanych dojrzałem mistrzostwem i poetyckim nastrojem.

OCHRONA ZABYTKÓW

Z Muzeum Śląskiego. Stałym kustoszem Muzeum Śląskiego w Katowicach został zamianowany dr. Wiktor Nechay de Felseis.

OCHRONA PRZYRODY

Nowy rezerwat cisowy urządzony został w ostatnich czasach w Bystrem koło Baligrodu. Jest to pierwszy leśny rezerwat w powiecie leskim. Obszarem wprawdzie nie imponuje — liczy zaledwie ponad trzy hektary — ma przecież przeszło setkę naturalnych cisów. Rosną one na stokach góry, zwanej Jaworem. Oprócz starszych okazów stwierdzono obficie t. zw. „podrost" cisowy, co jest pocieszające wobec faktu, że wiele cisów uszkodzono podczas światowej wojny. Rezerwat ten powstał staraniem właściciela lasów okolicznych, p. J. Wiktora. (jml.)

SZLAKIEM PANA ZAGŁOBY...

Ile razy czytam „Ogniem i mieczem" — a czytam je w przeciętnie raz na rok, jako odtrutkę na ustawiczną zawodową aktualność dziennikarza i na wynikające z niej intoksykacje — zawsze odczuwam brak pewnej jakby podpórki. „Ogniem i mieczem", to jeden łańcuch rozjazdów, pochodów, pościgów i ucieczek. Poza oblężeniem Zbaraża, wszystko jest ciągłym ruchem, przesuwaniem się z miejsca na miejsce, czasem przelatywaniem. Przygody Skrzetuskiego i towarzyszy rozgrywają się na ogromnej przestrzeni dawnej Rzplitej między Zamościem, a Łubniami. Na przestrzeni, której geograficznie nie zna przeciętny czytelnik, a może i nieprzeciętny. Mnie przynajmniej potrzebna była za każdym razem jakaś „pomoc naukowa", dzięki której ogarnąłbym wojnę polsko-kozacko-tatarską, zorjentowałbym się w strategji i w taktyce, a przedewszystkiem doceniłbym w całej pełni energję, spryt i wytrwałość zarówno naszych wojsk, jak naszych bohaterów, ze Skrzetuskim i Zagłobą na czele.

Tak jest: z Zagłobą. Bo to znów nie ulega kwestji, że mimo hartu Skrzetuskiego, szabli Wołodyjowskiego i Zerwikaptura pana Longina — najmocniej przykuwa mnie zawsze w tych podchodach i chodach genjusz owego vir incomparabilis; jego niewyczerpane fortele, jego błyskawiczna orjentacja, jego umiejętność wydobycia się z najbardziej beznadziejnej sytuacji, raz tylko przez los zawistny sparaliżowana: w owym tragicznym chlewie, gdzie mimo uwolnienia się od więzów byłby Pan Zagłoba napewne koniec przedwczesny był znalazł, gdyby nie Pan Michał, który spadł z nieba i Bohuna przepędził. Już sama ucieczka z Heleną do Baru wystarczyłaby, aby naszego brzuchatego Ulissesa między najprzebieglejszych zmykaczy zaliczyć było trzeba. Cóż, kiedy nie mogłem jego zmyślności dostatecznie wysmakować, nie mając przed oczyma czarno na białem dróg, jakiemi kluczył ani wertepów, po których się krył. Słowem: brakowało mi mapy. Dziwiłem się nawet, czemu Sienkiewicz na ten pomysł nie wpadł, aby mapę dołączyć i na niej graficznie wszystkie jeździeckie wyczyny swych bohaterów przedstawić.

*

Teraz okazuje się, że byłem w błędzie. Sienkiewicz odrazu o tem był pomyślał, lecz w poprzek stanęła mu... cenzura rosyjska. Przypominanie, że ziemie kresowe były kiedyś częścią składową Polski, uznała ona za nieprawomyślne i niedopuszczalne. Wiadomo, że głupota cenzorów warszawskich mogła iść w paragon jedynie z ich małpią złośliwością po jednej stronie, a łapownictwem po drugiej. Najwidoczniej byli oni przekonani, że czytelnik, nie mając mapy, nie zorjentuje się, iż do Polski należały te ziemie, na których „Ogniem i mieczem" oraz cała Trylogja się rozgrywa, ale nabierze mniemania, że Skrzetuski, Jarema, Podpipięta, Kmicic, Czarniecki i całe rycerstwo polskie buszuje bezprawnie po ziemiach należących do jednej i niepodzielnej matuszki Rassieji.

Teraz wreszcie będzie to głupstwo ostatecznie naprawione. Jak już donosił Dział Kultury i Sztuki, lwowskie Ossolineum przedsiębierze popularne wydanie Trylogji, mieszczące wszystkie mapki, o które idzie. Właśnie ukazał się tomik pierwszy „Ogniem i mieczem", wydany w formacie kieszonkowym, z reprodukcją portretu Sienkiewicza pendzla Wyczółkowskiego, drukowany wyraźnie i bardzo poręczny. Na dodatek otrzymuje czytelnik dwie narazie mapki z czterech, które stworzą całość, pozwalającą zorjentować się w całej sytuacji pochodów, podjazdów i bitew. Mapa pierwsza obejmuje miejscowości, leżące poza Polską i jej krajami ościennemi, a w Trylogji wzmiankowane. Mapa druga tłumaczy graficznie już same tylko „Ogniem i mieczem", podając ważniejsze miejscowości i szlaki, w których i na których akcja się rozgrywa.

*

Tę ostatnią chwyciłem najskwapliwiej. Można powiedzieć, że rzuciłem się na nią, aby odcyfrować krzyżyki, kreski i różne inne znaki, tworzące na mapie mnóstwo przecinających się ze sobą dróg. Więc to po tym szlaku ciągnął Chmielnicki z Siczy pod Korsuń i dalej, w głąb Rzeczypospolitej, która na chwilę „legła w prochu i krwi u nóg kozaka"; tędy, wzdłuż krzyżujących się linij poziomych i prostopadłych, jechał Rzędzian po Helenę. Tędy zaś, gdzie drogę wyznaczają krzyżyki, sunęły podjazdy Skrzetuskiego od Lwowa po Jarmolińce, a w ich liczbie ten najdroższy, najbarwniejszy i najzabawniejszy: podjazd Pana Zagłoby, skierowany ku Jarmolińcom, a zwycięsko zakończony w chlewie. Jest tych szlaków osiem wogóle — możemy na nich odbyć własnemi oczyma drogę naszych ulubieńców, śledzić ich przygody i dzielić niebezpieczeństwa.

Do mapek dodane są skorowidze, opracowane przez p. T. Praussa, a mieszczące objaśnienia i spis miejscowości oraz klucz do znalezienia na mapie każdej, której w danym razie potrzeba. Uzupełni się ten cykl osobną mapą ścienną, która poda miejscowości, znajdujące się na obszarze Rzplitej Polskiej, oraz krajów ościennych, a w Trylogji wymienione.

*

Od jutra zaczynam czytać jeszcze raz „Ogniem i mieczem" z mapą przed oczyma. Jestem pewien, że będę miał wielu towarzyszy radości. Zostać może nim każdy, kto wpłaci 15 złotych na konto Ossolineum w P K O. (nr. 50.735), byle przed 5 marca rb., a wtedy co tydzień będzie otrzymywał kolejne tomiki Trylogji wraz z bezpłatnym dodatkiem owych mapek. Można też wpłacać za każdą część Trylogji z osobna, więc za „Ogniem i mieczem" złotych 5, za „Potop" — 9 i za „Pana Wołodyjowskiego" 3 a wtedy do każdej powieści otrzyma się bezpłatnie przynależną do niej mapkę historyczną. Wtedy jednak cena wyniesie już 17 złotych. A kto będzie nabywał w księgarni poszczególne tomiki (po 70 groszy każdy) ten dopłaci za mapki złotych 2, tak, że ogółem wyłoży 20 zł 20 groszy. A że oszczędność przedewszystkiem — przeto wniosek jest chyba jasny. W. N.

KU CZCI IGN. CHRZANOWSKIEGO

Z Krakowa donoszą nam (krt):

Piękna uroczystość odbyła się w naszem mieście. Byli uczniowie prof. Ignacego Chrzanowskiego wręczyli swemu znakomitemu przewodnikowi „Księgę Pamiątkową", ku czci Jego wydaną. Okazją stała się 70-ta rocznica urodzin prof. Chrzanowskiego, która na rok bieżący wypada.

Wręczył to cenne wydawnictwo jubilatowi imieniem uczniów prof. Un. Jagiell. dr. Stanisław Pigoń, w którego mieszkaniu uroczystość się odbyła. Zjawiło się na niej mnóstwo uczniów prof. Chrzanowskiego, którzy bądź mieszkają w Krakowie, bądź też umyślnie przybyli z Warszawy i z innych miast.

*

Znakomitemu uczonemu, który zaszczyca nas Swem stałem współpracownictwem, składamy pełne czci życzenia, aby w najdłuższe lata był, tak jak jest, chlubą nauki polskiej i niestrudzonym pomnożycielem kultury narodowej.

TORUŃSKIE ŚWIĘTO NAUKOWE

Z Torunia piszą nam:

Jak co roku, Towarzystwo Naukowe urządza w rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika, tj. 19 lutego uroczyste posiedzenie publiczne. W roku bieżącym rocznica będzie 463-ą, a Towarzystwo kończy swoje 60-lecie. Uroczystość rozpocznie msza św. o godz. 8 m. 30 w Bazylice św. Jana, w kaplicy Kopernika. O godz. 18 m. 30 odbędzie się w gmachu „Muzeum" walne zgromadzenie członków Towarzystwa Naukowego, na którem z rocznej działalności Towarzystwa zdadzą sprawę zarząd, komisja rewizyjna i wydziały oraz dokonany zostanie wybór nowych władz. O godz. 20-ej w Ratuszu, w Izbie Konfraterni Artystów odbędzie się doroczne posiedzenie publiczne. Na porządku dziennym znajdą się: przemówienie prezesa Towarzystwa, ks. Alfonsa Mańkowskiego nt. „60 lat Towarzystwa Naukowego w Toruniu", wykład doc. dr. Rajmunda Galona z Poznania pt. „Krajobraz geograficzny Prus Wschodnich" oraz sprawozdanie dyr. Zygmunta Mocarskiego: „Książnica Miejska im. Kopernika w r. 1935".

„STULECIE" ROZMAITOŚCI

Z Warszawy donoszą nam (tw):

Stulecie Teatru Rozmaitości, obchodzone właśnie przez wystawienie „Cyda" i przemowę dyr. Szyfmana, było pewnie jednym z najoryginalniejszych jubileuszów, jakie kiedykolwiek były święcone.

Przedewszystkiem rok 1936 nie jest stuleciem dawnych Rozmaitości, te bowiem jeszcze w r. 1833 zostały przeniesione z gmachu Tow. Dobroczynności do sal redutowych w Teatrze Wielkim, z czego dość jasno wynika, że istniały już przed rokiem 1836, w którym zostały przeniesione powtórnie, do zbudowanej ad hoc przybudówki Teatru Wielkiego. Stało się to istotnie w roku 1936, lecz również jest faktem, że z przybudówki tej nie został prawie kamień na kamieniu, gdyż spaliła się dwa razy: w r. 1883 i 1919. A już faktem jest niezbitym, że... Teatr Rozmaitości wogóle nie istnieje, gdyż dawno został przemianowany na Narodowy.

W ten sposób mieliśmy stulecie teatru, którego niema, obchodzone w gmachu, który nie istnieje, a urządzone w dacie, która nic nie oznacza. Ostatnie dwie okoliczności, acz zabawne, są zresztą dość obojętne wobec trzeciej, tj. wobec braku zasadniczego warunku jakiego trzeba, aby jubileusz mógł się odbyć, tj. wobec barku — jubilata. Warszawka ma stąd trochę uciechy.

Jutro:

W TEATRACH BERLIŃSKICH

przez

mag. Marka Kwieka

Pisma nadesłane

„Uranja". Nr. 1. Treść: Od Redakcji — E Rybka: „Droga Mleczna wśród galaktyk wszechświata". — J. Gadomski: „Jasne meteory nad Polską". — Kronika naukowa. — Przegląd wydawnictw. — Kalendarz astronomiczny na luty, marzec i kwiecień 1936. — Adr. Red. Lwów, Długosza 8. Instytut Astronomiczny U. J. K.

„Bibljografja Historji Wielkopolski". Opracował Andrzej Wojtkowski. Zeszyt 8. Treść: Od Torzyński Damjan do Zyżyński Jakób i II Miejscowości i regjony — Adr. Red. Poznań, Towarzystwo Miłośników Historji. Archiwum Państw.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Zakres działalności komisji „przeciwetatystycznej"

Bardzo zwięzłą jest uchwała rady ministrów, tworząca ramowe podstawy prawne dla działalności „komisji do zbadania gospodarki przedsiębiorstw państwowych". Streszcza się w kilku punktach z których najważniejsze — poniżej:

Komisja powołaną została do zbadania „gospodarki przedsiębiorstw, banków i zakładów państwowych oraz udziałów państwa w przedsiębiorstwach". Listę badanych przedsiębiorstw ustali komitet ekonomiczny ministrów. Prezesa i członków komisji zamianuje prezes rady ministrów na wniosek ministra przemysłu i handlu.

Jeśli rządowi zależy na rzeczywistej wydajności prac komisji i na konkretnych wynikach akcji przeciwko „przerostom etatystycznym", czynniki miarodajne powinny: 1) objąć działalnością komisji możliwie wszystkie przedsiębiorstwa państwowe, 2) powołać do komisji ludzi niezależnych, fachowo doskonale do zadania swego przygotowanych, bezinteresownych i mających odwagę śmiałego wypowiedzenia opinji, choćby to temu lub owemu było niemiłe. Na ten niezmiernie ważny szczegół już raz zwracaliśmy uwagę.

Jakie będą zadania komisji? Punkt 2. uchwały rady ministrów ustala je w sposób następujący: a) zbadanie przedsiębiorstw państwowych z punktu widzenia ich gospodarki i wpływu ich na budżet państwa, b) zbadanie przedsiębiorstw państwowych z punktu widzenia ich wpływu na przedsiębiorczość państwową, c) opracowanie wniosków do projektów ustaw, rozporządzeń i zarządzeń, mających na celu: ograniczenie działalności przedsiębiorczej państwa; zrównanie warunków pracy przedsiębiorstw państwowych i prywatnych (pod względem rachunkowości, podatkowym, ubezpieczeń społecznych itd.); usprawnienie gospodarki przedsiębiorstw państwowych. Do takiego sformułowania zadań niczego dorzucić nie można, chyba tylko — życzenia, aby komisja ważne swe zadania spełniła jak najlepiej.

A jakie będą środki działania komisji? Punkt 3 uchwały rady ministrów przyznaje komisji w stosunku do przedsiębiorstw i zakładów, podlegających badaniu, niektóre uprawnienia, przysługujące Instytutowi Badania Konjunktur Gospodarczych. W tym kierunku zainteresowani ministrowie wydadzą zarządom podległych im przedsiębiorstw i zakładów stosowne instrukcje. Tutaj uderza zastrzeżenie, że komisji przysługiwać będą tylko „niektóre" uprawnienia Instytutu. Co to znaczy?

Uprawnienia Instytutu Badania Konjunktur są tak daleko idące, że komisja, posługując się niemi, mogłaby zadania swe wykonać w całej rozciągłości. Ale jeśli tylko niektóre z tych uprawnień zostaną jej przyznane, środki działania komisji mogą okazać się niewystarczające.

Także i w tym szczególe przyszłość pokaże nam, jaka będzie praktyczna wartość wdrożonej przez rząd akcji przeciwko nadmiernemu udziałowi państwa w życiu gospodarczem. Oby nie powtórzyły się i tym razem rozczarowania, jakie w dawniejszych latach przyniosły ze sobą podobne „postępowania nadzwyczajne".

Pamiętaj, że każdy grosz, oddany w ręce żydowskie, uboży naród polski!

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Sposób obliczania podatku specjalnego od upasażeń.** Min. skarbu okólnikiem z dn. 11. 1. 1936 r. L. D. V. 43296/1/35 wyjaśniło, że stopę procentową ustala się i oblicza od wynagrodzenia brutto. O ile chodzi zatem n. p. o pracowników kontraktowych, podstawę obliczenia stanowi suma wynagrodzenia bez potrąceń z tytułu podatku dochodowego, składek ubezpieczeniowych, opłat na fundusz pracy i t. p. (K)

(p) **Pojęcie przedsiębiorstwa państwowego.** Min. skarbu okólnikiem z dn. 11. 1. 1936 r. L. D. V 43296/1/35 wyjaśniło, że przez przedsiębiorstwa państwowe, których pracownicy podlegają specjalnemu podatkowi od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych, należy rozumieć przedsiębiorstwa, będące odrębnemi osobami prawnemi, jako też nieposiadające osobowości prawnej. Nie są natomiast przedsiębiorstwami państwowemi przedsiębiorstwa spółek, w których skarb państwa jest udziałowcem, choćby nawet posiadał wszystkie udziały. (K)

Z KRAJU

(k) **Dalsze osłabienie dolara.** Na wczorajszych giełdach walutowych ujawniło się dalsze osłabienie dolara, który jednak nie doszedł jeszcze do dolnego punktu złota. W Londynie jednak późniejsze notowania świadczą raczej o pewnem wzmocnieniu dolara w drugiej połowie zebrania giełdowego. Dewiza na Londyn nie wykazała nagół poważniejszych zmian i wyraźniej zniżkowała tylko w Warszawie. Z pozostałych dewiz — Zurych jest w dalszym ciągu bardzo mocny.

(k) **Obniżka cen spirytusu i denaturatu.** W nr. 11 Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie min. skarbu, obniżające z dn. 15 bm. cenę spirytusu, przeznaczonego na niektóre cele przemysłowe, przeciętnie o 33 proc., oraz denaturatu przeciętnie o 17 proc. Obniżka dotyczy spirytusu, przeznaczonego do wyrobu eteru, politur, lakierów, syntetycznych środków leczniczych, preparatów ogólno-terapeutycznych, stabilizacji ziół, oraz do wyrobu środków wybuchowych. Sprzedaż spirytusu na cele przemysłowe i denaturatu w r. 1935-36 jest oceniana na około 10 miljonów litrów. Cena spirytusu, przeznaczonego do wyrobu octu, środków galenowych, artykułów perfumeryjno - kosmetycznych, do celów napędowych itd., pozostaje bez zmiany.

(k) **W sprawie rozporządzeń wykonawczych do nowych dekretów.** W ministerstwie skarbu toczą się w intensywnem tempie prace nad ustaleniem tekstu rozporządzeń wykonawczych do nowowydanych dekretów. Licząc się ze znaczeniem tych rozporządzeń dla życia gospodarczego Związek izb przemysłowo - handlowych zwrócił się do ministra skarbu o przysłanie tych rozporządzeń izbom do zaopinjowania przed ich ogłoszeniem. Ministerstwo skarbu przychyliło się do tego wniosku i opracowane rozporządzenia będą w tych dniach nadesłane izbom. (l)

(k) **Podania o wykup dzierżawionych gruntów.** Jak się dowiadujemy, z dniem 1 kwietnia r. b. — zgodnie z ustawą z dn. 18 marca 1932 r. o wykupie gruntów, podlegających ustawie w przedmiocie ochrony dzierżawców rolnych (Dziennik Ustaw R. P. z 1936 r. Nr. 1, poz. 2) — upływa termin składania podań o wykup gruntów, podpadających pod działanie przepisów o ochronie drobnych dzierżawców rolnych oraz będących przed 28 sierpnia 1924 r. w drobnych dzierżawach rolnych (do 5 ha). Kto z dzierżawców, lub właścicieli gruntów nie chce stracić uprawnień, wynikających z wymienionej ustawy, ten winien przed upływem tego terminu złożyć podanie do właściwego starosty o wykup dzierżawionych gruntów, gdyż podania złożone po tym terminie nie będą mogły być rozpatrywane.

(k) **Zakaz udzielania dodatków do towarów.** Min. przem. i handlu przesłało Związkowi izb przem.-handl. do zaopinjowania projekt ustawy o zakazie dołączania przy sprzedaży dodatkowych towarów (premij). Związek izb. zaproponował szereg poprawek, zmierzających do złagodzenia poszczególnych przepisów projektu. M. in. Związek izb wychodząc z założenia, że udzielanie i przyrzekanie dodatków przy sprzedaży towarów niezawsze nosi znamiona nieuczciwej konkurencji, wyraził pogląd, że zakaz należałoby ograniczyć tylko do przedmiotów oddawanych w normalnym obrocie i posiadających samoistną wartość obiegową. Ponadto Związek izb wyliczył szereg wypadków, które jego zdaniem, nie powinny być wogóle objęte zakazem. Według tej opinji powinno być dozwolone udzielanie zwyczajowych podarków dla stałych odbiorców z okazji świąt i t. p. oraz dodawanie przedmiotów reklamowych o nieznacznej wartości, które, jako reklama, oznaczone są w sposób widoczny przez reklamującą się firmę. Dalej Związek izb zaproponował wyjęcie spod zakazu dodatków, związanych bezpośrednio z danym towarem, jak n. p. dodatkowy objektyw do aparatu fotograficznego, lub też, o ile dodatek jest udzielony w towarze tego samego rodzaju co towar sprzedawany. Ponadto wypowiedziano się przeciwko stosowaniu kary aresztu, jako sankcyj za wykroczenie przeciwko ustawie.

(k) **Zarządy miejskie przeciw istnieniu jarmarków kramnych.** W Kościanie odbył się zjazd burmistrzów w celu omówienia sprawy likwidacji jarmarków kramnych. Zebrani przedstawiciele samorządu terytorjalnego powzięli na zebraniu następującą uchwałę: „Zebrani w Kościanie burmistrzowie oraz członkowie zarządów i rad miejskich miast: Gostynia, Wolsztyna, Mosiny, Borku, Stęszewa, Krzywinia, Czempinia, Wielichowa, Śmigla i Osieczny, po wysłuchaniu referatu na temat celowości dalszego istnienia jarmarków kramnych i przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji, stwierdzają jednogłośnie: 1) że jarmarki kramne są przeżytkiem, szkodzącym nietylko życiu gospodarczemu miast, ale również skarbowi państwa oraz całemu społeczeństwu; 2) uchwalają przeprowadzić w swych miastach uchwały, znoszące jarmarki kramne z dniem 1 stycznia 1937 r.; 3) w dążeniu do ograniczenia handlu domokrążnego, jako przestarzałej i szkodliwej formy handlu, powezmą uchwały w swych samorządach gminnych po myśli art. 55 ustęp 1 ustawy przemysłowej, ograniczającej handel domokrążny w danych miejscowościach." Uchwały powyższe posiadają olbrzymie znaczenie dla uniemożliwienia penetracji handlu żydowskiego na teren Wielkopolski.

Z ZAGRANICY

(z) **Odpływ złota z Banku Francji.** Bilans Banku Francji z dn. 7 b. m. wykazuje w porównaniu ze sprawozdaniem z dn. 21 stycznia następujące zmiany ważniejszych pozycyj (w miljonach franków): zapas złota spadł o 248,6 do 64.974,8; obieg banknotów spadł o 886,0 do 80,617,3; natychmiast płatne zobowiązania wraz z obiegiem banknotów spadły o 654,6 do 91,734,5. Pokrycie złotem obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań wzrosło z 70,6 do 70,83 proc. Ostatni bilans Banku Francji wykazuje zatem odpływ złota w związku z przejściowa zwyżką funta szterlinga powyżej kursy, przy którym interwenjuje angielski fundusz walutowy. Przypływ złota ze Stanów Zjednoczonych nie ujawnił się jeszcze, gdyż transporty złota miały zacząć napływać do Francji dopiero od 12 b. m.

(z) **Pożyczka angielska dla Francji.** Korespondent „Le Figaro" w Londynie podaje wiadomość, że reprezentanci banków Francji i Anglji, doszli do porozumienia w sprawie zaciągnięcia przez Francję pożyczki w wysokości 40 milj. funtów. Decyzja zależy w chwili obecnej tylko od rządu francuskiego i będzie prawdopodobnie znana na początku przyszłego tygodnia. Szczegóły tej transakcji są, jak dotychczas, zupełnie nieznane. Według niektórych pogłosek chodzi tu o pożyczkę na podtrzymanie kursu waluty francuskiej, natomiast według innych opinii pożyczka będzie mogła być użyta przez Francję na inne cele.

(z) **Zwyżka miedzi na rynku londyńskim.** Cena miedzi na giełdzie londyńskiej wzrosła wczoraj do 35 15/16 fł st. (standart per kassa). Jest to najwyższa cena, poczynając od 9 grudnia r. ub., i odzwierciadla zanotowaną w zeszłym tygodniu podwyżkę wewnętrznej ceny amerykańskiej z 9,50 centów. Ogólnie uważa się że zwyżka ta jest najzupełniej uzasadniona przez wzrost konsumcji na cele przemysłu elektrotechnicznego oraz na cele zbrojeniowe. W związku ze zwyżką cen miedzi mocną tendencję wykazują akcje towarzystw, produkujących miedź, na giełdzie w Londynie, Nowym Jorku i Paryżu.

(z) **Ożywienie obrotów kredytowych w W. Brytanji.** Dalsze ożywienie w życiu gospodarczem W. Brytanji znajduje swój wyraz w poważnym wzroście kredytów, udzielonych życiu gospodarczemu przez banki. Styczniowe zestawienie londyńskich banków clearingowych wykazuje, że kredyty wzrosły z 778,8 milj. funtów w grudniu r. ub. do 787,9 milj. funtów w styczniu r. b., podczas gdy portfel wekslowy banków wzrósł o 14,9 milj. funt., mimo że pewien spadek wykazuje zapas bonów skarbowych. Dowodzi to tylko dalszej chęci banków do udzielania życiu gospodarczemu większych kredytów. Wkłady osiągnęły w ciągu stycznia rekordowy poziom 2.092,4 milj. funt.

(z) **Etatyzacja handlu zagranicznego we Włoszech wywołana warunkami wojny.** Wielka rada faszystowska uznała, że interes publiczny dotyczy również obrotu handlowego zagranicą, dlatego też nad tą dziedziną powinna być roztoczona kontrola przez władzę publiczną. Upaństwowienie handlu zagranicznego stanowi środek dla osiągnięcia autarkcji, a więc niezależności gospodarczej od zagranicy i największych możliwości pracy wewnątrz kraju. Prasa podkreśla, że zasadniczy wpływ na ostatnie decyzje Rady miała nietyle teorja faszyzmu, co warunki wojenne, gdyż Włochy z powodu sankcyj muszą stosować metody oblężonych. Wobec ograniczenia zarówno sprzedaż towarów włoskich zagranicą, jak i zakupów — zmalały obroty oraz deficyt bilansu handlowego.

Kolejowe przedsiębiorstwa dowozowe

Z uwagi na organizację techniczną P. K P. przesyłki towarowe mogą być uskuteczniane koleją, w przeciwieństwie do innych środków przewozowych, tylko od stacji do stacji, a nie z domu do domu klienta. Stąd też wyłania się konieczność zorganizowania przewozu przesyłek towarowych między koleją a siedzibą klienta, aby tem samem ułatwić i uprzystępnić korzystanie z usług kolei.

W tym celu istnieją kolejowe przedsiębiorstwa dowozowe, utworzone przez zarząd kolei w główniejszych ośrodkach handlowych: przedsiębiorstwa te są jakby przedłużeniem i uzupełnieniem kolei. Mają one bowiem za zadanie w zastępstwie kolei i na zlecenie klientów odwozić przesyłki ekspresowe, drobne i wagonowe (zwyczajne i pośpieszne) z lokali nadawców na kolej oraz zwozić i dostarczać odbiorcom przesyłki nadeszłe koleją pod ich adresem. Kolej ma prawo przez swego przedsiębiorcę dowozowego dostawić odbiorcy nadeszłe przesyłki drobne bez uprzedniego zlecenia O ile zatem odbiorca nie życzy sobie korzystać z kolejowej dostawy, winien złożyć pisemne oświadczenie na stacji przeznaczenia przed nadejściem przesyłki

Zlecenie kolejowemu przedsiębiorstwu dowozowemu dostawy lub odwozu przesyłek drobnych nie naraża klienta na żadne ryzyko, gdyż za wszelkie szkody powstałe z winy tego przedsiębiorstwa odpowiada wobec klienta zarząd kolei w takim samym zakresie, jak i za szkody powstałe z jej winy. Za odwózkę jak i dostawę pobierają kolejowe przedsiębiorstwa dowozowe minimalne opłaty. Zlecenia stron przyjmują przedsiębiorstwa w swoich lokalach firmowych ustnie, telefonicznie, pisemnie lub telegraficznie.

Kolejowe przedsiębiorstwa dowozowe istnieja we wszystkich główniejszych ośrodkach handlowych i miejscowościach. I tak n. p. wymieniamy następujące firmy w okręgu poznańskim: C. Hartwig i Z. Stachowski w Poznaniu, E. Buchwald w Ostrowie, S. Barcikowski w Gnieźnie, K. Wolkowski w Inowrocławiu i t. d.

Niezależnie od dostawy lub odwozu przesyłek ekspresowych, drobnych i wagonowych zorganizowały P. K. P. kolejową dostawę bagażu za niskiemi opłatami do mieszkań podróżnych przez kolejowe przedsiębiorstwa dowozowe na główniejszych stacjach. Podróżny, który zamierza zlecić kolei dostawę bagażu do domu, winien oświadczyć to kasjerowi przy nadaniu bagażu bądź też przed odbiorem bagażu na stacji przeznaczenia oraz wypełnić blankiet zleceniowy, który wręcza kasjer bagażowy na żądanie. Bagaż jest dostarczony naogół w 2—3 godziny po nadejściu danego pociągu.

Opłaty za dostawę bagażu o wadze do 50 kg. wynoszą w Warszawie 1,50 zł, w Łodzi 1,20 zł, w Lublinie 1,00 zł, w Poznaniu 1,00 zł, w Inowrocławiu 0,50 zł, w Gdyni 0,60 zł, wBydgoszczy 0,60 zł, w Krakowie 0,50 zł, w Krynicy 0,40 zł, w Katowicach 0,50 zł, w Zakopanem 0,40 zł, i Lwowie-Podzamczu 0,80 zł. Za następne 50 kg. opłata dodatkowa jest znacznie niższa

Z sali odczytowej

O polityce zbożowej w Polsce

Przy licznym udziale słuchaczy z kół naukowych i gospodarczych odbyło się wczoraj zebranie dyskusyjne sekcji ekonomicznej Tow. Prawniczego i Ekonomicznego pod przewodnictwem prof. dr. E. Taylora.

Nader interesujący i głęboko ujęty referat o zagadnieniach polskiej polityki zbożowej wygłosił p. dyr. Leon Domański. Na szerokiem tle światowej sytuacji zbożowej przedstawił on szczegółowo usiłowania, zmierzające do podniesienia cen zboża w Polsce drogą premij i stworzenia drobnej instytucji interwencyjnej (P. Z. P. Z.). W końcowych wywodach nakreślił program uzdrowienia stosunków na wsi przez stwarzanie warunków dla szybkiego uprzemysławiania kraju. Referat wywołał ożywioną dyskusję, w której głos zabierali pp. prof. Taylor, prof. Rosiński, dr. Rzóska i inni.

Odpowiedzią prelegenta na poruszone kwestje zakończył się ten nader interesujący wieczór.

Interesujący odczyt o etatyzacji spółdzielczości

Dziś, we wtorek, o godz. 20 w sali zebrań Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu przy ul. Mickiewicza 31, staraniem Związku Ekonomistów wygłosi p. dr. Aleksander Całkosiński bardzo ciekawy odczyt n. t. „Etatyzacja spółdzielczości w Polsce".

Wśród szpaleru żołnierzy z pochodniami sześciu narciarzy zniosło sztandar olimpijski z małej skoczni, jako ostatni akt zamknięcia zimowych igrzysk olimpijskich.

Wzruszający znak krzyża

Cała prasa angielska zamieściła po śmierci króla Jerzego bogato ilustrowane fotografjami opisy uroczystości pogrzebowych, poświęcając całe łamy na najdrobniejsze szczegóły, dotyczące zmarłego monarchy, królowej Mary, rodziny królewskiej itd. W opisach chwili opuszczenia do podziemi w kaplicy Windsorskiej trumny królewskiej uderza nas, katolików, pewien drobny, zdawałoby się, szczegół:

Chodzi o sposób oddania ostatniego hołdu zmarłemu przez licznie zebranych panujących różnych państw europejskich, najwyższych dostojników państwowych, książąt krwi itp. Każda z tych osobistości w inny sposób żegnała znikającą w podziemiach krypty trumnę ze śmiertelnemi szczątkami Jerzego V. Król Karol rumuński, stanąwszy tuż nad otworem krypty zasalutował po wojskowemu. Gest ten powtórzyło kilku książąt. Mała księżniczka Elżbieta uczyniła dziecinny dyg. Prezydent Francji Lebrun skłonił się głęboko. Książę Fryderyk Pruski syn kronprinza, przez dłuższą chwilę stał z głową schyloną. Szwedzki następca tronu przedefilował jak na paradzie. Młody zaś król Belgji, Leopold III, stanąwszy nad kryptą, powoli i ze skupieniem uczynił znak krzyża. Był to najpiękniejszy gest i najgłębszy hołd katolickiego króla zmarłemu monarsze, który w tej samej chwili znajdował się przed sądem Bożym. (KAP)

Poszukiwacze skarbów jezuickich

Tajemnicze S. O. S. — Zaginiona wyprawa

Wołanie S. O. S. tajemniczej stacji nadawczej z lasów Boliwji, pochwycone przez pewnego radjoamatora w mieście La Paz, stanowi zakończenie niewyjaśnionej tajemnicy poszukiwaczy skarbów.

Minęły prawie dwa lata od chwili, gdy w Londynie powstała grupa awanturniczo usposobionych młodych ludzi, którzy zdecydowali się wybrać do Ameryki, aby o kilkaset mil od miasta La Paz, poszukiwać skarbów mnichów, zakopanych tam przez tych ostatnich z końcem XVIII wieku. Organizator tej wyprawy znalazł był przypadkowo w londyńskiem British Museum jakieś zapiski, które wskazywały dokładnie miejsce ukrycia skarbów. W listopadzie 1933 r. ekspedycja, która w liczbie 20 osób przybyła do Arila, rozpoczęła drogę do kryjówki skarbu.

Wszyscy młodzi ludzie byli święcie przekonani, że wyprawa ich uwieńczona zostanie pełnem powodzeniem. Od tego czasu minęło kilkanaście miesięcy. Wyprawa nie powróciła, a o znalezieniu skarbów nic nie słyszano. W Londynie rodziny zaginionych starały się za wszelką cenę dowiedzieć czegoś o losie wyprawy. Władze w La Paz wysyłały kolejno pięć samolotów dla zbadania dziewiczych lasów boliwjańskich, jednakże samoloty powracały z niczem do La Paz.

Jakkolwiek cele wyprawy mogły się niewtajemniczonym wydać bardzo fantastyczne, to jednak opierały się one na istotnie realnych podstawach. Mianowicie w roku 1766 wydał Karol III hiszpański rozporządzenie, na mocy którego zakon Jezuitów miał opróżnić pewną ilość klasztorów w Ameryce Południowej, co było niejako wygnaniem zakonu z pewnych połaci kraju i wywołało wielkie przygnębienie nietylko wśród zakonników, ale i pośród ludności, zwłaszcza, że do wykonania tego rozkazu pozostawało ojcom zaledwie kilka dni. Wskutek tego Jezuici nie mieli czasu na zabranie czy też odpowiednie ukrycie znacznych skarbów kościelnych, a zwłaszcza wspaniałego zbioru klejnotów, stanowiącego własność klasztoru. Skarby zakopano w miejscu, znanem tylko kilku wtajemniczonym, a potem zapomniano o całej historji.

Dopiero przed paru laty młodzi studenci, którzy przypadkowo szperali w foljałach jezuickich w British Museum, znaleźli atlas, który zawierał dokładne określenie miejsca, gdzie skarby ukryto.

Od czasu wybuchu wojny między Boliwją a Paragwajem zwiększyły się w tamtych okolicach znacznie liczba radjoamatorów, dysponujących własnemi aparatami nadawczemi. Jednemu z tych amatorów należy zawdzięczać, że po długim czasie niepewności udało się uzyskać połączenie z wyprawą. Członkowie jej byli mianowicie doskonale wyekwipowani i zabrali z sobą dobrą stację nadawczą. Aparatem tym bardzo często przesyłali wiadomości o losach i postępach wyprawy. Ostatnia z tych depesz przyjęta została w lutym 1934 roku, poczem zapanowało głuche milczenie, mimo, że liczni radjoamatorzy z La Paz usiłowali wejść w porozumienie z wyprawą wielokrotnie.

Dnia 28 stycznia bież. roku siedział jeden z tych radjoamatorów, Izue Pidal, młody inżynier, przy swym aparacie odbiorczym, gdy nagle usłyszał wołanie nieznanego mu nadawcy. Pierwsza część depeszy była dlań niezrozumiała. Później jednak zdołał odebrać następującą wiadomość: „Jesteśmy bez ratunku uwięzieni w wąwozie skalnym. Osiemnastu naszych towarzyszy umarło już z głodu. Skarby znaleźliśmy. Drogie kamienie, oraz naczynia złote i srebrne leżą wokół nas w kasetach. Jeśli pomoc nie przybędzie najdalej do 3 dni, jesteśmy straceni".

Potem aparat zamilkł. Niepodane zostało w jakiej mniej więcej okolicy znajduje się tragiczna wyprawa. W La Paz przyjmują z całą pewnością, że depesza pochodziła od zaginionych poszukiwaczy skarbów. Ponownie wysłano dwa samoloty na poszukiwanie, którego wyniki do dziś nie są znane. S. F.

Ona naprawdę nie zna lęku. Mianowicie tancerka paryska Irys Kirkwhite, mimo obecnie ostrej zimy, na zawrotnej wysokości wieży Eiffla odbywa codziennie swój zwykły trening.

Cudotwórcy pod lupą

Przy uniwersytecie londyńskim istnieje osobny Instytut Badania fenomenów psychicznych, którego kierownikiem jest prof. Harry Price. W jego rafinowanie urządzonem laboratorjum zbadano dotąd i zdemaskowano kilkaset medjów, które rzekomo posiadać miały własności okultystyczne. Kontrola medjów odbywa się tam niezmiernie ściśle przy pomocy całego arsenalu środków naukowych przez komisję, składającą się z wybitnych uczonych wszystkich fakultetów. Tylko dwa medja zdały egzamin ze swych własności nadprzyrodzonych przed tą komisją: medium austrjackie Rudi Schneider i Angielka Osborne-Leonard. Ostatnie eksperymenty z Schneiderem, przeprowadzane rok temu, dały już tylko wyniki ujemne. Osborne-Leonard natomiast zachowała swą sławę aż do końca.

Ostatnio prof. Price poddał szczegółowym badaniom joga indyjskiego Kuda Bux, który zasłynął w Europie dla swych „ocz rentgenowskich". Najciekawszy atoli fenomen, jakim fakir ten popisywał się przed komisją, to spacer po żarzących węglach. W ogrodzie pewnej willi podmiejskiej wykopano koryto ośm metrów długie, 1 mtr. szerokie i ca 20 cm głębokie, które wypełniono 7 tonnami kloców dębowych. Kiedy nasycone oliwą drzewo rozpaliło się, przykryto ogień warstwą węgli drzewnych, które w kilka minut rozżarzyły się do białości. Komisja lekarska tymczasem zbadała starannie fakira, temperatura podeszew u nóg była normalna, skóra była wyjątkowo sucha. Kuda Bux w długiej czarnej szacie i w białym krawacie odmówił krótką modlitwę z Koranu, poczem czterema długiemi krokami przemierzył koryto ogniste, pozostając na ogniu 2,2 sekundy. Stopy jego nie wykazywały najmniejszych śladów spalenia. Powtórzył on następnie eksperyment z tym samym wynikiem. Obecni fizycy stwierdzili, że temperatura górnej warstwy węgli wynosiła 430 stopni C Temperatura wewnętrzna ogniska zaś 1400 stopni C. Dwaj Europejczycy, którzy usiłowali wykonać tę sztukę, po dwóch krokach zeskoczyli z ogniska z poparzonemi stopami.

Lekarze tłumaczą zjawisko to w ten sposób, że Kuda Bux potrafi kontrolować czynność gruczołów potnych u stóp, dzięki czemu skóra podczas zaledwie pół sekundy trwającego zetknięcia się z ogniem staje się nieczułą.

Kuda Bux panuje w każdym razie w sposób zdumiewający nad swemi mięśniami. W tej okoliczności należy też dopatrywać się wytłumaczenia jego „ócz rentgenowskich". Eksperyment ten odbywał się następująco: najpierw nałożono mu na oczy warstwę świeżego ciasta, na to grube plastry waty, poczem oczy zawiązano bandażem i trzema serwetami, tak, iż tylko nos i usta były niezasłonięte. W tej masce fakir czyta z książki, którą mu się przedkłada i odpisuje wszystko, co się na tablicy napisało. Gdy mu się jednakże zakrywa dziurki od nosa, nie potrafi on nawet rozróżnić, czy w pokoju jest ciemno czy jasno. Komisja przypuszcza, że potrafi on ciasto unieść powiekami i tak przekręcić oczy ku środkowi, że widzi wzdłuż nosa. „Oczy rentgenowskie" są zatem niczem innem, jak bardzo efektownym tryckiem fakirowskim.

Negatywny wreszcie wynik dały badania, jakim komisja londyńska poddała rzekome własności jasnowidzenia fakira.

Prof. Harry Price zwrócił się w ostatnich czasach za pośrednictwem prasy do wszystkich osób, które przypisują sobie własności medjumiczne, z wezwaniem, by pod jego kontrolą popisywały się swemi fenomenami. Dla „Fotografów Duchów" obowiązkowy jest kostjum kąpielowy po kąpieli w wannie. W. i P.

Pg 7153-S 671

Produkcja odbiorników radjowych w Ameryce

Czytelników pism zagranicznych uderzył z pewnością fakt wielkiej taniości radjosprzętu amerykańskiego. Wielolampowe superheterodyny, z licznemi najbardziej nowoczesnemi udoskonaleniami technicznemi, wahają się w cenie od 40 do stukilkudziesięciu dolarów. Osiągnięcie powyższych warunków sprzedaży zawdzięcza przemysł amerykański doskonałej organizacji metod produkcji. Dzięki seryjnej produkcji, obniżona została przedewszystkiem cena lamp radjowych, które już można nabyć za... 25 centów. W ten sposób producent radjowy nie potrzebuje, przy rozwiązaniach konstrukcyjnych, ograniczać za wszelką cenę, jak to ma miejsce w Europie, ilość lamp w odbiorniku i stwarzać wielce kłopotliwe w budowie schematy, dążące do maksymalnego wykorzystania zużytych lamp.

Przemysł amerykański dąży więc do obniżenia kosztów robocizny przez tworzenie wielolampowych, lecz zato prostych i łatwiej nadających się od seryjnej produkcji odbiorników. Wolna konkurencja między fabrykantami lamp i odbiorników prowadzi do znacznej obniżki zarówno cen gotowych odbiorników, jak i części składowych.

Duże zaś trudności odbioru, wynikające z wielkiej ilości radjostacyj, jak to ma miejsce w Stanach Zjednoczonych, zmuszają przemysł do produkcji wysokogatunkowych odbiorników, których selektywność i czułość zaspokoiłaby wysokie wymagania klienteli amerykańskiej.

Zasadniczem jednak powodem niskich cen radjosprzętu amerykańskiego jest wielka chłonność miejscowego rynku. Posiadanie odbiorników, nieograniczone żadnemi przepisami prawnemi, wielka propaganda wytwórni, skłania konsumenta radjowego do nabywania coraz większych i lepszych odbiorników, których kupno jest ułatwiane specjalnym długoterminowym systemem ratalnym, szeroko zakrojoną akcją wymiany starych odbiorników na nowe i t. d. Widzimy więc, iż przemysł radjowy, dzięki z jednej strony planowej organizacji seryjnej produkcji, z drugiej zaś strony dzięki rozszerzaniu ustawicznemu konsumpcji — jest w stanie wyprodukować odbiorniki, stojące na bardzo wysokim poziomie technicznym i po popularnych cenach.

Kina dla psów

W paryskim instytucie psychologicznym powstał projekt, aby urządzić seanse filmowe dla psów i w ten sposób znaleźć przyczynki do psychologji czworonożnych przyjaciół człowieka, ich uczuć itd. Myśl ta została zrealizowana w Londynie. „Widzowie" zachowywali się początkowo bardzo spokojnie, po pewnym czasie jednak kilku bardziej nerwowych „gości" rzuciło się na ekran i porwało go doszczętnie.

Dziś koncert symfoniczny

Eugenja Umińska — Zygmunt Latoszewski

Przypominamy o dzisiejszym koncercie symfonicznym w Teatrze Wielkim pod dyrekcją dr. Zygmunta Latoszewskiego. Jako solistkę dyrekcja pozyskała znakomitą wiolinistkę Eugenję Umińską z Warszawy, która w świetnej swej interpretacji odegra Mozarta koncert skrzypcowy Es-dur. Część orkiestrowa składa się z Stefana Poradowskiego IV Symfonji (prawykonanie), Mozarta „Symfonji g-moll", Ravela „Le Tombeau de Couperin" i Ryszarda Straussa „Śmierć i wyzwolenie".

Zwycięzcy olimpjady zimowej

Lista zwycięzców czwartych zimowych igrzysk olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen przedstawia się następująco:

Hokej na lodzie

1) Anglja, 2) Kanada, 3) Ameryka, 4) Czechosłowacja.

Polska odpadła w rozgrywkach eliminacyjnych, przegrywając z Kanadą 1:8, z Austrją 1:2. Zwycięstwo nad Łotwą 9:2 nie uratowało już sytuacji.

Kombinacja alpejska pań.

1) Cchristl Cranz (Niemcy), 2) Grasegger (Niemcy), 3) Schou-Nielsen (Norw.).

Polacy nie startowali.

* * *

Biegi zjazdowe pań: 1) Schou-Nielsen (Norwegja); 2) Liesa Hresch (Niemcy); 3) Grasegger (Niemcy).

Polacy nie startowali.

Slalom pań: 1) Christl Cranz (Niemcy); 2) Grasegger (Niemcy); 3) Steuri (Szwaj.).

Polacy nie startowali.

Kombinacja alpejska panów.

1) Pfnuer (Niemcy), 2) Lantschner (Niemcy), 3) Allais (Francja).

Z Polaków Bronisław Czech zajął 20 miejsce, Zajonc 28 a Weinschenk 32.

* * *

Biegi zjazdowe panów: 1) Birger Ruud (Norw.); 2) Pfnuer (Niemcy); 3) Lantschner (Niemcy).

Z Polaków 19 miejsce zajął Bronisław Czech, 33 Zajonc, 35 Weinschenk.

Slalom panów: 1) Pfnuer (Niemcy); 2) Lantschner (Niemcy); 3) Allais (Francja).

Z Polaków 19 miejsce zajął Bronisław Czech, 23 Zajonc, a 33 Weinschenk.

Sztafeta 4 × 10 klm.

1) Finlandja, 2) Norwegja, 3) Szwecja.

Polska w składzie Górski, Orlewicz, Karpiel, Bronisław Czech zajęła 7 miejsce.

Bieg na 18 klm.

1) Larsson (Szwecja), 2) Hagen (Norwegja), 3) Niemi (Finlandja).

Z Polaków 22 miejsce zajął Górski, 32 Orlewicz, 34 Bronisław Czech, 43 Karpiel.

Skoki do kombinacji: 1) Valonen (Finlandja), 2) Eisgruber (Niemcy), 3) Stanisław Marusarz (Polska). Bronisław Czech zajął 11 miejsce, Andrzej Marusarz 12 a Orlewicz 31.

Kombinacja norweska.

1) Hagen (Norw.), 2) Hoffsbakken (Norw.), 3) Brodahl (Norw.).

Z Polaków Stanisław Marusarz zajął 7 miejsce, Bronisław Czech 15, Orlewicz 23, Andrzej Marusarz 31.

Bieg 50 klm.

1) Vichlund (Szwecja), 2) Vichström (Szwecja), 3) Englund (Szwecja).

Jedyny Polak Karpiel zajął 26 miejsce.

Skoki otwarte.

1) Birger Ruud (Norw.), 2) Erikson (Szwecja), 3) R. Andersen (Norw).

Z Polaków 5 miejsce zajął Stanisław Marusarz, 21 Andrzej Marusarz, 33 Bronisław Czech.

Jazda figurowa pań.

1) Sonja Henie (Norw.), 2) Colledge (Anglja), 3) Hulten (Szwecja).

Jazda figurowa panów.

1) Schaefer (Austrja), 2) Baier (Niemcy), 3) Kaspar (Austrja).

Jazda szybka 500 m.

1) Ivar Ballangrud (Norw.), 2) Krog (Norw.), 3) Freisinger (Am.).

1500 m.

1) Mathisen (Norw)., 2) Ballangrud (Norw.), 3) Vasenius (Fin.).

5000 m.

1) Ballangrud (Narw.), 2) Vasenius (Finl.), 3) Ojala (Finl.).

Kalbarczyk zajął 12 miejsce.

10 000 m.

1) Ballangrud (Norw.), 2) Vasenius (Fin.), 3) Stiepl (Austrja).

Kalbarczyk zajął 9 miejsce.

Jazda figurowa parami.

1) Herber-Beier (Niemcy), 2) rodzeństwo Pausin (Austrja), 3) Rotter-Szollas (Węgry).

Dwójki bobslejowe.

1) Ameryka I, 2) Szwajcarja I, 3) Ameryka II.

Czwórki bobslejowe

1) Szwajcarja II, 2) Szwajcarja I, 3) Anglja.

Bieg patroli wojskowych.

1) Włochy, 2) Finlandja, 3 Szwecja. Polska zajęła 9 miejsce.

Strzelanie na lodzie: 1) Reiterer (Austr.), 2) Brunner (Niemcy), 3 Wolfinger (Czechosłowacja).

Lotniczy raid na olimpjadę: 1) Seidemann (Niemcy), 2) Włodarkiewicz (Polska), 3) Klein, Kinderwater, Sulz (Niemcy). Drugi Polak Peterek zajął 6 miejsce.

Bieg patroli wojskowych i strzelanie na lodzie miały charakter pokazowy, te dwie konkurencje, wraz z lotniczym raidem gwiaździstym nie wchodziły w oficjalny program olimpjady.

Klasyfikacja według zdobytych medali

Według zdobytych medali klasyfikacja państw przedstawia się następująco:

1) Norwegja 7 złotych, 5 srebrnych, 3 bronzowe, 2) Niemcy 3—3—1, 3) Szwecja 2 — 2 — 3, 4) Finlandja 1 — 0 — 3, 5) Ameryka 1 — 0 — 3, 6) Austrja 1 — 1 — 2, 7) Anglja 1 — 1 — 1, 8) Szwajcarja 1 — 2 — 0, 9) Kanada 0 — 1 — 0, 10) Węgry 0 — 0 — 1, 11) Francja 0 — 0 — 1.

Tenis

Londyn pokonał Paryż 13:8. Międzymiastowy mecz tennisowy w hali pomiędzy reprezentacjami Londynu i Paryża zakończył się zwycięstwem angielskich tenisistów w stosunku 13:8. Borotra odniósł nowe zwycięstwo, bijąc Sharpe'a 6:2, 6:3. Niespodzianką była porażka Boussusa, który przegrał z Sharpem 5:7, 6:4, 0:6.

Bjarnat Krawc

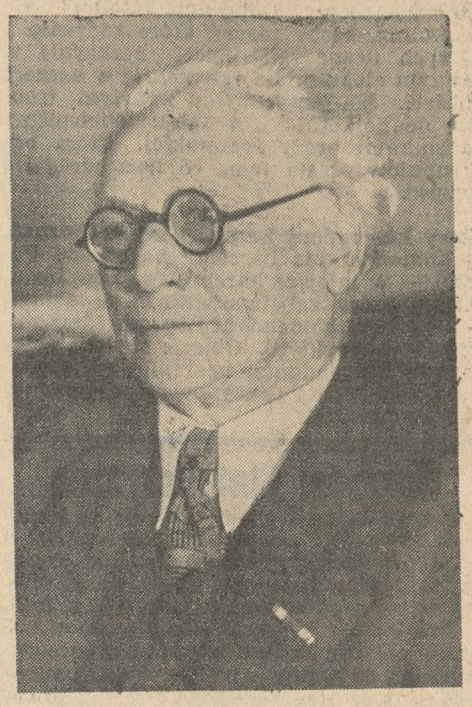

W tych dniach obchodził 75-lecie swych urodzin znany Poznaniowi z grudniowego koncertu łużyckiego kompozytora Bjarnat Krawc.

Sympatyczny, dziarski jeszcze i pełen temperamentu Jubilat zasługuje w całej pełni na uwagę, zarówno jako kompozytor, za zasługi swe około pieśni łużyckiej odznaczony swego czasu przez dwór saski tytułem „dyrektora muzyki", a niemniej jako zasłużony dla swego maleńkiego narodu patrjota. Zainteresuje nas zapewne również, że łączą go bliskie stosunki z narodem polskim. Znany przyjaciel narodu łużyckiego, śp. Alfons Parczewski, był szczerym przyjacielem Jubilata, trzymał nawet do chrztu najmłodszą jego córkę, Hankę, cieszącą się dobrem imieniem w sztuce graficznej. Kompozytor łużycki jest też entuzjastą muzyki Fryderyka Chopina, któremu w jedynem piśmie łużyckiem, budziszyńskich „Serbskich Nowinach" poświęcił szereg feljetonów z okazji ostatnich uroczystości drezdeńskich.

Z okazji 75-lecia poeta łużycki Pawoł Krjeczmar poświęcił na łamach „Serbskich Nowin" (nr. 30) ciepły artykuł, dający serdeczny wyraz uczuciom narodu łużyckiego dla „naszego mistrza Bjarnata Krawca" i podnoszący jego zasługi. Jeszcze lepszy wyraz znaczenia kompozytora-jubilata w życiu Łużyc daje „Łužica", jedyne łużyckie pismo literackie, posiadające już w literaturze serbo-łużyckiej chlubną historję, wychodzącą obecnie jako dodatek miesięczny do „Serbskich Nowin". Pismo to, poświęcone niemal w całości Jubilatowi, zawiera obok artykułu O. W. (Otona Wićaza, profesora gimnazjalnego, wybitnego pisarza łużyckiego), cztery poezje ku czci Bjarnata Krawca, pióra Zaljeskiego, Jerzego Szewczyka, Pawła Krječmara i Michała Nawki.

Jest to niecodzienna zapewne miara uznania, jaką Krawc cieszy się w swym narodzie.

Komunikat dla P.T. Palaczy

Lekarz Henryk Ferrari — kierownik Włoskiego Instytutu Patalogicznego oświadcza:

„Niezwykle przyjemny smak, tak bardzo poszukiwany przez palaczy aromat, zwany „Szwara" oraz właściwą moc tytoniu, pozyskano w **„Złotej Róży"** dzięki zastosowaniu w niej specjalnej tajemnicy wyrobu, wyłącznej własności firmy **chrześcijańskiej** Stefan Kamiński — Warszawa. Filtry wielokrotnie działające tak są skonstruowane, że tworzą komorę — chłodnicę chłodzącą dym, zbiornik dla skraplania produktów ciekłych oraz rozdzielnik substancji wonnych i podniecających. Surowiec waty z najdelikatniejszych włókien roślin podzwrotnikowych".

Próba nieobowiązująca: Proszę zrobić z jednego tytoniu lecz w kilku różnych gilzach kilka papierosów (do próby proszę użyć gilzy najdroższe i najbardziej reklamowane, a już łatwo Pan się przekona, że tylko gilza **„Złota Róża"** posiada wyżej omówione zalety.

Przemysł gilzowy
Stefan Kamiński — Warszawa
Ekspedycja Poznań — tel. 54-63.
Pg 2759/60-8,6/7

Dwa przedstawienia na bezrobotnych

po niebywale zniżonych cenach

W środę, dn. 19 lutego odbędzie się w Teatrze Polskim specjalne przedstawienie popołudniowe (o godz. 16), z którego dochód artyści teatru ofiarowali na rzecz bezrobotnych.

Odegraną zostanie miła sztuka p. t. „Stare wino".

W czwartek, dnia 20 lutego 1936 r. odbędzie się podobne przedstawienie w Teatrze Nowym, również popołudniu o godz. 16.

Odegraną zostanie niemniej ciekawa sztuka p. t. „To więcej, niż miłość".

Najbardziej atrakcyjną stroną obydwóch tych przedstawień jest niebywale niska cena biletów.

Miejski Komitet Pomocy Bezrobotnym chcąc bowiem uprzystępnić przedstawienia te jak najszerszym warstwom mieszkańców Poznania oraz dać im możność w taki sposób przyjść z pomocą licznym biednym naszego miasta, ustalił bardzo niskie ceny, bo już od 20 gr począwszy.

Naramowice wołają o pomoc

„Wesołe Miasteczko" powoli się likwiduje. Z najładniejszej niemal dzielnicy Poznania znikną wkrótce zaniedbane i nędzne pawilony powystawowe, zamieszkałe dotąd przez niemal dwutysięczną rzeszę biedaków. Zato pod Poznaniem wyrosła nowa kolonja biednych, o wiele, wiele nędzniejsza niż osławione swego czasu „Wesołe Miasteczko". Tam bowiem w ciągu kilku lat zdołano utworzyć i uruchomić świetlicę, ochronkę, Poradnię lekarską. W Naramowicach zaś przez te kilka miesięcy odkąd trwa przesiedlanie mieszkańców Wesołego Miasteczka, nie zdołano utworzyć jeszcze choćby ochronki.

To też prawdziwa i ogromna nędza panoszy się tu na każdym kroku. Jest już wprawdzie Wydział Parafjalny „Caritas", finansowany przez Centralę — Okręg Poznański, jest S. Genowefa, która niestrudzenie pełni miłosierdzie na tej odległej placówce, lecz wszystkie jej wysiłki rozbijają się o rozpaczliwy brak pieniędzy. Fundusze które otrzymuje są zbyt małe, wobec faktu, że przeszło 200 rodzin woła o odzież o żywność. Uproszonej zaś strawy nietylko niema przy czem ugotować, lecz cała rodzina, a zwłaszcza dzieci blade i mizerne marzną z braku opału. Potrzeb jest tak wiele, — a środków na niesienie pomocy tak mało. Nędza więc panoszy się wszędzie, tem rozpaczliwsza, że biedacy zamieszkali w naramowicach barakach nie mają kontaktu z miastem.

Nie wolno nam więc zapominać o tych współobywatelach, których dosięgnął srogi los. Wszelkiego rodzaju ofiary dla biednych w Naramowicach przyjmuje Poznański Okręg „Caritas", Podgórna 10a P. K. O. 213.005.

Ryga zwycięża Warszawę w koszykówce

W poniedziałek wieczorem odbył się w Warszawie międzymiastowy mecz koszykówki pomiędzy reprezentacjami Rygi i Warszawy. Ryga była właściwie reprezentowana przez reprezentację Łotwy.

Po wyrównanej walce w pierwszej połowie zwycięstwo ostatecznie odniosła Ryga w stosunku 38:29, do przerwy prowadziła Warszawa 20:15.

Obrady Międzynarodowej Federacji Narciarzy

W Garmisch odbyły się obrady Międzynarodowej Federacji Narciarskiej. Długa dyskusja w sprawie skoczni narciarskich zakończyła się uchwałą, że zasadniczo (konkursy) powinny się odbywać na skoczniach, które pozwalają maximum na 80-metrowe skoki. Dłuższe skoki zostały uznane za niepożądane.

W r. 1937 mistrzostwa narciarskie FIS odbędą się w Chamonix. Sprawa organizacji mistrzostw w 1938 r. jeszcze nie została definitywnie załatwiona.

Prezesem federacji wybrano majora Oestgarda (Norwegja), wiceprezesami zostali: hr. Hamilton (Szwecja) i hr. Onacossa (Włochy), generalnym sekretarzem wybrano Norwega Gallanda. Poza tem w skład zarządu weszli wiceminister Bobkowski (Polska), Georg Schmidt (Niemcy), dr. Laco (Francja), Arnold Lunn (Anglja) i inni.

Hokej na lodzie

A. Z. S. poznański przegrał w poniedziałek wieczorem w Warszawie drugi mecz z Warszawianką. Poznańczycy ponieśli drugą porażkę w stosunku 0:2 (0:0, 0:1, 0:1).

Pierwsza bramka padła ze strzału samobójczego, drugi punkt dla Warszawianki uzyskał Werner.

Hokejowa drużyna polska weźmie udział w hokejowym turnieju w Hamburgu, gdzie walczyć będą zespoły Niemiec i Szwecji. Turniej rozpoczyna się dziś. W pierwszym dniu drużyna polska grać będzie ze Szwecją, jutro z Niemcami.

Po turnieju zespół Polski wyjeżdża do Düsseldorfu, gdzie grać będzie z reprezentacją miasta. W dniach 20 — 22 b. m. hokeiści nasi grać będą w ramach czwórmeczu Japonja — Węgry — Niemcy — Polska. Turniej ten odbędzie się w Berlinie.

Projektowany początkowo na 16 b. m. mecz drużyny polskiej w Monachjum został odwołany.

Amerykańska olimpijska drużyna hokejowa rozegra w Polsce cztery spotkania 22 i 23 b. m. Amerykanie grać będą we Lwowie z Czarnymi i Lechją, następnie w Katowicach 29 b. m. z repr. Śląska, a 1 marca z repr. Polski.

W środę 19 bm. o godz. 19.30 na lodowisku W. K. S. przy ul. Bukowskiej 25 odbędzie się spotkanie pomiędzy „Wartą" I. a W. K. S. Z uwagi na ostatnie wyniki W. K. S. z A. Z. S. Poznań oraz „Warty" z T. K. S. Toruń, zawody powyższe wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród zwolenników hokeja na lodzie. (kom)

Hippika

Konkursy hippiczne urządza Klub Jazdy i P. W. w niedzielę o godz. 15 w ujeżdżalni szwadronu zapasowego 17 pułku ułanów, wejście z Wałów Warneńczyka lub Jagiellończyka. Czysty dochód przeznaczony dla bezrobotnych.

Łyżwiarstwo

Mistrzostwa Poznania w jeździe szybkiej i figurowej na lodzie dla pań i panów organizuje miejski komitet w. f. i p. w. w niedzielę 23 bm. na ślizgawce W. K. S. „Przepadku".

O godz. 10.30: bieg na 500 m dla młodzieży pozaszkolnej do lat 18, 500 m dla mężczyzn, 1500 m dla młodzieży pozaszkolnej do lat 18, 1500 m dla mężczyzn, 5.000 m dla mężczyzn.

O 14.30: Jazda figurowa pań i panów.

Zgłoszenia przyjmuje miejski komitet w. f. i p. w. Stadjon Miejski, do 22 b. m. godz. 12. (kom)

Pięściarstwo

Pięściarze „HCP" rozgrywają 21 b. m. spotkanie na Śląsku z Bokserskim Klubem Sportowym w Nowym Bytomiu.

Po powrocie ze Śląska pięściarze „Cegielskiego" spotkają się w niedzielę, 23 b. m. z drużyną bydgoską „Polonja" we własnej sali przy Górnej Wildzie 180.

Wynik zbiórki Zw. „Caritas"

W dniach od 1 do 8 grudnia 1935 r. zorganizował Związek „Caritas" na terenie całej archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej „Tydzień Miłosierdzia". Powstało ogółem 274 Parafjalnych Komitetów. Za pozwoleniem Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego przeprowadzono w dniach od 1 do 8 grudnia 1935 r. zbiórkę publiczną na terenie całej Wielkopolski na rzecz biednych i bezrobotnych. Zbiórka wydała następujące rezultaty:

Publiczna kwesta pieniężna — 13 976,83 zł; dochód z różnych imprez 5 249,56 zł; wartość zbiórki funta, około 30 000 w kg łącznie z ofiar. w got. 8 611,40 zł; obuwia 398 par oraz odzieży sztuk 4 032; lektury katolickiej dla ubogich i bezrobotnych 3 997 egzempl.

Wszystkim gorliwym i ofiarnym współpracownikom oraz ofiarodawcom składa serdeczne „Bóg zapłać" imieniem ubogich i bezrobotnych Związek „Caritas".

Kilka LOSÓW

ma jeszcze do oddania ciesząca się wielkim powodzeniem **kolektura**

C. JERZYKIEWICZOWEJ

w Poznaniu, ul. Pocztowa 30. Tel. 54-50

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniam odwrotną pocztą. zg 12 899

ŻYCIE HARCERSKIE

Z życia 19 drużyny harcerskiej.

Przy gimnazjum pod wezw. Najśw. Serca Jezusa w Poznaniu utworzyła się przed 4 laty z uczennic tejże uczelni drużyna harcerska, która przyjęła nazwę: „19 drużyna harcerska im. Wandy Niegolewskiej". Dzięki kierownictwu p. prof. Makówny, drużyna 19 rozwinęła się na poważną i wielce ruchliwą placówkę.

Z inicjatywy p. przełożonej Słomińskiej i prezesa Koła Rodzicielskiego p. Deskura zawiązało się w końcu ub. roku Koło Przyjaciół Harcerstwa przy drużynie 19. Do zarządu koła wybrano: prezesa — p. Nikodema Muszyńskiego, sekretarkę — p. Pohlównę, skarbniczkę — p. Langowiczową. Zarząd przyjął jako swe zadanie, roztoczenie opieki nad drużyną, liczącą obecnie około 40 członków.

Ponieważ drużyna odczuwa dotąd brak sztandaru, koło P. H. pragnie sztandar taki drużynie zafundować. W tym celu urządza się w dniu 16 b. m. wieczornicę, z której czysty dochód ma być na ten cel przeznaczony.

Komitet organizacyjny dokłada wszelkich starań, aby program był urozmaicony, co niewątpliwie przyciągnąć powinno jak najliczniejsze zastępy członków i sympatyków K. P. H. do auli szkoły przy ul. św. Marcina, w której wieczornica się odbędzie. Na miejscu będzie bufet bogato zaopatrzony. (p. t.)

Harcerskie Drużyny Kolejowe.

Sprawa Harcerskich Drużyn Kolejowych, zapoczątkowana niedawno na terenie Chorągwi Krakowskiej, nabiera i nas coraz to realniejszych kształtów. Obecnie na terenie Chorągwi jest już dużo zorganizowanych jednostek i to: w Poznaniu (jedna), w Ostrowie (dwie), w Skalmierzycach, w Bydgoszczy, w Lesznie, Ostrzeszowie i Krotoszynie. Ponadto utworzono zastępy kolejowe w Jarocinie i Inowrocławiu. Utworzenie zaś dalszych Drużyn projektuje się w Rawiczu, Inowrocławiu, Jarocinie, Wolsztynie, Poznaniu, Bydgoszczy i Skokach.

Harcerskie Drużyny Kolejowe w pracy swej niczem się nie różnią od zwykłych Drużyn harcerskich. W styczniu odbył się dwutygodniowy kurs instruktorski w Ławocznem, który przeszkolił 30 przyszłych kierowników pracy w Harcerskich Drużynach Kolejowych.

Zrzeszenie Starszoharcerskie w Nakle

zwróciło się do tamtejszego społeczeństwa z odezwą w sprawie „Ekspresu Ilustrowanego", który w „karykaturalno-bolszewicki" sposób przedstawił Boże Narodzenie w swoim numerze gwiazdkowym. W odezwie czytamy m. in.: „Z przykrością konstatujemy fakt, że w naszem mieście Nakle rozchodzi się tego piśmidła około 300 egzemplarzy. Obywatele-katolicy! Nie pozwólmy, ażeby pismo, które zadrwiło z naszych uczuć religijnych, bezkarnie w dalszym ciągu miało egzystencję w naszem mieście. Stańmy wszyscy zwartym frontem do bojkotu!...", a dalej: „Niebądźmy pachołkami prasy żydowskiej, która bez skrupułów szasta tem, co nam drogie i święte".

Nowy komendant harcerzy na m. Poznań.

Komendantem harcerzy na miasto Poznań — w miejsce harcmistrza mg. Jasińskiego, który ze stanowiska tego ustąpił — mianował komendant Chorągwi harcmistrza Swarowskiego. Objęcie funkcji przez nowego komendanta, nastąpiło na odprawie hufcowych i drużynowych, odbytej w ubiegły czwartek. (jr)

Nowości filatelistyczne

Equador. Z okazji „Dia de la Raza" wydano serję znaczków pocztowych i znaczków poczty lotniczej. Znaczki przedstawiają okręt Kolumba, na zn. poczt. między dwiema półkulami świata, na zn. lotn. z samolotem. Wartość znaczk. poczt.: 5 cent. niebiesko czarny, 10 c. pomarańczowo niebieski, 40 c. brunatno-czerwony, 1 suere niebiesko-zielono-czerwony, 2 s. fioletowo-czerwony. Wart. zn. lotn.: 5 cent. jasno-niebiesko-czerwony, 10 c. brunatno-czarny, 50 c. jasnozielono-czerwony, 1 suere karminowo-niebieski, 5 s. czarnooliwkowo-czerwony.

Francja. Znaczek dopłaty 1 frank wydano na białym papierze (dotychczas żółtym) w kolorze liljowo-brunatnym.

Meksyk. Dla przesyłek wartościowych wydano trzy znaczki z obrazkiem paczki pocztowej, worka pocztowego wzgl. kasy pancernej o wartościach: 10 cent. ceglasty, 50 c. ciemnoniebieski, 1 peso szmaragdowy.

Marokko. Ciekawy znaczek ukazał się w Marokko hiszpańskiem przedstawiający górski krajobraz zimowy. Wartość 2 pezety, kolor brunatno-karminowy, papier biały, bez znaków wodnych, na odwrotnej stronie znaczka zielony nadruk liczby ochronnej, format duży poziomy. W tem samem wydaniu wyszły dalsze trzy wartości o dużym formacie pionowym, których obrazek przedstawia w dali meczet i wysoką palmę daktylową a na przedzie kobietę pędzącą bydło a obok niej mężczyznę jadącego na obładowanym ośle. Wartości: 25 cent. fioletowy, 40 c. czerwono-pomarańczowy, 60 c. czarno-czerwony.

Portugalja. Ukazał się ładny znaczek z widokiem katedry, pięknej budowli w stylu romańskim, w mieście Coimbra, położonem nad rzeką Mondego. Wartość 1 dol. 75, t. j. 1¼ eskudo, kolor fioletowo-niebieski, papier biały, ząbkowanie 11½. Prawie równocześnie ukazała się we wzorze „Tudo pela Naçao" dalsza wartość 1 dol. 00 t. j. 1 eskudo, w kolorze karminowym.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Jutro w środę po raz 22 „Rose - Marie" z Marją Kaupe. W czwartek, 20 bm. „Rose-Marie" z Marją Kaupe. W czwartek dnia **ską,** w piątek 21 bm. „Rose - Marie" z Marją Kaupe.

Gościnny występ znakomitego barytona polskiego

W sobotę dnia 22 bm. wystąpi po raz pierwszy w Polsce na scenie Teatru Wielkiego znakomity baryton scen zagranicznych Witold Rożański d'Antone. Artysta odniósł ostatnio niebywały sukces na wielkich scenach niemieckich jak w Charlottenburgu, Düsseldorfie, Kassel i in. kreując tytułową rolę w operze Verdi'ego „Rigoletto" którą wykona i na scenie Teatru Wielkiego.

Najlepszy wodewilista polski w Teatrze Wielkim

Już niebawem wystąpi na scenie Teatru Wielkiego najlepszy wodewilista polski Wojciech Ruszkowski, znany ze swych występów z przed paru laty w komedji muzycznej „Wiktorja i jej huzar". Artysta wystąpi w głośnej operetce „Bal w Savoy'u" której premjerę zapowiada Teatr Wielki na przyszły tydzień. Próby tej operetki pod kierownictwem reżysera B. Horskiego dobiegają końca.

Z Teatru Polskiego

Doskonała komedja „Stare wino", która zdobyła pełne powodzenie, grana będzie do czwartku włącznie. W piątek popularne przedstawienie po cenach do połowy zniżonych „Szesnastolatki". W sobotę premjera konkursowej komedji Blizińskiego „Pan Damazy", która obecnie w Warszawie cieszy się nadzwyczajnem powodzeniem.

Z Teatru Nowego

Ciesząca się niezmiennem a wielkiem powodzeniem doskonała komedja „Pan Pluskiewka", uświetniona gościnnym występem znakomitego artysty i świetnego komika Kazimierza Szuberta, niezrównanego odtwórcy głównej postaci utworu, dana będzie jeszcze tylko trzykrotnie.

W piątek ukaże się świetna komedja Ludwika Verneuil'a „Egzotyczna kuzynka" z gościnnym występem Kazimierza Szuberta.

MOTOPIRIN-MOTOR
POLSKI LEK
przeciw-grypowy

dostępny dla wszystkich
SPRZEDAŻ WE WSZYSTKICH APTEKACH
60 20 SZTUK, 5 SZTUK I POJEDYŃCZYCH TABLETEK
ng 6398

†

Dnia 17 lutego 1936 r., zasnął w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż i ojczym, ś. p.

Juljan Heinrich

przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20. bm. o godz. 16 z kostnicy cmentarza w Górczynie.

Pg 2766-8.27

W smutku pogrążeni
żona, pasierbica z mężem i córeczka.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.
Poznań, ul. Strzelecka nr. 30 m. 7.
Najst. Zakł. Pogrz. P. Piasecki, Klasztorna 14, tel. 27-69.

PRZEDSTAWICIELI

na okręg warszawski, łódzki, poznański, bydgoski, lwowski i krakowski poszukuje firma **„Pneumatyk" Sp. z o. o. Katowice, ul. Kochanowskiego 10.** Jeneralne przedstawicielstwo **Continental-Caoutchuc-Export A. G. Hannover.** Pg 2765-71,19

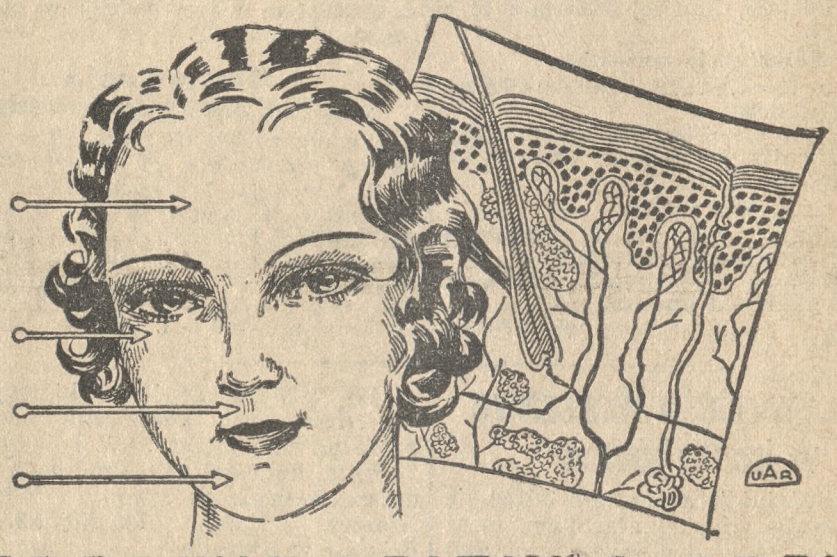

ZDROWIE I PIĘKNO CERY

Żaden skarb nie przewyższa skarbu doskonałej cery. Suche, tłuste, zwiotczałe, spryszczone cery, powstają głównie na tle nieumiejętnej pielęgnacji. Krem Abarid jest nowoczesnym, naukowo przygotowanym kosmetykiem, docierającym poprzez skórę do zasadniczej przyczyny dolegliwości skóry, rozpoczynając stamtąd swe zbawienne działanie. Po krótkiem używaniu tego wspaniałego kremu, który stanowi znakomitą odżywkę dla zmęczonej cery, zmarszczki, zwiotczenie i inne wady cery znikają. Skóra nabiera życia i staje się czystą i gładką, a przy dłuższem stosowaniu kremu Abarid, cera zyskuje nieskazitelną trwałą piękność, a nie chwilową poprawę. Używajcie kremu Abarid, a zrozumiecie dlaczego tysiące Pań nie może się bez niego obejść.

KREM ABARID

Pg 2839

ZAWIADOMIENIE!

Z dniem **17 lutego r. b.** nastąpi w nowo budowanym domu przy **placu Kolegjackim 3** (dawniej Nowy Rynek) otwarcie składu garnków kamiennych, porcelany, fajansu, szkła i t. d., pod firmą

>CERAMIKA<

Szan. odbiorców proszę nadal o łaskawe życzliwe poparcie.
Z poważaniem
Leonard Gajowiecki

dg 902 Tel. 34-27
HURT. ROK ZAŁOŻENIA 1875 DETAL.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Obywateli miasta Poznania i okolicy, że z dniem 19. bm. otworzyłem

specjalny skład cygar, papierosów oraz wszelkiej galanterji

w centrum miasta przy Pl. Wolności 14 i ul. 3 Maja. Luksusowo urządzony lokal oraz doborowe gatunki towarów zadowolnią najwybredniejsze wymagania. Polecam się Szanownej Klienteli.

Z poważaniem
zg 12 898 **Szczepan Śliwiński, właściciel.**

CEGŁĘ

w okresie przedwiosennym **dostawiamy taniej** i wszelkie **materjały budowlane.**

SKŁAD MATERJ. BUDOW.
Marsz. Focha 204. Tel. 78-42
zg 12 900

Dom

piętrowy (kamienica) ogród, zabudowania korzystnie do nabycia ładne położenie. Właśc. Lutomski Swarzedz, Strzelecka. zd 97 164

Najsłynniejszy Jasnowidz WOMOUTH

Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej, uznany jako wszechświatowej sławy fenomen przy pomocy Medjum „TAMAHRY", które jest nieomylne, daje w transie jasne odpowiedzi we wszelkich zawiklanych kwestiach. Widzi na odległość, odnajduje zaginione osoby. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby. Przepowiada nieomylnie przeszłość, przyszłość. Opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Medjum zestawia w transie pewne wygranej N-ra losów, podaje gdzie takowe można nabyć. W 35-tej Loterji padło 48 wielkich wygranych wybranych przez Medjum „TAMAHRE" oraz wiele wielkich wygranych na obligacje Państwowe. Podać datę urodzenia, własnoręcznie napisane imię i nazwisko, stan i załączyć kilka włosów dla kontaktu. Na koszty pocztowe i kancelaryjne załączyć zł 1.— znaczkami pocztowemi. Adres: Kraków, Lubicz 22 m. 2. Osobiste przyjęcia codziennie. ng 5248/9

Śledzie Polskie

Mewa Matties, Small, Ilen i Matfulls oraz Crownbrandt Matties **w ½ i 1/1 beczkach poleca**

Pg 2764-33,389 **Hurtownia Kolonjalna**
CYGAŃSKI i SEMMA
Poznań, ul. Wielka 18 Tel. 33-32

Szkło ogrodowe, inspektowe, ceny obniżone
OBRAZY firmy May Drezno, nadeszły
Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Woźna 15 Telefon 28-63
Pg 2096-27.29

SPICHLERZ KOLEJOWY

ca. 500 m² oraz przyległy teren 150 m², Główny dworzec, strona łazarska — Ładownia Zachodnia, bocznica kolejowa z drugiej strony, jezdnia brukowana, bardzo wygodnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański **zg 12 897.**

DZIELNY KUPIEC

z branży skórniczej poszukiwany od 15. III. 36 r. na **kierownicze stanowisko** za złożeniem kaucji. Zgłoszenia z podaniem świadectw i referencyj do Kurjera Poznańskiego ng 6391.

Komisja Uzdrowiskowa w Iwoniczu ogłasza

KONKURS

na zapotrzebowanie orkiestry w czasie od 1 czerwca do 10 września 1936.

Orkiestra ma koncertować w pełnym składzie tak w zespole dętym jak i symfonicznym na deptaku 4 godziny w dnie powszednie, 5 w niedzielę i święta — w godzinach wedle umowy.

W zgłoszeniach należy zapodać:

1) **ile kosztować ma dziennie zespół 18 a ile 25 orkiestrantów przy uwzględnieniu, że Komisja dostarcza bezpłatnego mieszkania z 8 ewtl. 10 pokoi z opałem i światłem.**
2) **repertuar ewentualnie ilość utworów przygotowanych wedle poszczególnych ich rodzajów jak uwertury, fantazje i t. p.**
3) **skład instrumentów.**

Oferty wnosić należy do 10 marca 1936. Nieuwzględnione pozostana bez odpowiedzi. Reflektuje się tylko na pierwszorzędne zespoły. dg 873

Przewodniczący: M. Hr. Załuski mp.

REKORD POBITY

NAJWIĘKSZA W POLSCE FIRMA RADJOWA

GRIMM i KAMIEŃSKI Warszawa, Marszałkowska 151, Rymarska 7
Gdynia, Katowice, Poznań i Łódź

Sprzedała w bieżącym sezonie już *3000* odbiorników PHILIPSA

co świadczy o popularnosci firmy i jakości aparatów. — Zamieniamy stare odbiorniki na nowe.

III ODDZIAŁ — POZNAŃ, UL. 27 GRUDNIA NR. 14. — TELEFON 57-27

ZASTĘPCĘ

zdolnego i reprezentatywnego poszukuje dla swojej produkcji **Wielka Fabryka Skrzyń.** Oferty z referencjami kierować do administracji Kurjera Poznańskiego pod zg **12 901.**

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY. PARCELE

Kamienicę
śródmieściu dochód 10 500 sprzedam 80 000, wpłaty 50 000, oraz
Willę
Sołaczu trzymieszkaniową, wpłaty 40 000. Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 97 915

Kupię
kamienicę śródmieściu(wpłacę 50 tys, reszta amortyzacja. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 121

Plac
budowlany 700 m² przy tramwaju, Łazarz sprzedam. Zgłoszenia Błażeja Winklera 10. zdg 96 826

Wpłacę
na dom lub willę 15 tys. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 263

125 000 wpłaty
kupię dobrze rentujaca kamienicę najchetniej z amortyzacja i wprost od właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 260

Budynki
fabryczne, placem budowlanym, ogrodem Poznaniu sprzedam wydzierżawię zaraz. Spieszne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 165

Ostroroga
lub okolica kupię willę czynszowa, wpłaty do 25.000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 156

Kamienica
śródmieściu 51.500, wpłata 21.500 reszta hipoteka 2¾% dochód netto od wkładu gotówki rocznie 15%. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. Pg 2762-53,391

2. PIENIĄDZ

300,—
zł pożyczki poszukuje, odpowiedni procent. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 016

8 000
poszukuję, gwarancja, hipoteka i weksel, wysoki procent. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 177

3 500
na I hipotekę poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 176

4 000,—
na I. hipotekę nowego domu poszukuję. Prosze oferty Kurjer Poznański zdg 98 211

Młyn
wodny 15 tonnowy dobra okolica poszukuje wspólnika 20 000. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 285

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Wisła — „Piast"
pod nowym zarzadem adwokatowej Rychlickiej. Kuchnia staranna, na maśle. Przyjmuje kursy narciarskie. Telefon 62. zdg 95 584

4. OSOBISTE

Jasnowidz
Mobet, światowej sławy grafolog przyjmuje Hotel National — Św. Marcin — Garncarska. zdg 98 096

6. OŻENKI

Blondynka
lat 28, inteligentna, niebiedna na posadzie pozna pana na stanowisku. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 062

Panna
lat 40 pozna pana w starszym wieku, któremu nie zależy na majątku, lecz dobrej żonie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 98 279

7. SPRZEDAŻE

Piłę taśmową
w wadze ciężkiej prawie nowa, korzystnie sprzedam. Wiadomość telefon 78-24. dg 860

Sanie
w bardzo dobrym stanie, korzystnie. Stawna 6. zdg 98 251

Cukiernia
z sprzedażą pieczywa, bilardy 4 tys. Informacje: Półwiejska 24, skład pieczywa. zdg 98 247

Wszelkie meble
używane, nowe, różne inne sprzety. Świetosławska 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 2571-53,393

Bilard
automat nowy tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 283

Opony samochodowe
dostarcza
najkorzystniej
„Wulgum"
A. Kwiatkowski Poznań, Wielkie Garbary 8, telefon 18-64. — Przedstawicielstwo na wojew. poznańskie opon gum pełnych i półpneumatyków.

Pirelli
Posiadamy na składzie opony „Stomil", „Michelin", „Dunlop", „Englebert", „Firestone". Akcesorja, akumulatory, smary, oleje. Największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce. Własna prasa hydrauliczna.

Protektownia.
Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 20 000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Żadajcie cenników. Pg 2580-5.59

Bibljoteki składane
które można powiększać. Skóra S-ka, Al. Marcinkowskiego 23. ng 4 546

Pianina Bettinga
nowe i używane najtaniej poleca fabryka fortepianów. Leszno. dg 824

Sprzedaż — Naprawa
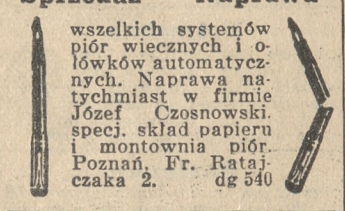
wszelkich systemów piór wiecznych i ołówków automatycznych. Naprawa natychmiast w firmie Józef Czosnowski, specj. skład papieru i montownia piór. Poznań, Fr. Ratajczaka 2. dg 540

Pianina, fortepiany
używane od zł 200,— na dogodnych warunkach. B Sommerfeld Poznań, 27 Grudnia 15. ng 6298

Losy
I klasy wysyła na całą Polskę znana z wielkich wygranych kolektura
Kędziora
Poznań, Sieroca 5/6 narożnik Nowej. zdrg 88 078

Sypialnie
polerowane tanio. Dąbrowskiego 79. zdg 96 906

Dobrze zaprowadzona
drogerja
na Śląsku zaraz do sprzedania, obrót 60 tys. wartość 25 tys., — wpłata 15 tys., reszta na dłuższe spłaty. Zgłoszenia prosze do Kurjera Poznańskiego, Poznań zdg 94 528

Samochód
Minerwa 8×40, 4 osobowy w bardzo dobrym stanie zamienie na 6 osobowy ewentl. z dopłata — Szczegółowe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 97 954

Motor
1½ KM. prąd stały, Radjolux, Föen, Sanax. Elektro-Mechanika Marcina 14. zdg 98 073

Kolonjalkę
zaprowadzoną korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 068

Sypialnia
na sprzedaż. Mostowa 33 — 8. zdg 98 115

Większą
ilość cegły sufitówki i dachówki po niskiej cenie oddam. Zgłoszenia skrytka, pocztowa, Wolsztyn 15. zdg 98 060

Skład
papieru nowoczesne urzadzenie, punkt krzyżowy z towarem lub bez. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 051

Rewolwerkę
małą tanio sprzedam. Dąbrowskiego 79. Tomczak, warsztat tokarsko - mechaniczny. zdg 98 050

Samochód
Chenard Walker 6/30 dobry stan powodu wyjazdu za 550 zł. Oferty Kurjer Poznański p. 2999

Regał
do akt. Skarbowa 1, m. 5. zdg 98 140

Maszyny
prędko szyjące, damska krawiecka, nadzwyczajne. Adres Kurjer Poznański zdg 98 142

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 2094/5

Dykta — Dykta
Dykta — Dykta
najlepsza, najtańsza. Skład fabryczny
Św. Wojciech 28.
dg 5329/30

Saneczki
solidne tanio. Marciniak, Wielkie Garbary 54. zdg 98 134

Tokarkę
2 mtr. na drzewo.
Tłok
narzędzia blacharskie. Dąbrowskiego 42, warsztat od 3—6. zdg 98 249/50

Sprzedam
korzystnie skład artykułów męskich i damskich, dobrze prosperujący z mieszkaniem w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 800

Maszyna
damska tanio. Słowackiego 29, m. 10. zdg 98 223

Kolonjalka
mieszkaniem. Adres Kurjer Poznański zdg 98 215

Waga
decymalna 200 kg. Mielżyńskiego 22 — 11. zdg 98 199

Pianino
krzyżowe, zagraniczne, sprzedaż Ratajczaka 11a — 73. zdg 98 192

Koń, wóz
rzeźnicki na resorach. Bóżnicza 15, m 4. zdg 98 171

Maszynę
damską sprzedam. Św Marcin 33, m. 22 zdg 98 163

Kolonjalkę
sprzedam. Nowy Rynek 5. zdg 98 160

Sprzedam
okazyjnie sekretere mahoniowa, inkrustowana z bronzami, razem z dwiema bibljoteczkami, biurko damskie, czeczotowe, stół do kart mahoniowy, barok Wroniecka 24, m. 6. zdg 98 239

Wóz
do mięsa na resorach jak nowy, tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 98 236

Skład
cukierków, delikatesów, centrum zaprowadzony sprzedam tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 98 233

Skład tytoniu
sprzedaż butelkowa, pewny dochód sprzedam Plac Kolegjacki 14/15, m. 10. zdg 98 280

Kolonjalkę
z mieszkaniem, śródmieściu — sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 98 275

Gramofon
dobrze utrzymany, z płytami, korzystnie. Poznań, Plac Nowomiejski 9, m. 2. zdg 98 273

Sypialnie
czeczotowe, brzozowe, gabinet róża, kuchnie Dyzert, Wielkie Garbary 39 zdg 98 271

Zegar
Beckera pięciomłotkowy
Obraz
olejny do jadalni
Zastawa
stołowa tanio. Adres „PAR" — Marcinkowskiego. Pg 2763-53,390

Wyjątkowa okazja
Jadalnie dębowe
Gabinety męskie
ładne sypialnie
solidne, dobre wykonanie, poleca bardzo tanio
Poznański
Dom Komisowy
Dominikańska 3 tel 24-42 Pg 2761,8,4

11. KUPNA

Wóz
ciężarowy w dobrym stanie kupujemy Oferty pod zdg 97 019

Stojący kocioł parowy lub
lokomobilę
25 do 35 konna eft w dobrym stanie nowoczesną kupi Inż. Czesław Gottschalk, Poznań, Plac Wolności 11. zdg 97 927

Opony
dętki, zużyte i używane kupuję każdą ilość. Wul-Gum, Wielkie Garbary 8 tel. 18-64. Pg 2 585-7,29

Wózek
dwukołowy, kryty kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 067

Rower
męski i damski, balonówki mało używane kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 98 064

Kupię
mniejszy dom bliżej centrum ewentl. parcele. Oferty podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 98 119

Skórki
zajęcze w każdej ilości kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 106

Palnik
do spawania blach kupię. Dolina 17. zdg 98 041

Kupię
dywan, biurko używane. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 141

Basen
do wody łazienki kupię zaraz — Zgłoszenia skierować Grunwaldzka 33, stróżka. zd 98 098

Gaśnicę
pożarową kupię. Telefon 23-55. zdg 98 025

Bilard
amerykański najnowszy kupię. — Klasztorna 6. zdg 98 180

Maszynę
do szycia worków kupię. Madajczyk, Dąbrowskiego 33, telefon 73-17. zdg 98 228

Samochód
osobowy kryty w dobrym stanie tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 200

Urządzenie
kawiarniane, stoliki, krzesła, kanapki kupię. Oferty Wolff. Trzemeszno. ng 6395

Kupię
rentowne przedsiebiorstwo lub wstąpię jako wspólnik z kap. 10 do 15 tys. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 262

Gabinet
styl gdański, dobrze utrzymany. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 191

Skład
papieru, centrum, dobrze prosperujący. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 278

12. DO WYNAJĘCIA

4
słoneczne kuchnia, łazienka wielki taras, pierwsze piętro od marca. Zgłoszenia portjer, Focha 128 zdg 97 616

Mieszkanie
pokój z kuchnią do wynajęcia. Słoneczna 65, gospodarz. zd 97 896

Willa
6 pokojowa przy tramwaju od 1. 4. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 938

Mieszkanie
6-pokojowe, III piętro, słoneczne, Kraszewskiego 19, od 1 kwietnia. Cena 140.— zł. Zgłoszenia u administratora. zdg 97 282

7
pokoi I p. 7 pokoi wysoki parter, komfort, Chełmońskiego 9 zdg 97 747

Trzypokojowe
komfortowe, I. piętro, park Wilsona — bez podatku 105 miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 074

5
pokoi, I piętro do wynajęcia. — Staszica 9. zdg 98 099

Skład
próżny, mieszkaniem, Górczynie 50 miesięcznie. Wędzikowski, Piekary 11. zdg 98 058

Mieszkanie
pokój kuchnia, śródmieście zaraz wydzierżawię 700 złotych pierwszy rok etatowi. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 845

Dwupokojowe
Działyńskich, oficyna, parter 50 złotych.

Warsztaty
Wielka, róg Szewskiej. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12 od 9—14 zdg 98 194

Mieszkanie
dwupokojowe. Informacje: Pawlicka, Dom Rzemieślniczy, m. 7. zdg 98 113

5
pokoi, pełnym komfortem, przynależnościami (słoneczne) bardzo dobry rozkład, I piętro, willi, ogrzewanie, centralne, piętrowe, od zaraz do wynajęcia. Ulica Zależe 6 (biuro), przy ulicy Marszałka Focha 111. zdg 98 146

2
mieszkania 4 pokojowe w Steszewie, ul. Poznańska 2, do wynajęcia. Zgłoszenia Poznań, Matejki 65 a, m. 3. zdg 98 217

Trzypokojowe
komfortowe, centralnem 150 remont 1 marca. Aleje Marcinkowskiego 11, m. 25. zdg 98 198

Czteropokojowe
z kuchnią na mieszkanie lub biura wynajmie gospodarz przy ul. Półwiejskiej II piętro. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 261

Trzypokojowe
40,— Jackowskiego, czteropokojowe 75,— dwupokojowe 35,— Informacje: Stawski, Sapieżyński 10 b. zdg 98 258

Najpoważniejsze referencje
„Be-Em-Es"
27 Grudnia 19
Dwupokojowe
centrum II czterdzieścijeden
Trzypokojowe
sześćdziesiąt
Czteropokojowe
ośmdziesiątsześć zdg 98 183

Słoneczne
6 pokojowe, komf wys. parter, zaraz. Działyńskich 2, m. 5. zdg 98 174

Trzypokojowe
komfort wprost od gospodarza zaraz. Pożądana kaucja. Rynek Śródecki 17. zdg 98 282

13. SZUKA MIESZK.

2 — 3
pokoi wprost od gospodarza — rok zgóry Oferty Kurjer Poznański zdg 98 105

Od kwietnia
poszukuję 6—7 pokoj. mieszkania, centralne ogrzewanie I ewtl. II p. blisko śródmieścia, ul. Jasna, Mickiewicza. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 101

2 pokoje
próżne, I piętro, przy Focha — blisko parku na otwarcie praktyki lekarskiej, bezpośrednio od gospodarza lub lokatora od 1-go marca. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 104

3 — 4
pokojowego komfortowego od gospodarza Łazarz, Wilda poszukuje urzędnik etatowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 023

5
pokoi komfortowych I. — II. p. śródmieście lub w willi blisko śródmieścia poszukuje pewny płatnik ewentl. rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 084

Emeryt
szuka 2—3 pokoi, Poznań, Puszczykowo lub Puszczykówko. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 98 196

Emeryt
wyższy urzędnik, czteropokojowego, komfortowego, niewysoko, od kwietnia. Oferty tylko od gospodarzy Kurjer Pozn. zdg 98 170

Dwupokojowego
starym domu poszukuje zaraz właścicielka. Zgłoszenia Kurjer Poznański dg 907

Dwa pokoje
kuchnia, centrum od gospodarza gwarancja. Wroniecka 13, restauracja. zdg 98 277

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany, duży, słoneczny. I. ptr. w willi centralne ogrzewanie elektryczność, dla kulturalnego pana od 1 marca wolny. Aleja Wielkopolska 11 druga willa na lewo od przystanku tramwaj. zdrg 97 881

Jackowskiego
21, mieszkanie 11, słoneczny, czysty. zdg 98 005

Dobrze umeblowany
pokój, łazienka, obejrzeć od 4. Aleje Marcinkowskiego 17, m. 2. zdg 97 904

Wrocławska
38 — 34 zdg 98 091

Panu
zaraz. Ogrodowa 12 — 10. zdg 98 120

Pokój
osobne wejście. Wielkie Garbary 48 — 10. zdg 98 061

Skryta
14, m. 8. zdg 98 151

Ratajczaka
10. — III. zdg 98 138

Ładny
u samotnej. Chełmońskiego 4 — 9 zdg 97 939

Pokój
lepszej pani lub panu do wynajęcia. Szwajcarska 10, II piętro m. 8. zdg 98 102

Niekrępujący
ładny. Chwaliszewo 21/22, m. 11. zdg 98 030

Panom
urzędnikom pokoje z utrzymaniem lub bez. Górna Wilda 24, m. 8. zdg 98 151

Pokój
Ratajczaka 12 — 10. zdg 98 145

Czysty
frontowy, używaniem kuchni — bezdzietnym spokojnym domu. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 98 143

15,—
Woźna 14 a — 6. zdg 98 219

Dziennie
niekrępująco korzystnie. Grudnia 10 — 2. zdg 98 214

Przyjezdnym
Nowy Rynek 5 — 3. zdg 98 267

Niekrępujący
Kilińskiego 5, m. 8. zdg 98 242

Dwuosobowy
używalność kuchni. Dąbrowskiego 41 — 6. zdg 98 288

Niekrępujący
zaraz. Wielkie Garbary 18—13. zdg 98 234

Młyńska
12—10 zdg 98 276

Panom
Skarbowa 7 — 9. zdg 98 274

Dwuosobowy
używaniem kuchni, słoneczny. — Słowackiego 44/46, m. 9. zdg 98 256

Pokój
Pierackiego 8 — 12. zdg 98 254

Dwuosobowy
Długa 9 — 4. zdg 98 253

Fortepianem
Marcina 56 — 10. zdg 98 246

16. SZUKA POKOJU

Próżnego
pokoju zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 125

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Środa, 19 lutego.

Warszawa — 6.30 audycja poranna; **12.03** dziennik południowy; **12.15** dom nad jeziorem — pogadanka; **12.30** koncert orkiestry Tadeusza Seredyńskiego; **13.25** chwilka gospodarstwa domowego; **15.15** wiadomości o eksporcie polskim; **15.20** przegląd giełdowy; — **15.30** muzyka; **16.00** opowieści Rudyarda Kiplinga; **16.20** koncert zespołu Andy Kitschman; **16.45** rozmowa muzyka ze słuchaczem radja; **17.00** kultura nie jest pochodną ilościa złotych — pogadanka; **17.20** muzyka salonowa; **17.50** pogadanka gospodarcza; — **18.00** sonata skrzypcowa Szymanowskiego; **18.30** skrzynka ogólna; **18.55** wezwanie — feljeton prawno-społeczny; **19.35** wiadomości sportowe; **19.50** pogadanka aktualna; **20.00** przeboje z filmów dźwiękowych; **20.45** dziennik wieczorny; **20.55** XXV audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina"; **21.35** u laureatów literackich 1935/36 roku — reportaż literacki; **21.50** pogadanka gospodarcza; **22.00** muzyka taneczna.

POZNAŃ

Środa, 19 lutego.

Poznań — 6.30 audycja poranna; **11.57** tr. z War.; **13.30** piosenki smutne i wesołe z płyt; — **15.15** wiadomości o eksporcie; — **15.30** rozmaite tańce z płyt; — **16.00** tr. z War.; **18.30** Wujaszek Kazio omówi listy od dzieci; **18.40** życie kult. art. i społeczne Poznania; **18.45** muzyka z płyt; — **19.00** program czwartku literacko-artystycznego; **19.10** zapowiedź programu na dzień następny; — **19.17** pogadanka z okazji „Tygodnia Pomocy dla Bezrobotnych"; **19.20** koncert reklamowy; **19.31** tr. z War.; **20.00** utwory skrzypcowe wyk. Maria Szrajberówna, przy fortepianie prof. Wł. Raczkowski **22.20** chwilka muzyki romantycznej z płyt; **20.25** tr. z Warsz.; **23.05** muzyka taneczna z płyt.

Pokoiku
dzielnicy Sołacz. Jeżyce poszukuje od pierwszego marca samotny emeryt. Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 947

Urzędnicy
małżeństwo pokoju umeblowanego wygodami Jeżyce od marca. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 092

Małżeństwo
starsze poszukuje próżnego pokoju. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 063

Studentka
szuka od 1. 3. jednoosobowego, okolica placu Świętokrzyskiego, najwyżej II ptr. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 036

Pan
szuka pokoiku z pościelą. Cena 20 zł niekrępujący. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 135

Angielskiego
niemieckiego, francuskiego udzieli za pokój kawalerski (lub obiady). OfertyKurjer Poznański p. 3001/2

Próżnego
bezdzietni używaniem kuchni, okolica Marcina. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 212

Małżeństwo
1 dzieckiem szuka pokoju śródmieściu zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 266

17. LOKALE

Ubikacje
handlowe biurowe. I. piętro, św. Marcin wydzierżawie. Zgłoszenia telefon 40-76. dg 892

Szukam
próżnego składu z mieszkaniem na kolonjalkę. Oferty podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 97 852

Lokalu
z mniejszem mieszkaniem od gospodarza. Pół roku zgóry — poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 093

Ubikacje
większe, mniejsze wynajmę, gospodarz. Półwiejska 2. zdg 98 175

Solidnemu
wynajmę Mickiewicza 21/5, m. 6 Oglądać pc 3. zdg 98 167

TEATRY

TEATR POLSKI: Wtorek, 18. 2. „Stare wino".

TEATR WIELKI (Opera):
Środa, 19. 2. „Rose-Marie" z Marją Kaupe.
Czwartek, 20. 2. „Rose-Marie" z Jadwigą Musielewską.
Piątek, 21. 2. „Rose-Marie" z Marją Kaupe.
Sobota, 22. 2. „Rigoletto" gośc. występ **Witolda Różańskiego d'Antona.**

TEATR WIELKI — KONCERTY SYMFONICZNE:
Wtorek, 18. 2. IX. koncert symfoniczny. Dyrygent: Dr. Zygmunt Latoszewski, solistka: Eugenja Umińska, skrzypce.

TEATR NOWY: Wtorek, 18. 2. „Pan Pluskiewka" Środa, 19. 2. „Pan Pluskiewka".

KINA

Poznań, wtorek, 18. 2.
ALKAZAR: „Nowi ludzie".
APOLLO: „Ostatnie dni Pompei".
CORSO: „Szaleństwo Amerykańskie".
GONG: „Maskarada".
GWIAZDA: „Dwie sieroty".
METROPOLIS: „Ostatnie dni Pompei".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Miłość Tarzana" i „Krakatau".
RENAISSANCE: „Człowiek który sprzedał głowę" oraz „Szpieg w masce".
SŁOŃCE: „Moja maleńka"
SFINKS: „Taniec Miłości".
ŚWIT: — „Tarzan władca królestwa Mu".
TĘCZA - ŁAZARZ: „Uwielbiana".
TĘCZA-Wilda: „Wojna w Królestwie walca".
WILSONA: „Casanowa".

18. DZIERŻAWY

Młyn
motorowy, nowoczesny, przemiał circa 3 500 miesięcznie do wydzierżawienia, miasto Żychlin, Kutnowskie. Wacław Klepczyński, Warszawa, Mokotowska 23. Tg 322

Skład
rzeźnicki z urządzeniem. dzierżawa miesięczna. Adres Kurjer Poznański zdg 98 235

22. ZGUBY

Zaginął
szpic, za wynagrodzeniem. Św. Marcin 66/67 — 13. zdg 98 088

Zaginął
polowczyk suczka, czarna, spód biały. Oddać, wynagrodzę Grobla 14, Naszkiewicz. zdg 98 154

23. ROZMAITE

Załatwiam
wszelkiego rodzaju interwencje u władz w Warszawie. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 183

Auto - reklamówkę
ze szoferem poszukuję na rozwożenie towarów ewentl. przyłączam się do wspólnej jazdy. Kamiński, Górna Wilda 37. zdg 98 136

Na
bale wypożyczam sukienki dla pań z inteligencji. Salon mód „Fémina", Fredry 3, od 18—20. zdg 98 179

Związek
Drobnych Kupców w Gnieźnie postanowił popierać tylko hurtownie chrześcijańskie. Wobec tego prosimy hurtownie chrześcijańskie galanteryjne, krótkich towarów, konfekcji i manufaktury o podanie swych ofert do Sekretarjatu Związku: Jan Jarzembowski, Gniezno, Warszawska 32 ng 6399

Obiady
tańsze. Marcina 52/53 zdg 98 241

24. NAUKA

English!
Dr. Arend Działyńskich 6. Pg 2583-53-292

Szkoła tańców
Kledeczka Mikołajczak, św. Jóźfa 6. Pg 2741-53.370

Szkoła tańców Szczurkówny
Pocztowa 23, parter. zdg 98 082

Koncesjonowane kursy kroju, szycia
Klawiterowej, Marji Magdaleny nr. 1, na życzenie system Prof. Lewańskiego. dyr. Paryskiej Akademji. dg 542

25. MUZYKA

Lekcje
gry na fortepianie. Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8 dom narożnikowy. zdrg 97 877

Harmonji
kontrapunktu itp. udziela doświadczony kompozytor. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 124

Udzielam
lekcyj na skrzypcach. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 270

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jedne trzeciej cenie drobnych.

Sierota
poszukuje posady służącej, tylko w lepszym domu. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 98 015

Urzędnik gospodarczy
lat 34, od 6 lat niewypowiedziane stanowisko, pietnastoletnia praktyka, szkoła rolnicza, dobre referencje, poszukuje posady od kwietnia wzgl. lipca, samodzielnej pod dyspozycje, jako żonaty wzgl. kawaler. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 887

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 28, szkoła rolnicza, 6 lat praktyki w wzorowych majątkach, dobre polecenia poszukuje posady od zaraz lub 1. 3. 36 Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 96 665

Administrator
rządca, b. zdolny, 32 lata, żonaty wyższe studja, rutyna, praktyka dużym majątku, dopomoże finansowo, zmieni posadę 1. 6. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 876

Panienka
sześć klas gimnazjum, szkołą gospodarczą, szuka posady wychowawczyni lub podobnej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 884

Panna
poszukuje posady z kaucją w składzie najchętniej piekarskim; od 1. 3. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 237

Gabinet
sypialnie tanio. Śniadeckich 4—9 zdg 143

Krawcowa
niedroga, dom. za domem poszukuje posady. Piekary 24 — 17. zdg 98 248

Poszukuję
posady do prac domowych i dzieci. Oferty Kurjer Pozn. dg 883

Dziewczyna
poszukuje posady spaniem lub bez, gotowaniem Oferty Kurjer Poznański zdg 98 077

Panienka
poszukuje posady do dzieci, zna wszelkie robótki Oferty Kurjer Poznański zdg 98 071

Dziewczyna
samodzielna poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 112

Posługi
lub posady poszukuje uczciwa, pracowita od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 118

Dziewczyna
kucharka do wszystkiego szuka posady najchętniej w restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 121

Student
3 roku prawa poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 122

Posługi
całodziennej lub posady poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 065

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady od 1. 3. 36. do wszystkiego bez gotowania najchętniej do dzieci. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 98 059

Doświadczony werkmistrz
z długoletnią praktyką i doświadczeniem w fabrykach obrabiarek, parkietu, listew, stolarniach, tartakach, obeznany z wszelką pracą **w branży drzewnej**
również i z reparacją i montażem maszyn poszukuje **jakiejkolwiek posady.**
Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 98 057

Poszukuję
posady ogrodnika, mam piętnaście lat praktyki, w tem dwie szkoły ogrodnicze, jedna średnia, znam kwiaciarstwo gruntowe, szklarniane, parkownictwo, warzywnictwo, nowalje, szkółkarstwo, sadownictwo, pszczelnictwo jestem żonaty w wieku 30 lat, referencje na życzenie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 055

Panna
do dzieci i wszelkich prac od zaraz lub 1 marca szuka posady. Świadectwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 053.

Posługi
poszukuję, dobre świadectwa, polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 040

Dziewczyna
młodsza, uczciwa, skromna szuka posady do wszelkich prac domowych od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 034

Panienka
zna szycie, robótki dobre świadectwa szuka zajęcia do dzieci. Leszno, Narutowicza 55, m. 4. zdg 98 127

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje posady od pierwszego. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 097

Służąca
do wszystkiego z dobrem poleceniem szuka posady od zaraz lub 1-go. Oferty Kurjer Pozn zdg 98 103

Kucharka
szuka posady do wszystkiego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 98 080

Córka
wdowy wojennej, lat 22 z zawodu fryzjerka - manikurzystka szuka pracy. Zna trwałą i wodną ondulację. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94. zdg 98 048/9

Dziewczyna
z gotowaniem z długoletniemi świadectwami i poleceniem szuka posady u bezdzietnego małżeństwa od 1. 3. lub 15. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 033

Kwalifikowany malarz
były kierownik warsztatu malarsko - lakierniczego w poważnej fabryce wagonów i parowozów przez 12 lat, obeznany z pracami natryskowemi szuka posady ewtl. złoży kaucję, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 029

Poszukuję
całodziennej posługi z dobrem świadectwem bez spania. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 027

Bufetowa
młodsza poszukuje posady od zaraz lub 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 026

Kucharka
restauracyjna z dobremi świadectwami szuka posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 98 018

Dziewczyna
szuka posady z gotowaniem dobrze polecona od zaraz lub 1. 3. 36. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 085

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 087

Starsza
dziewczyna z prowincji przyjmie posadę do wszystkiego najchętniej u państwa z dziećmi. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 6384

Dziewczyna
do wszystkiego, cośkolwiek gotowaniem szuka pracy Oferty Kurjer Poznański zdg 98 153

Robotnik
uczciwy z kaucją poszukuje pracy. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 98 149

Panienka
do dzieci lub pokojowa szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 148

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 265

Praczka
tanio pierze i sprząta. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 195

Dziewczyna
szuka przedpołudniowej posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 193

Dziewczyna
uczciwa, gotowaniem szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 190

Praczka
szuka prania 250. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 184

Sierota
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 169

Polecam
zaufaną kwalifikowaną dotychczasową wychowawczynię mego syna do niemowląt lub młodszych dzieci od kwietnia lub wcześniej. Zakrzewska. ul. Zakręt 4, tel. 72-84 zdg 98 168

Dziewczyna
z praniem i gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 157

Uczciwa
posługaczka poszukuje posługi zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 240

Dziewczyna
uczciwa, czysta, z dobrem gotowaniem, dobremi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 832

Dziewczyna
chętna, pracowita szuka posady Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 827

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 820

27. WOLNE MIEJSCA

Pomocnik
zegarmistrzowski potrzebny. — Rychter, Al. Marcinkowskiego nr 15. zdg 98 081

KILKA DNI wielka **likwidacja wyrobów**

Centra baterje

ormalne **42 gr,** sztabowe 30 gr, **igły** gramofonowe **głośne** w opakow. blaszanym **43 gr,** lampy radjowe szt. **2,75** zamieniam za dopłatą na nowe. **Radjodbiorniki 19 mies. spłat**

Rowery, Patefony i Anody Centrum 100 v. 9,40.

poleca

Centrum - Kamiński
Stary Rynek 13/14
dg 890

Erbedont
ELIKSIR · PROSZEK i PASTA DO ZĘBÓW
ng 4 564/5

Osoba
skromna, miła, inteligentna, lat 40—45, możliwie Wielkopolanka, do zastępowania starszej pani, wdowy, w prowadzeniu domu oraz gotowania, potrzebna od 1. 3. 36. do Poznania. Zgłoszenia życiorysem, odpisem świadectw, podaniem referencyj, wymaganem wynagrodzeniem do Kurjera Poznańskiego zdg 97 210

Uczeń
elektrotechniczny potrzebny — Elektro-Mechanika, Św. Marcin 14, tel. 39-49. zdg 98 072

Całodzienna
posługaczka, chętna, pilna. Górna Wilda 42, m 11. zdg 98 110

Spawacz
karoseryjny na blache. Dolina 17 zdg 98 042

Na wyjazd
służąca dobrem gotowaniem. Kochanowskiego 4, m. 8. zdg 98 139

Polsko - niemieckiej stenotypistki
dokładnie znającej te języki, szybko stenografującej, biegłej maszynistki poszukuje. Oferty tylko **pierwszorzędnych sił**
do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zdg 98 035

Biuralistka
młodsza początkująca, pisząca na maszynie 2 godziny dziennie potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 032

Dziewczynę
młodą, uczciwą. Słoneczna 14, m. 1. zdg 98 031

Potrzebna
młodsza inteligentna panna z dobrego domu, uczciwa do składu papieru oraz gotowania, lżejszych prac domowych do samotnej pani od 1 marca. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 98 086

Panienka
przystojna z lepszego domu 16 do 20 lat potrzebna do pomocy pani domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 089

Lekarz
praktyczny potrzebny do miasta (blisko Torunia) 4.000 mieszkańców i dobra okolica Mieszkanie wolne w dobrem położeniu Podania do Kurjera Pozn. pod dg 905

Dziewczyna
wszystkiego zaraz potrzebna. Domańska, Marsz. Focha 153. zdg 98 213

Fryzjerka
stałe. Libelta 13. zdg 98 206

Fryzjer
potrzebny. Olejniczak, ul. Szewska. zdg 98 197

Poszukuję
samodzielnego ogrodnika, pierwszorzędnej siły, znajomością handlu, ruchliwego i sumiennego — kaucja 300, pensja według umowy. Oferty Kurjer Poznański ng 6396

Londyńska
Masztalarska poleca dancing balonikami. Niespodzianki. Doborowa orkiestra. zdg 98 259

Kucharka
z dobrem gotowaniem do większego domu potrzebna. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 98 186

Fryzjerka
Fr. Ratajczaka 10 zdg 98 181

Zastępcy
młodsi, doświadczeni kupcy, przez poważną fabrykę wędlin na Poznań, Toruń, Gdynię, Katowice, prowizję poszukiwani. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 98 243

Inteligentnej
pracownicy biurowej. Szczegółowe oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego ng 6397

Fabryka chemiczna odda przedstawicielstwo
dobrze zaprowadzonemu **branży papierniczo-piśmiennej.**
Zgłoszenia pod dg 908 do eksped. Kurjera Poznańskiego.

Potrzebny
jest od 1 marca praktykant gosp. na średni majątek z wolnym utrzymaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 98 287

Poszukuję od 1-go marca czyli kwietnia
fryzjerki
pierwszorzędnej w wodnej i żelazkowej ondulacji. Posada stała przy dobrym wynagrodzeniu. B. Aleksik. Nowa wieś (Śląsk). zdg 98 286

Uczenice
krawieckie. Plac Wolności 14a m. 7. zdg 98 172

Marszantka
potrzebna, dyrektryza, św. Marcin 47, firma Filomena. zdg 98 269

Kuchmistrzyni
potrzebna, chów drobiu, wykwintne gotowanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 98 281

Posługaczka
Prusa 19, m. 10. zdg 98 255

Za bezcen
odstąpię prawo fabrykacji zastrzeżonej marki działu spożywczego wraz surowcem, receptura opakowaniem itd. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 252

Poważne
Wydawnictwo przyjmie inteligentnych panów i panie do ratalnej sprzedaży dzieł w szkołach, urzędach i osób prywatnych. Dochody do 600 zł miesięcznie. Zgłoszenia przyjmuje inspektor firmy Poznań, ul. Poznańska 57, m. 11, od godz. 9—1 i od 15—17. zdg 98 244

Chłopiec
do posyłek i lekkich prac biurowych, inteligentny, uczciwy, pilny i sumienny, syn uczciwych rodziców od zaraz potrzebny. — Dokładne zgłoszenia kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 98 185

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego z gotowaniem. Półwiejska 12, m. 4. zdg 98 182

28. ROZRYWKA

Miło
wesoło zabawisz się jedynie tylko w „Edenie" plac Działowy. Pg 2 586-53,344

Fenomenalnie kusząca
Joan Crawford
najpiękniejsza szlachetna kreacja
„Taniec miłości"
Kinoteatr „Sfinks". zdrg 97 573

Kino Oświatowe T. C. L.
Dziś przebojowy podwójny program, film egzotyczny „Miłość Tarzana" i film naukowy Krakatau. dg 903/4

Humor zagraniczny

W dżungli.
= Przestańże, Karolu, z temi głupiemi żartami!
(Domenica — Medjolan). S. F.

Co futro = to **Edmund Rychter** = co palto = to **Edmund Rychter** — co ubranie = to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc marzec 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.42, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200.149